

PADŁY STRZAŁY - ZABRALI FORSE

Noc z piątku na sobotę dwuosobowa obsługa stacji benzynowej w podkieleckim Niewachlowie zapamięta na długo. Około godziny trzeciej z przeszklonego – ale niestety nie zakratowanego – pawilonu CPN posypały się szyby. W chwilę później napastnicy byli już wewnątrz. Padły strzały z pistoletu kaliber 9. Jedna kula trafiła w podłogę obok nóg dyżurującego przy pulpicie. Na szczęście wykładzina zapobiegła rykoszetowi.

Trzej bandyci, którzy złożyli niespodziewaną wizytę w stacji paliw bez ogródek zażądali pieniędzy. Bezcelnością, czy naiwnością należy tłumaczyć fakt, że byli nie zamaskowani – tego jeszcze nie wiadomo. Można mieć jednak nadzieję, iż prowadzone dochodzenie sprawi, że wkrótce dadzą się bliżej poznać. Zrabowany tuż też mógł ich zawieść. W piątek po południu pracownicy CPN dokonali wpłaty bankowej utargu. A że w późniejszych godzinach ruch tam jest niewielki, pieniędzy nie zbierało się tak dużo, jak mogli się spodziewać sprawcy napadu.

Wiecej szczegółów, ze względu na dobro śledztwa, nie możemy na razie podać, ale do tematu powrócimy z powodu bulwersującego charakteru zajścia. Jeszcze dzisiaj stacja w Niewachlowie nie będzie czynna.

Tekst i zdjęcie A. PIEKARSKI.

Jak widać akcesoria nie zainteresowały złodziei...



INFORMACJE O STANIE DRÓG

66 39 36

Czytaj str. 4

TELEFON interwencyjny
45898

Pobity przed
„Chemarem”

Przed paroma dniami pobito mojego męża, gdy wychodził o godzinie 10 wieczorem, z fabryki „Chemar”, po drugiej zmianie. Po prostu napadli go chuligani, a wszystko dlatego, że cała okolica tonie w ciemnościach. Ulica Pawia, Skrzetlewska, Krucza i inne boczne nie są oświetlone, choć lampy stoją. Są tu przecież także bloki fabryczne, więc służby zakładowe też mogą konserwować lampy uliczne, oczywiście nie zwalnia to z obowiązków ADM.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Kupon
konkursowy
nr 11

TARGI PIWA
EURO BEER 92-93

HELLENA

Napoje gazowane wytwarzane z soków owoców południowych i naturalnych wykładów ziołowych i korzennych.
Do nabycia w PH „OPEX” w Kaliszu.
Wytnij i zachowaj!

Zatrucia alkoholem, lekami i żywnością

Andrzejki w karetce

Sobota wieczór. Minęła godzina 22.30. Trwa zabawa andrzejkowska. Muzyka, taniec, szampańskie humory. I nagle Agnieszka łapie się za łokieć, a po palcach cieknie jej krew. Zabawa na chwilę zamiera. — Co się stało? Dzwonicie po pogotowie!

Klaudia, studentka medycyny, udziela pierwszej pomocy. Mariusz wzywa karetkę. Wychodzimy na ulicę w oczekiwaniu na nią. Nadjeżdża po 5-10 minutach. Sanitariusz Piotr Tutaj próbuje zrobić opatrunek. Okazuje się jednak, że rana jest zbyt rozległa i głęboka – trzeba szyc. Ostry dyżur pełni Czerwona Góra. Ktoś musi pojechać z Agnieszką. Wsiadamy do karetki. Zamiast na Czerwoną Górę jedziemy do ambulatorium chirurgicznego na Kościuszki. Tam też trwa dyżur.

Agnieszka nieco blada, wystraszona, przechodzi do gabinetu zabiegowego. Dyżurny lekarz, Jacek Salwowski naj-

- 300 uczniów odpoczywa
- W szkole zimno jak na dworze

Przymusowe ferie

Od tygodnia 300 uczniów Szkoły Podstawowej w Bilcu odpoczywa – mają dodatkowe, nieplanowane ferie. Niestety, wszystkie dni, a dziś jest już szósty, muszą odrobić. Dlaczego więc pod koniec listopada przerwano naukę? Ponieważ w szkole jest temperatura taka jak na zewnątrz.

Ponad tydzień temu, w sobotę, nastąpiła awaria ciepłociągu. Oprócz szkoły korzystała z niego Fabryka Domów, która ciepło produkuje oraz Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna. Ponieważ awaria miała miejsce na linii przesyłowej, fabryka jej nie odczuła. Również RSP poradziła sobie z nią – korzysta z własnej kotłowni. Szkoła została sama.
DOKOŃCZENIE NA STR. 4

pierw sprawdza, czy nie został uszkodzony nerw. Na szczęście nie. Ale szyc trzeba.
DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Przy wosku i muzyce - relacje na str. 5



Papierosy wartości miliarda w rękach bandytów

PRZEBRANI POLICJANCY

Do zuchwałego napadu rabunkowego doszło wczesnym popołudniem o godz. 16.30 przed bramą Zakładów Tytoniowych w Radomiu. Nie ustatni jak dotąd sprawcy po obywatelnym kierowcy samochodu ciężarowego „Iiaz” z przyczepą nr rej. RAP 167V, doprowadzili go do samochodu osobowego marki „ford sierra” WFN 2288, który oczekiwał w pobliżu.

Jeden ze sprawców występował w umundurowaniu policjanta ruchu drogowego. O godz. 17.30 KP w Zwoleniu została powiadomiona, że we wsi Chochły, gm. Policzna, samochód osobowy, którym poruszało się trzech złodziei i sterroryzowany kierowca, uległ wypadkowi.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Telefon dzwonił bez przerwy

- Kto płaci, a kto nie?
- Co daje łączenie dochodów małżeństwa?
- Remontowałem mieszkanie...

JAKIE ZEZNANIE?

Podatki to temat, który teraz bardzo ludzi podnieca. Redakcyjny telefon, przy którym dyżurowały: JADWIGA GARSZYŃSKA i GRAZYNA CHRUSCIEL, specjalistki od podatku dochodowego z Izby Skarbowej, dzwonił w miniony czwartek bez przerwy. Ludzie zadawali przeróżne pytania, a panie obłożone pomocami naukowymi – między którymi książka dla każdego „Vademecum podatnika” – odpowiadały rzetelnie i kompetentnie na wszystkie wątpliwości.

* Byłem pracownikiem sezonowym w Niemczech. W przyszłym roku też się tam wybieram do pracy. Czy pomimo że już opodatkowano moje pobory za granicą, zostaną one jeszcze raz obłożone podatkiem w kraju?

— Nie. W pańskim przypadku działa bowiem umowa o unikaniu podwójnego podatku. Podpisałyśmy ją z kilkoma krajami, w tym z Niemcami, a ostatnio także z Australią, Izraelem i Koreą. I jeszcze jedna uwaga, zaświadczenie o pracy za granicą należy zachować przez trzy lata, bo w ciągu tego czasu

Urząd Skarbowy może jeszcze prosić o okazanie się nim.

* Co ma na celu łączenie dochodów małżonków? — to pytanie powtarzało się bardzo często.

— Jest ono nieuzasadnione w przypadku, gdy mąż i żona zarabiają mniej więcej tyle samo, a więc mieszczą się w tych samych granicach opodatkowania. Ale gdy np. żona nie pracuje,

a małżonek ma roczne pobory rzędu 129 mln 600 tys. zł, a więc potrąca mu się podatek w wysokości 30 proc. miesięcznie, to poprzez podzielenie jego dochodów na dwoje, okaże się, że znajdzie się on automatycznie w grupie osób opodatkowanych najniżej, a więc na 20 proc.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

W kuluarach i na sali obrad

- Uprawiamy ogromne... rozdawnictwo pieniędzy
- Strajk dziewięciu radnych
- Kolarze bez dotacji

Prezydent R. Rzepka nie chciał, ale musi...

W piątkowym wydaniu „Echa” zapowiadaliśmy, że w ostatnim dniu sesji odbędzie się głosowanie. Zapowiadaliśmy również, że ostatni dzień będzie bardzo emocjonujący z powodu uchwał dotyczących zmian w budżecie, wyboru Komisji Przetargowej, o której niektórzy radni w kuluarach mówili, że już rozdzielono w niej funkcje... Okazało się, że emocje były większe niż to sobie mogli wyobrazić nawet „nieodpowiedzialni” dziennikarze.

„Pluszowy Miś”



Kogo odwiedzić?

„Pluszowy Miś” zbiera dary, ale także i je rozdaje, dobrze więc będzie, gdy otrzyma adresy dzieci z rodzin będących w trudnej sytuacji, wielodzietnych.

Przypominamy także, że prócz zabawek, książek, ubranek mile też będą widziane słodycze, owoce; w ubiegłym roku najczęściej fundowane przez prywatne firmy.

Nasz adres: Kielce, ul. Targowa 18; wieżowiec, Biuro Ogłoszeń „Echa”, parter, na wprost wejścia, tel. 32-45-40 (gi)

Nudne „ciekawego” początki

Na początku musiało być o cieple w kaloryferach, bo spadła z obrad informacja Zarządu Miasta na temat struktury organizacyjnej przedszkoli samorządowych. Problem i perspektywy przedstawione przez dyrektora MPEC tak „ocięplify” atmosferę w sali obrad, że większość radnych się rozlewniła. Można ich było spotkać w tym czasie, jak zjadali śniadanie w śmietanie, w oleju, po węgiersku w holu urzędu. Jeden z radnych podczas konsumpcji bigosu poinformował dziennikarza: — A teraz ogłoszą półgodzinną przerwę, która przedłuży się do godziny. — Dlaczego? — Zobaczy pan. A na razie niech pan popatrzy na tych, którzy teraz jedzą. Są to radni z Klubu Obywatelskiego. W czasie przerwy ich tu już nie będzie. Będą obradować...

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Droższe mleko i sery

Od 1 grudnia br. średnio o 5-6 proc. wzrastają ceny mleka, twarogów i serów sprzedawanych na terenie Radomia. O przyczynę kolejnej podwyżki cen zapytał wiceprezesa zarządu Rolniczej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomiu JANUSZA PRZYBYŚIA.
DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Jelcyń chce rejonu

Prezydent Borys Jelcyń zaproponował przekształcenie koalicji zwolenników demokratycznych reform w Rosji w partię polityczną, bądź organizację społeczną. Zadeklarował, że jest gotów natychmiast przystąpić do takiego ugrupowania. Jelcyń wystąpił na dwudniowym forum sił proreformatorskich, odbywających się w Moskwie. Po raz pierwszy zdarzyło się, że prezydent Rosji wyraził gotowość przystąpienia do partii politycznej. Dotychczas nigdy oficjalnie nie udzielał poparcia żadnej z partii, twierdząc, iż jako głowa państwa powinien pozostawać poza walkami ugrupowań politycznych.

O azylu w RFN

Deputowani trzech partii koalicji kanclerza Helmuta Kohla oraz socjaldemokratycznej opozycji zakończyli kolejną rundę rokowań w kwestii reformy prawa o azylu – bez osiągnięcia poroz-

agencje informują:

zumienia. Według uczestników rozmów, negocjacje zostaną wznowione w środę. Mimo braku porozumienia, negocjatorzy manifestowali optymizm i potwierdzili wolę wypracowania wspólnego stanowiska przed Bożym Narodzeniem.

Izrael potępia

Rząd Izraela oficjalnie potępił falę rasizmu, antysemityzmu i przemocy w Niemczech, domagając się zastosowania przez Bonn wszelkich środków prawnych w celu opanowania sytuacji. Oświadczenie tej treści opublikowano w Tel-Awiewie po posiedzeniu gabinetu.

Mazowiecki apeluje

Tadeusz Mazowiecki zaapelował na łamach „Washington Post” do Amerykanów i rządu USA o poparcie propozycji przewidujących bardziej zdecydowane działanie ONZ w byłej Jugosławii, w tym tworzenie stref bezpieczeństwa i korytarzy z pomocą humanitarną, w Bośni i Hercegowinie. W artykule pt. „Świadek tragedii” specjalny sprawozdawca Komisji Praw Człowieka ONZ pisze, że rola USA jest kluczowa, narody zjednoczone mogą położyć kres tragedii tylko wtedy, gdy będą miały „mocne poparcie” amerykańskie.

w nocy i rano

Pijany w pijanego

* W Kielcach na ul. Gwardii Ludowej o godz. 17.13 będący w stanie nietrzeźwym Stanisław Z., lat 37, kierując samochodem marki „fiat 126p” potrafił będącego w stanie nietrzeźwym nn. mężczyznę, który doznał obrażeń ciała.

* W Rykoszynie, gm. Piekoszów, o godz. 16.30 będący w stanie nietrzeźwym Ryszard M., lat 42, idąc lewym poboczem zatoczył się na jezdnię i został potrącony przez samochód marki „mercedes” kierowany przez Edwarda W., lat 39, w wyniku czego doznał obrażeń ciała.

Nawet z taczkami niebezpiecznie

* W Ostrowcu na ul. Traugutta, o godz. 6.45 Cezary S., lat 24, kierując samochodem marki „fiat 125p” najechał na prowadzącego taczki Kazimierza M., lat 45. W wyniku wypadku pieszy doznał obrażeń ciała.

Nie pij przed spacerem

* W Kielcach na ul. Orkana, w okolicach pętli autobusu nr 15, około godz. 22 sprawcy skradli

Królowa brytyjska kazała zapowiedzieć, że będzie dobrowolnie płacić podatek dochodowy i może jeszcze inne podatki – podobnie jak jej poddani. Ciągające się jeszcze z lat trzydziestych porozumienie z rządem, zwalniające monarchę od wszelkich podatków, było – zwłaszcza ostatnio – ostro krytykowane w kraju. Inicjatywa królowej Elżbiety dowodzi, że „rozumie ona interesy i nastroje swojego ludu” – powiedział znany ekspert od spraw monarchii, były minister lord St. John of Fawley. Według innych, jest już za późno, aby odrobić straty, jakie opinii o monarchii wyrządziła fala tego-

„Królowa rozumie swój lud”

rocznych niesnasek i skandali rodzinnych.

Pamiętana z okresu imperium królowa Wiktoria płaciła podatki. Przed wojną panujący wówczas Jerzy VI skłonił rząd do przyznania mu immunitetu podatkowego, z którego korzysta również jego córka, obecna monarchini, Elżbieta II. Natomiast następca tronu Karol dobrowolnie płacił 25 proc. podatku od swych prywatnych dochodów.

Immunitet podatkowy kwestionowano od dawna, zwłaszcza w okresie recesji gospodarczej i ekstrawagancji królewskich dzieci. Temat pojawił się na nowo po pożarze Windsoru i wątpliwościach, czy podatek powinien pokrywać straty.

Nie wiadomo jeszcze, jaki kształt przybierze królewski gest. Najwyższy podatek w W. Brytanii wynosi 40 proc., zaś wysokość majątku monarchy pozostaje tajemnicą.

Z pewnością natomiast nie będzie monarchia płacić podatku od dziedziczenia. Podatek ten – również wynoszący 40 proc. – urosłby do miliardów, gdyby wycenić całą królewską fortunę (łącznie z nieruchomościami) i jego płacenie oznaczałoby w praktyce koniec monarchii w jej obecnej ceremonialnej postaci.

28 mln dolarów dla 5 szczęśliwców

Ponad 28 mln dolarów wyniosła główna wygrana na loterii amerykańskiego stanu Wirginia. Sześć szczęśliwych liczb wytypowało pięć osób. Każda otrzyma kwotę 5,62 mln dolarów, która będzie wypłacana w okresie 20 lat, poinformował w niedzielę przedstawiciel loterii.

Na konto każdego ze szczęśliwców będzie wpływać, po odliczeniu podatków, 213.560 dolarów rocznie. Jest to dotychczas najwyższa wygrana loteryjna w stanie Wirginia.

ŚWIĘTO PAŃSTWA, którego nie ma

W niedzielę przypadła 49 rocznica Drugiej Sesji AVNOJ (Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego), na której w roku 1943 w obecności Josipa Broza Tity w bośniackiej miejscowości Jajce określono kształt prawny przyszłej, obecnie już byłej Jugosławii.

Oficjalnie z powodu opóźnień w parlamencie w przyjmowaniu ustawy likwidującej obchody tej rocznicy, a według ogólnego przekonania, by jedynie podkreślić na użytek zewnętrzny ciągłość prawną nowej federacji jugosłowiańskiej (Serbia-Czarnogóra), zwyczajowo dwudniowe święto byłej Jugosławii zostało jeszcze utrzymane. Ponieważ zaś niedziela 29 listopada była dniem ustawowo wolnym od pracy, wolnymi ogłoszono poniedziałek i wtorek.

Dla wieluset tysięcy pracowników dni te nie będą różniły się od innych, powszednich, ponieważ pozostają na płatnych, przymusowych urlopach. W warunkach

stalo jeszcze utrzymane. Ponieważ zaś niedziela 29 listopada była dniem ustawowo wolnym od pracy, wolnymi ogłoszono poniedziałek i wtorek.

Dla wieluset tysięcy pracowników dni te nie będą różniły się od innych, powszednich, ponieważ pozostają na płatnych, przymusowych urlopach. W warunkach

Kryzys społeczeństwa – kraj na zakręcie

W wywiadzie dla rozgłośni „Sueddeutscher Rundfunk”, minister spraw zagranicznych Niemiec Klaus Kinkel wyznał, że w związku z falą przemocy, która przetacza się przez kraj, bardzo trudno mu prowadzić rozmowy z partnerami. Wizerunek Republiki Federalnej za granicą jest „katastrofalny”, a to, co słyszy od rozmówców – „przrygniębiające”. Istnieje groźba zniszczenia tego, co RFN przez 40 lat z mozołem budowała.

Kinkel ma powody do niepokoju. Nie ulega wątpliwości, że Republika Federalna przeżywa najpoważniejszy kryzys w swej

historii kryzys. Nie ma dnia, by grupy neofaszystów lub po prostu rozwyrzonej młodzieży nie wszczynały burd przeciwko cudzoziemcom. W nocy z piątku na sobotę w lipskiej dzielnicy Connewitz rozegrała się prawdziwa bitwa między policją a grupą 80 chuliganów. Zamieszki trwały pięć godzin. Ich rezultat to jedna osoba postrzelona przez policję, dwóch policjantów ciężko rannych, 21 leżących w szpitalu, zniszczone fasady domów, potłuczone szyby. Policja zatrzymała 38 wandali.

Tymczasem w miniony weekend w całym kraju odbyły się manifestacje potępiające zbrodnie na trzech Turczykach w Moelln w Szlezwiku-Holsztynie. Sto tysięcy obywateli RFN demonstrowało swe przywiązanie do tolerancji i zgodnego współżycia ludzi różnych narodowości. Ale i podczas tych pokojowych imprez doszło do bijatyki między radykałami z lewicy i prawicy. W niedzielę nad ranem zaś nieznanymi sprawcami znów obrzucili „kockajkami Molotowa” schroniska dla azylantów w Eberswalde pod Berlinem i Lingen w Dolnej Saksonii. Jeden barak spłonął, lecz na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

„Łady” droższe od „mercedesów”

Po upływie niespełna miesiąca od ostatniej podwyżki największe zakłady samochodowe WAZ w Togliatii ogłosiły kolejną podwyżkę cen – średnio o 100 proc. – na samochody marki „lada”. Od 1 grudnia najdroższy samochód tej firmy – „WAZ-21099” (modyfikacja „samary”) będzie kosztował na rynku wewnętrznym 3 mln 590 tys. rubli czyli przeszło 8 tys. dolarów USA. Odpowiednio zdrożeją także inne typy „ład”: popularna w Polsce „siódemka” czyli „WAZ-2107” będzie kosztować (w zależności od wersji) od 2 do 2,4 mln rubli.

Zdaniem ekspertów, tak znaczny wzrost cen samochodów osobowych produkcji krajowej pociągnie za sobą wzrost ceny dolara. Przy obecnej relacji 1 dolar – ok. 450 rubli, bardziej opłaca się kupić praktycznie nowego „forda sierrę” czy „opla recorda” za 4 – 4,5 mln rubli niż zawozić i stosunkowo drogą w eksploatacji „ładę”. Według gazety „Kommersant Daily”, co najmniej 30 marek samochodów europejskich i 15 marek aut japońskich jest relatywnie (uwzględniając koszty paliwa, remontu i utrzymania) tańszych od rodzimych „ład”.

W brytyjskim Foreign Office w Londynie wręczono w niedzielę „nagrodę kobiet Europy” 12 osobistościom, które wniosły wkład w rozwój Unii Europejskiej.

Główną nagrodę otrzymała Słowaczka Zuzanna Szatmary, a drugą i specjalne wyróżnienie – Ewa Łętowska.

Łętowska nagrodzona

Jury pod przewodnictwem Simon Veil i Angele Verdin postanowiło „wyróżnić odwagę i zaangażowanie tych wyjątkowych kobiet – Zuzanny Szatmary i Ewy Łętowskiej – które swoim działaniem wsparły powrót ich krajów do demokratycznej Europy”.

Zuzanna Szatmary powiedziała, że prof. Łętowska jest dla niej wzorem kobiety wielkiego formatu. „Myślę, że nagroda ta ma duże znaczenie dla kobiet w Europie środkowej, nie tylko w Czecho-Słowacji – powiedziała Szatmary. – Jeśli nie będą miały świadomości swych praw, to świat będzie w jakiś sposób ułomny” – stwierdziła.

Już w piątek!

Już w piątek! JACEK CYGAN po raz drugi w Kielcach przedstawi swoje show z udziałem Krzysztofa Antkowiaka i Pawła Stasiaka i tym razem także będą mu towarzyszyć kieleckie zespoły dziecięce „Kleks” i „Akro-Fomax”.

W grudniu w hali widowiskowej przy ulicy Waligóry odbędą się dwa koncerty o godz. 10.00 i 13.00. Organizato-

rzy przygotowali wiele niespodzianek i atrakcji. Takiej okazji nie można przegapić!

Uwaga! Apelujemy do kieleckich firm, zakładów pracy i ludzi indywidualnych o pomoc w zbiorze datków i upominków dla dzieci z domów dziecka i rodzin najuboższych. Tel. Kielce 432-51 i 442-67.

(d)



UWAGA HANDLOWCY! BEZPOŚREDNI IMPORTER – NOWO POWSTAŁA HURTOWNIA

oferuje:

ODZIEŻ UŻYWANĄ

FRANCUSKĄ I WŁOSKĄ

MODNY FRANCUSKI FASON I WŁOSKA

KOLORYSTYKA

- kurtki skórzane
- spodnie, spódnice
- dresy młodzieżowe i dziecięce
- swetry wełniane, w tym z angory
- ubranka dziecięce
- militaria i inne.

ODZIEŻ PRZESORTOWANA PODWÓJNIE.

ZAPRASZAMY!

1. STAŁOWA WOLA, ul. ROZWADOWSKA 34, tel. 42-15-37
 2. JAROSŁAW, ul. KONFEDERATÓW
- PHP „ZEM” SC, STAŁOWA WOLA, ul. ROZWADOWSKA 34. 6821-g

"Zielone płuca Europy"

Dwudniowa konferencja „Zielone płuca Europy”, z udziałem ekspertów w dziedzinie ochrony środowiska z Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy zakończyła się konkluzją o konieczności traktowania obszarów pogranicza jako ekologicznej całości i współpracy graniczących z sobą państw w tej dziedzinie.

Prywatyzacja „na żywcą”

Z udziałem krajowych i zagranicznych menedżerów i dyrektorów browarów odbyło się w Żywcu. Sympozjum poświęcone efektom polskiej prywatyzacji na przykładzie Żywieckich Zakładów Piwowarskich SA oraz zamierzeniom rządu w procesie przebudowy i restrukturyzacji przemysłu. Wicepremier Henryk Goryszewski podkreślił, że prywatyzacja będzie jednym z priorytetowych przedsięwzięć rządu w najbliższych latach.

agencje informują:**Niepełnosprawni w rządzie**

O powołanie pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych w randze ministra zamierza zabiegać Ogólnopolski Sejmik Osób Niepełnosprawnych – postanowiono na zakończenie trzydniowych obrad w Konstancinie k. Warszawy. Od września sejmik stanowi formalnie zarejestrowaną reprezentację ponad 80 stowarzyszeń i organizacji działających w środowisku osób niepełnosprawnych.

Poszukiwania trwają

Do niedzielnego południa nie przyniosły rezultatu poszukiwania zaginionej podczas sztormowych warunków łodzi rybackiej „MRZ 21” z czteroosobową załogą na pokładzie.

Jak poinformowano w bosmanacie portu w Mrzeżynie na Wybrzeżu Szczecińskim, morze wyrzuciło na brzeg nie opodal tej miejscowości wiele elementów łodzi rybackiej, które – jak się przypuszcza – mogą pochodzić właśnie z zaginionej jednostki.

Kiciuś za 3 mln

Około 60 kotów, głównie perskich i domowych, które są najbardziej lubiane przez śląskich hodowców, zaprezentowano w niedzielę na pokazie w Domu Kultury huty „FERRUM” w Katowicach.

Zdaniem szefowej katowickiego oddziału Stowarzyszenia Hodowców Kotów Rasowych, Jolanty Białasik rośnie na Śląsku zainteresowanie również innymi kotami rasami, np. kotami syberyjskimi i syjamskimi.

Rasowy kiciuś z rodowodem kosztuje 2,5 – 3 mln zł. „Najbardziej lubi jadać surowe mięso, gotowane ryby, no i reklamowane mieszanki odżywcze. Koty rasowe nie lubią natomiast mleka” – zaznaczyła pani Białasik.

– „Przyjęcie działań według regulaminów wojskowych” zapowiedziało dowództwo Północnej Grupy Wojsk Federacji Rosyjskiej w liście skierowanym do prezydenta Legnicy w związku z incydentem, który – według Rosjan – wydarzył się 26 bm. w Legnicy.

Napaść na Rosjan

Poinformowali oni, że w czwartek wieczorem, 30-, 40-osobowa grupa polskiej młodzieży zaatakowała kamieniami mieszczącą się w centrum Legnicy rosyjskie koszary.

Wezwany przez Rosjan patrol policji nie zauważył w pobliżu żadnych grup chuligańskich ani śladów napaści na koszary. Policjanci zaproponowali zgłaszającemu

o napadzie rosyjskiemu oficerowi wspólne objechanie terenu, na którym miał zdarzyć się ów incydent, ale ten odwrócił się i odszedł. Również żaden z pobliskich mieszkańców nie zauważył grupy chuliganów.

Szef biura prasowego wojsk Federacji Rosyjskiej, płk Michaił Kire-

jew powiedział, że policja nie stwierdziła obecności w miejscu incydentu grup chuligańskich, gdyż młodzież zdążyła uciec. Policjanci przyjechali dopiero pół godziny po wezwaniu, a ich samochody (2 wozy patrolowe), miały włączone syreny i „koguty”, co – zdaniem Kirejewa – spowodowało chuliganów.

Uważa on, że incydent ten nie był jakimś konfliktem pomiędzy grupkami młodzieży polskiej i rosyjskiej, lecz „organizowanym napadem na koszary wojsk Federacji Rosyjskiej”.

Głównodowodzący Północną Grupą Wojsk Federacji Rosyjskiej, gen. Leonid Kowalow w piśmie skierowanym do prezydenta Legnicy stwierdził, że jeżeli w dalszym ciągu będą się powtarzały jawne, agresywne napady na obiekty, rosyjscy żołnierze będą zmuszeni zachować się tak, jak to przewiduje regulamin.

Płoną zabytki

W niedzielę wybuchł pożar w zakopiańskim „Dworcu Tatrzańskim”, jednej z zabytkowych budowli przy Krupówkach.

Pożar wybuchł rano na parterze „Dworca Tatrzańskiego”; szybko przeniosł się na strych, który spłonął. Akcja strażaków trwała do godzin popołudniowych – poinformował mł. brygadier Grzegorz Sudo z Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej. Trwa dochodzenie w celu ustalenia przyczyn powstania ognia.

„Dworzec Tatrzański” to jeden z charakterystycznych obiektów Zakopanego. Powstał jako budowla drewniana w 1882 r. Po pożarze 21 stycznia 1900 r. rozgorzałym od lampy naftowej podczas „zabawy wszech stanów”, pobudowano, wg projektu Wandolina Beringera, nowy – już murowany – „Dworzec Tatrzański” Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. W latach międzywojennych mieściła się tam m.in. biblioteka publiczna i biblioteka PTT, tutaj spotykali się artyści i taternicy. Po wojnie w budynku znajdowała się siedziba zakopiańskiego oddziału PTTK, Koła Przewodników Tatrzańskich im. Klimka Bachledy, grupy tatrzańskiej GOPR.

Konkurs tańca osiemdziesięciolatek

W rzeszowskim WDK zakończył się IX Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego, w którym regulaminową nagrodę specjalną dla najstarszej pary tanecznej zdobyli: Piotr Krakowski (81 lat) i Wanda Tomaszevska (78 lat) z Szypliszek w woj. suwalskim.

W konkursie uczestniczyło 15 zespołów i grup tanecznych z 12 województw. Komisja złożona ze etnografów, choreografów i muzykologów oceniała grupy i pary w układach tradycyjnego tańca, nie opracowanego choreograficznie.

Wiadomości lokalne * Wiadomości lokalne * Wiadomości lokalne**W TYM TYGODNIU**

28 listopada jest 333 dniem roku. Słońce wstaje o 7.18, a zachodzi o 15.30.

4 grudnia jest 339 dniem roku. Słońce wstaje o 7.27, a zachodzi o 15.26. Do końca roku pozostało 27 dni.

Imieniny obchodzą: 30 listopada (poniedziałek) – Andrzej, Justyna, Konstanty, Maura, Zbysław; 1 grudnia (wtorek) – Długosz, Edmund, Eligia, Eligiusz, Iwa, Natalia, Natalis, Platon, Sobiesław; 2 grudnia (środa) – Adia, Aurelia, Balbina, Biblianna, Paulina, Sulisław, Wiktor; 3 grudnia (czwartek) – Franciszek, Kasjan, Ksawery, Lucjusz; 4 grudnia (piątek) – Barbara, Bernon, Biernat, Chrystian, Hieronim, Kristian, Piotr.

Młodzież o AIDS

1 grudnia 1992 r. w związku ze Światowym Dniem AIDS o godz. 15 w Wojewódzkim Ośrodku Kultury i Sztuki „Resursa” odbędzie się otwarcie wystawy pt. „Młodzież o AIDS”.

Jest to wystawa plakatów wykonanych przez uczniów szkół podstawowych i średnich z terenu Radomia i województwa na ogólnopolski konkurs plakatu o tematyce AIDS. Organizatorem ekspozycji jest WSSE „Sanepid” w Radomiu. Po otwarciu wystawy przewidziane są projekcje filmów poświęconych problematyce AIDS i narkomanii. (S.B.)

W tym tygodniu: 1 grudnia – Światowy Dzień AIDS, ogłoszony przez WHO z inicjatywy Międzynarodowej Konferencji AIDS w Londynie w 1988 r.

2 grudnia – Światowy Dzień Walki z Uciskiem, obchodzony od 1984 r. z inicjatywy ONZ.

Ważniejsze daty i wydarzenia: 30 listopada 1957 r. zm. Beniamino Gigli, włoski śpiewak światowej sławy; 1 grudnia 1918 r. formalne połączenie Polskiego Stronnictwa Ludowego „Lewica” z Polskim Stronnictwem Ludowym „Piaś”, na prezesa wybrano Wincentego Witosa; 3 grudnia 1857 r. ur. się Joseph Conrad (właśc. Józef Konrad Korzeniowski), pisarz tworzący w j. angielskim, autor m.in. powieści: „Lord Jim”, „Nostromo”, „Sześćdziesiąt Al-

mayera”, „Smuga cienia” i wielu opowiadań; w 1967 r. południowoafrykański chirurg Christian Barnard przeprowadził pierwszą w świecie operację transplantacji ludzkiego serca; 4 grudnia 1907 r. ur. się Ksawery Pruszyński, publicysta, pisarz, dyplomata (zg. w katastrofie samochodowej 13.VI. 1950 r.).

W TYM TYGODNIU: Tydzień, dobrych szans. Warto zagrać w totka, na loterii lub w inną jakąś grę, którą podpowie Ci intuicja. Ponadto dobry okres, aby wykonać się intelektualnymi zdolnościami, biegłością umysłu – nie daj się namówić do asekuracyjnej postawy, to będzie najgorsze wyjście. Opanuj zmienność nastrojów, nie jest to takie trudne, a otoczenie ma już tego dość. Pomysłowy dzień – piątek. Oddane znaki PANNA i RYBY.

interwencyjny
45898

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**60 tys. taniej**

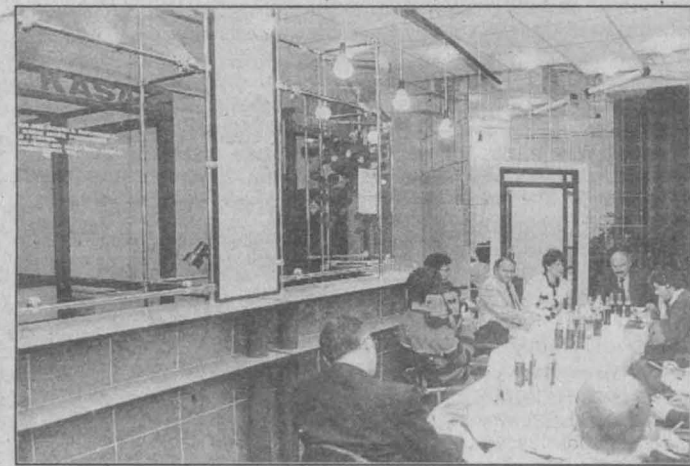
Jeszcze raz, zgodnie zresztą z naszą umową, zgłasza się firma „Topfashion”, Janusz Bos, w sprawie tych nieszczęśliwych butów chłopięcych kupionych w naszym sklepie przy ul. War-

szawskiej 3 w Kielcach, a przyjętych później przez nas do reklamacji, bo poodchodziły poddeszwy.

Dziękuję „Telefonowi” za wydrukowanie także naszego stanowiska, które różniło się od opinii mającej prawo do podenergowania klientki, w sprawie jakości reklamacyjnej naprawy.

Otóż zawiadamiam, że klientka ta odebrała naprawione już buty i chyba była z naprawy zadowolona. Tym razem wyraźnie zaznaczyliśmy, że jeżeli wystąpi ponownie jakaś usterka, z miejsca zwracamy pieniądze.

Niezależnie od tego firma nasza zwróciła klientce 60 tys. zł, buty kosztowały 460 tys. Pieniądze te zwróciłyśmy tytułem rekompensaty za czas trwania reklamacyjnej naprawy. Słusznie bowiem napisał „Telefon” w poprzedniej notatce, że konflikty między kupcem a klientem zawsze mogą się zdarzyć i rzecz w tym, aby obydwie strony wykazywały chęć polubownego ich załatwienia, wszyscy się tego uczymy. (gi)



Konferencja prasowa, która odbyła się przy okazji otwarcia Interkrakbanku przeprowadzona została w przytulnej sali obsługi klientów. Fot. A. Piekarski

Nowy bank w Kielcach

Banki powstają i padają. Jednak wiceprezes Interkrakbanku – IKB SA – Stanisław Rzepka, otwierając kolejny oddział, tym razem w Kielcach przy ul. Bodzentyńskiej, zapowiedział, że plaża jego bankowi nie grozi. No, chyba że zupełnie rozłoży się polska gospodarka.

Interkrakbank działa od 1990 roku. Dziś dysponuje kapitałem 70 mld zł. Udziałowcami banku są także gminy – m.in. Kielce, Ostrowiec Św., Wałbrzych. Na początku wiodącą działalnością Interkrakbanku było finansowanie budownictwa mieszkaniowego. Teraz najważniejsza jest strona handlowa – udzielanie średnio- i krótkoterminowych kredytów.

Komunikat policyjny

14 listopada o godz. 22.30 w Bartodziejach miał miejsce wypadek samochodowy, w którym kierowca nieznanego pojazdu potrącił pieszego Włodzimierza D., a następnie oddalił się z miejsca wypadku. Osoby, które były świadkami zdarzenia, proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z Wydziałem Ruchu Drogowego KWP w Radomiu przy ul. 11 Listopada 39/45 (tel. 45-21-46 lub 45-24-36). (S.B.)

Andrzejki w karetkce**DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**

Zabieg trwa kilka minut. Jeszcze tylko wpis do księgi przyjąć i możemy wracać.

Szybciej zabiegają lekarze, a więc powinni skorzystać z porady lekarza w przychodni. W czasie półtorarocznej pracy w pogotowiu miałem już różne przypadki. Najbardziej utkwili mi w pamięci zabieg usuwania „odłamka szklanego z pleców 17-letniego chłopaka. Na pytanie, które zawsze zadaje w następstwie – kiedy to się stało, odpowiedział, że dwa lata temu. Brat pchnął go na szklane drzwi. Rozciął sobie plecy na wysokości łopatek. Rana szybko się zagoiła. Dopiero po dwóch latach zaczął odczuwać ból. 30 cm pod białną. Okazało się, że pod skórą tkwiło szkło.

Zwykle w sobotę i niedzielę mamy około 50 zgłoszeń – mówi doktor J. Salwowski. – 80 procent pacjentów to ludzie, którzy mieli wypadek dzień, dwa wcześniej, a więc powinni skorzystać z porady lekarza w przychodni. W czasie półtorarocznej pracy w pogotowiu miałem już różne przypadki. Najbardziej utkwili mi w pamięci zabieg usuwania „odłamka szklanego z pleców 17-letniego chłopaka. Na pytanie, które zawsze zadaje w następstwie – kiedy to się stało, odpowiedział, że dwa lata temu. Brat pchnął go na szklane drzwi. Rozciął sobie plecy na wysokości łopatek. Rana szybko się zagoiła. Dopiero po dwóch latach zaczął odczuwać ból. 30 cm pod białną. Okazało się, że pod skórą tkwiło szkło.

Spokojnie minęła andrzejkowa noc w Ambulatorium pogotowia przy ul. Moniuszki. Zgłoszono około 50 pacjentów. Najczęściej przypadki to angina, oskrzel, niezły zółdka. Tylko jeden pacjent miał zatrucie alkoholowe. Równie spokojnie minęła noc. Doktor Janina Orzanowska-Polít, pełniąca dyżur od 7 rano do godziny 14 przyjęła około 20 pacjentów, tak jak w każdy inny dzień wolny od pracy.

Nie różnił się andrzejkowy weekend od pozostałych także pod względem liczby wyjazdów do chor. W nocy z soboty na niedzielę było 50 wezwań, z którymi dwaj dyżurujący lekarze i sanitariusze uporali się bez trudu.

Nie zanotował zwiększonego ruchu szpital w Czerwonej Górze. Na chirurgię w nocy przywieziono 5 pacjentów, kilkunastu trafiło na Oddział Wewnętrzny. Były zatrucie alkoholowe, zasklepienia, zatrucia pokarmowe, był pacjent zalewany na ulicy. Przyjście szpitalu – to męczące – przyjeżdżający w sobotę po 20 z aresztu śledczego na Piskach z zatruciem lekami. (JOK)

Droższe mleko i sery**DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**

– Podwyżka podyktowana jest wieloma czynnikami. Zwiększyliśmy ceny skupu mleka o około 30 proc. w stosunku do września. Obecnie skupujemy mleko po 2400 zł za litr. Nastąpił wzrost kosztów zewnętrznych, tj. energii, eksploatacji, rozpoczęł się sezon grzewczy. Wzrost kursu dolara niekorzystnie wpłynął na cenę opakowań. Następnym istotnym powodem wzrostu cen jest brak mleka na naszym rynku i konieczność jego zakupu po zwiększonych cenach z innych, czasami dość odległych województw. Niedobór ten wynosi ok. 25 tys. litrów dziennie.

– Czy oznacza to, że produkcja mleka jest niewystarczająca?

– Poziom produkcji mleka w porównaniu z rokiem ubieg-

łym spadł w województwie o 12 proc. Jednak najbardziej dokucza nam nieuczciwa konkurencja. Takim przykładem może być Spółdzielnia Mleczarska we Wrzeszczowie, która dostarczała nam do niedawna brakujące mleko. Obecnie będąc w stanie likwidacji (nie płaci podatków) prowadzi działalność handlową polegającą na skupie mleka po podwyższonych cenach i odprowadzaniu mleczarom z innych regionów Polski. Takich przykładów jest wiele. Sądzę jednak, że problem ten niedługo rozwiąże się. (S.B.)

PRZEBRANI POLICJANCY**DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**

Niestety bandyci zbiegli, zaś najbardziej poszkodowany kierowca „liaza” został przewieziony do szpitala w Koźniewicach. W samochodzie znaleziono rewolwer Smitha Wellsona oraz policyjny mundur wraz ze służbową legitymacją. W wyniku podjętej akcji policji ujęto dwóch sprawców, zaś los dwóch pozostałych oraz ciężarówkę z ładunkiem papierosów wartych ponad 1 mld zł, jest nieznany.

KWP w Radomiu zwraca się z prośbą do czytelników o przekazywanie wszelkich informacji dotyczących skradzionego samochodu, ładunku i sprawców (KWP przy ul. 11 Listopada, tel. 45-26-34).

Charakterystyka ciężarówki: kabina koloru zielonego, burt w kolorze szarym. Na plankach widoczne duże emblematy PKS i PKS Radom. Na lewych drzwiach kabiny widnieje znaczna powierzchnia szpachli w kolorze szarym, która widocznie kontrastuje z kolorem zielonym. (S.B.)

Pomóż bardziej potrzebującym

Zapukaj do sąsiada

M-3 w jednym z kieleckich bloków. Na 40-metrowej powierzchni mieszka 11-osobowa rodzina. Moja wizyta nie zdziwiła p. Marii. Wcześniej dzwoniła do redakcji. – Wstyd mi mówić o naszej biedzie, ale szukam ratunku. Od kilku miesięcy przeżywamy koszmar.

Czyste, zadbane mieszkanie. – Utało się przekonanie, że wielodzietna rodzina musi mieszkać w brudzie, a rodzice pijacy lub niegospodarni. Oboje z mężem dbamy o dom, dzieci. Ja sama szyję, robię sweterki na drutach. Dziewczynki szanują ubrania i jedna drugiej przekazuje. Ja nie mam czasu na plotki i siedzenie przed blokiem. Od rana do wieczora mam pełne ręce roboty. Starsze są samodzielne, sporo pracy jest przy maluchach – 1,5-letniej Agacie, 4-letniej Ewie i 5-letniej Marysi.

Pan Zygmunt, ojciec 9 dzieci, od listopada ubiegłego roku jest bez pracy. Operator dźwigu, z dobrą opinią, z poprzedniego zakładu nie może znaleźć roboty. W lipcu zatrudnił się w spółce. Popracował zaledwie miesiąc i spółka spławiła. Do dziś czeka na wypłacenie poborów i rozzinnego. Na domiar złego nie zgłosił się w ustalonym terminie do biura pracy i nie otrzymuje zasiłku dla bezrobotnych.

– Z czego żyjemy? Od października dostajemy zasiłek z opieki społecznej w kwocie 700 tys. zł na miesiąc. W początkach grudnia dostanę już ostatni raz. A tu zbliżają się święta, wcześniej Mikolaj. Dziewczynki tak marzą o wózku dla lalek, o Barbie. Z mężem codziennie chodzimy za pracą. Ja przyjeżdżam każde zajęcie, w godzinach popołudniowych. Chętnie podjęłabym się sprzątania. Bez pracy jest też najstarszy syn. Wrócił z wojska i siedzi w domu. Jest dobrym kucharzem, ale cóż, kiedy nie ma dla niego miejsca. Ogamia mnie rozpacz co będzie dalej. Tak ładnie piszecie o potrzebie wzajemnej pomocy, serdeczności. Ja powiem otwarcie – nie ma litości dla wielodzietnych rodzin. A my oboje nie unikamy pracy, chcemy zarobić, mieć na jedzenie dla dzieci. Dlaczego nikt nam nie pomoże? Co dzieci są winne, że przyszło im żyć w tak trudnych i okrutnych czasach.

Na klatce schodowej w tym samym bloku spotkałam kilka bochenków suchego chleba. Jednych nie stać na chleb dla dzieci, inni go wyrzucają. Czy to jest w porządku?

Życzliwi są wśród nas

Zgłosiła się do nas p. Alina Walczak. Wzruszona sytuacją rodziny Platków ze Słonecznego Wzgórza chce im pomóc. Przygotowała paczkę z ubraniami dla ośmiorga dzieci. Ubranka są w dobrym stanie, a dzieci już z nich wyrosły, stwierdziła. Tej rodzinie z pewnością przydadzą się.

OD REDAKCJI: Dziękujemy za zainteresowanie, zrozumienie i okazane serce. Szczególnie potrzebne jest ono rodzinom wielodzietnym, bez środków do życia, należy się zainteresowanie i pomoc.

DANUTA PAROL
(CDN)



Budynek dawnego ratusza na rynku w Łagowie prezentuje się okaleczone. Cóż z tego? Do niedawna mieściła się tam Spółdzielnia Inwalidów. Teraz stoi pusty.
Fot. A. Piekarski

Jakie zeznanie podatkowe?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jest to zatem zysk. Nie można natomiast łączyć dochodów wówczas, gdy jedno z małżonków rozlicza się z Urzędem Skarbowym na podstawie karty podatkowej. Jest to zryczałtowana forma opodatkowania, z której korzystają osoby prowadzące działalność handlową, turystyczną, transportową, pracownicy niektórych wolnych zawodów.

* Remontowałam w tym roku mieszkanie. Jakimi zaświadczeniami muszę się okazać w Urzędzie Skarbowym, by odliczyć mi koszty włożone w renowację domu, a tym samym żebym zapłaciła mniejszy podatek?

– Konieczne są rachunki za materiały i sprzęt zakupione do remontu oraz umowy zawierane z usługodawcą. Najniższa z odliczonych kwot z tytułu odnowienia mieszkania wynosi 4 mln 956 tys. zł, najwyższa 49 mln zł. Także, gdy ktoś buduje dom może na podstawie przedstawionych dokumentów, żądać odliczenia części kosztów od rocznych dochodów. Maksymalna suma nie może jednak przekroczyć wielkości uzyskanej poprzez pomnożenie 350 m kw. powierzchni razy cenę jednego metra kwadratowego (obecnie została ona przez ministra budownictwa ustalona na poziomie 3 mln 540 tys. zł). Otrzymanie mieszkania ze spółdzielni również uprawnia do odliczenia pokątnej kwoty pieniędzy (liczonej jak wyżej) wolnej od opodatkowania. Nie przysługują natomiast ulgi w momencie, gdy ktoś wykupuje mieszkanie spółdzielcze, komunalne lub zakładowe na własność. W sumie odliczenie pieniędzy wydanych na remont, zakup mieszkania czy działki od rocznych dochodów ma na celu popieranie budownictwa mieszkaniowego.

* Czy odszkodowanie z tytułu np. zalania mieszkania podlega opodatkowaniu?

– Nie, odszkodowania z PZU czy innych firm ubezpieczeniowych nie są obłożone podatkiem.

* W ciągu tego roku pracowałam w dwóch firmach. Czy mam się rozliczać z moich rocznych dochodów w Urzędzie Skarbowym osobiście?

– Tak, ponieważ żadna z firm, gdzie był pan zatrudniony, nie ma obowiązku zliczać pańskich dochodów.

* Jestem samotną matką, mam rentę rodzinną. Czy muszę się z niej rozliczać razem z poborami?

– Tak, renty na małoletnie dzieci łączy się z dochodami rodzinnymi. Osobiście musi się pani zgłosić do urzędu.

* Pod koniec września urzędnicy podatkowi wyliczyli, że moja firma osiągnęła zysk – 240 mln zł. Tymczasem faktycznie udało mi się zarobić tylko 40 mln zł, 200 mln – to dług, jaki ma u mnie niesolidny kontrahent. Co mam teraz zrobić?

– Powinien pan skierować sprawę do sądu. Jeśli sąd wyda wyrok o nieściągalności pieniędzy, to wpisać pan swoje straty do księgi przychodów i rozchodów i na tej podstawie otrzymać umorzenie podatku od tej kwoty.

* W ciągu roku zmieniałem cztery razy miejsce zamieszkania. W którym urzędzie skarbowym mam złożyć zeznanie podatkowe?

– Tam, gdzie będzie pan zameldowany 31 grudnia.

* Mieszkam w Kielcach, a działalność gospodarczą prowadzę w Krakowie. Gdzie powinienem uiścić podatek?

– W Kielcach, gdzie pan ma siedzibę.

– Oczywiście w Kielcach, tu gdzie pan mieszka na stałe.

* Przez miesiąc pracowałam jako gospodyni domowa na umowę-zlecenie. Zarobiłam brutto 1.500 tys. zł. Pracodawca potrącił mi 20-proc. podatek.

– Podatek ten z urzędu podlega zwrotowi, ponieważ w ciągu roku pani dochód nie przekroczył 4 mln zł.

* Jestem główną księgową i mam problem w związku ze zmianami w opodatkowaniu ludności. Nie dotarły do mnie jeszcze deklaracje od rozliczeń podatku osobowego, nikt mnie nie poinstruował jak rozliczać ludzi.

– Deklaracje będą dostępne już w połowie grudnia. Natomiast Stowarzyszenie Księgowych organizuje kursy, na których kształci księgowych pod tym kątem.

To najistotniejsze, najczęściej powtarzające się pytania. Ale warto także wiedzieć, że zwolnione od podatków, na mocy ustawy są m.in. – nagrody państwowe, renty inwalidzkie inwalidów wojennych, kwoty otrzymywane z tytułu ubezpieczeń majątkowych i osobowych. Ulgi w podatkach przysługują ponadto podatnikom, którzy się dokształcają. Ale także posiadacze je pracodawcy szkolący uczniów. Na zakończenie jeszcze jedna wskazówka: by oszczędzić sobie nerwów oraz uniknąć zamieszania w Urzędzie Skarbowym składajmy zeznania z dochodów rodzinnych jak najszybciej, najlepiej na początku nowego roku. Nie warto czekać na ostatnią chwilę – do 30 kwietnia 1993 r.

Notowała
BEATA MŁOTKOWSKA

Prezydent R. Rzepka nie chciał, ale musi...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1 Strajk dziewięciu radnych

Rzeczywiście sprawdziła się „prorocza” wizja rozmówcy. Dokładnie po godzinie wznowiono obrady. Najpierw przewodniczący Komisji Budżetowej obszernie wyjaśniał, że komisja zbadała dokumenty dotyczące przegłosowania w czwartek na „nie” dotacji: 100 mln zł dla I Społecznej Szkoły Podstawowej, 100 mln zł na realizację filmu pt. „Kielce”, 150 mln zł dla wydawnictwa „Jedność” na album pt. „Skarby Kielc”. I zaproponował, by

radni jeszcze raz te „sporne sprawy” przegłosowali. Formalny wniosek o głosowanie unieważniające czwartkowe postawił radny Wojciech Czech. W uzasadnieniu powiedział, że w czwartek nie było wymaganego quorum. Natychmiastowy protest wnieśli radni z Unii Pracy. Po sprawdzeniu czwartkowego głosowania okazało się, że wymagane quorum jednak było. Ale wniosek radnego Czecha zdecydowanie przegłosowano. Czwartkowe głosowanie unieważniono 24 głosami „za”, przy 8 „przeciwnych” i 2 wstrzymujących się.

Wreszcie powtórne głosowanie nad „spornymi sprawami”. Mimo iż wszyscy radni byli podczas głosowania w sali, to nie wzięło w nim udziału dziewięciu (2 z SDRP, 7 z Unii Pracy). Pozostali prawie jednomyślnie byli „za”. Również jednomyślnie przyjęto całą uchwałę w sprawie zmian w budżecie. Jeden z radnych powiedział: „Uprawiamy pod koniec roku ogromne rozdawnictwo pieniędzy”. Zaraz ogłoszono kolejną przerwę, tym razem piętnastominutową. Emocji ciąg dalszy...

Prezydent Robert Rzepka nie chciał, ale musi...

Po tym, jak radny Wojciech Czech przedstawił projekt i uzasadnienie uchwały w sprawie zasad powoływania, odwoływania, regulaminu pracy i wynagrodzenia Komisji Przetargowej Rady Miejskiej, zaraz ostro zareagował prezydent Robert Rzepka. Mówił, że jeśli tak sformułowana uchwała przejdzie, to decyzje prezydenta w sprawie przetargów zostaną zredukowane do zera. Natomiast będzie on obarczony odpowiedzialnością za decyzje, nad którymi nie będzie miał kontroli. Mówił również, że w takiej sytuacji nie podpisze żadnych dokumentów związanych z przetargami.

Radni jednak uchwalili – 23 było „za”, 11 wstrzymało się. W przerwie zaprosił prezydenta, nawiązując do jednoznaczności w sformułowaniu

jego wystąpienia, czy w tej sytuacji zamierza podać się do dymisji? Prezydent odpowiedział, że nie. Ma jednak nadzieję, że w ciągu roku uda się radzie i zarządowi należycie ją przepracować.

Uchwalono, zawieszono, wycofano...

– Jeszcze tylko „jaja” z tymi nowymi nazwami ulic i resztę odnotuję tylko w notatniku – powiedział dziennikarz z konkurencji. „Jaj” z uchwałą o zmianie nazw ulic nie było, bo spadała z porządku obrad. Zanim wymienimy uchwały z „notatnika reportera” warto wspomnieć o pewnych decyzjach jakie zapadły. Podczas „wolnych wniosków” zawieszono do końca roku szkolnego decyzję o likwidacji przedszkola nr 17 przy ul. T. Kościuszki. Stało się tak dzięki interwencji zainteresowanych rodziców.

Nie mieli szczęścia kolarze. Mimo że radny Zbigniew Szczepańczyk rozdał wszystkim radnym artykuły o sekcji kolarskiej jakie ukazały się w „Echu Dnia” i „Gazecie Lokalnej”, radni jednak zdecydowali, że nie dadzą pieniędzy (w tym roku 150 mln zł, w przyszłym 2 mld). Kolarze uzyskali od radnych jedynie „moralne poparcie” – niestety, zatrzymując dla siebie nadzieję, jaką mogliby dać naszym wspaniałym cyklom. No, cóż znowu okazało się, że ktoś zawinił, a „powiesili” cyklistów. A tak się obiegają zapowiadano rozdawnictwo pieniędzy.

Na zakończenie odnotujemy pozostałe uchwały: w sprawie zmian w statucie miasta, w sprawie przystąpienia do opracowania niektórych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w Kielcach, w sprawie wyboru formy organizacyjno-prawnej dla Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego. Podczas sprawowania z udziału w pracach Sejmiku Samorządowego delegatów Rady Miejskiej, które wygłosił radny Wojciech Czech, radni w większości poszli na kawę do bufetu.

ANDRZEJ PISKULAK

PS. Więcej szczegółów z sesji w następnych wydaniach „Echa”.

Spółka „Centrum Targowe” ma nowego prezesa

W miniony piątek odbyło się posiedzenie zgromadzenia wspólników spółki „CENTRUM TARGOWE” w Kielcach. Celem posiedzenia było powołanie prezesa spółki.

W tajnym głosowaniu – jednogłośnie – prezesem spółki „Centrum Targowe” został Mirosław CIACH.

Mirosław Ciach jest absolwentem SGPiS (Wydziału Handlu Zagranicznego). Pracował ponad 9 lat w „EXBUDZIE”, a także 2 lata w „ACUMENIE”, gdzie kierował działem handlu zagranicznego. Biegły mówi po angielsku i po rosyjsku. Obecnie prowadzi Fundację „Seminaryjną „UNITAS”.

W najbliższym czasie przewidziane jest kolejne zgromadzenie wspólników spółki „Centrum Targowe” w celu wybrania drugiego wiceprezesa spółki. W spotkaniu tym udział weźmie wiceprezes spółki Maurecon Gilchrist.

(RAF)

INFORMACJE O STANIE DRÓG

66-39-36

Zima na drogach...

...miejskich

Wbrew utartym sloganom, zima nie powinna zaskoczyć drogowców. Plany zimowego utrzymania ulic na terenie miasta **Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich w Kielcach** opracowała już w lipcu. Otrzymała z budżetu centralnego za pośrednictwem wojewody fundusze będą wykorzystane na zabezpieczenie przejezdności dróg miejskich w 30-40 procentach. Im więcej kosztów poniesie WDDM zimą, tym mniej remontów i prac zleci w lecie, toteż każdy dzień bez śniegu licząc od 1 listopada to duża oszczędność.

Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich podlegają drogi krajowe i wojewódzkie na terenie Kielc. W pierwszej kolejności odśnieżane będą krajowe trasy przelotowe i część dróg wojewódzkich m.in. ulice Krakowska, Tarnowska, Warszawska, Źródlowa, Manifestu Lipcowego i Piotrkowska. Drugą kolejnością odśnieżania objęte będą drogi wojewódzkie ważne dla miasta. Pozostałe ulice nie objęte rejestrem uporządkowane zostaną

po wyraźnej interwencji. Należy pamiętać, że utrzymaniem dróg lokalnych i miejskich (mniej ważnych ulic) zarządza Urząd Miasta zaś osiedlowych – poszczególne administracje. WDDM na drodze przetargu wyznaczyła czterech wykonawców robót zimowych (MPO, Przedsiębiorstwo „Fart”, Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni, Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Drogo-

województw kieleckiego i radomskiego określiła cztery kolejności zimowego utrzymania. W pierwszym rzędzie (1a) odśnieżane będą drogi krajowe o podwyższonym standardzie, między innymi nr 77 – Warszawa – Kraków, niektóre odcinki na trasie nr 74 – Żarnów – Kielce – Opatów i nr 765 – wylotowa dwupasmówka na Chęciny. Drogi wojewódzkie utrzymywane będą zimą w trzeciej kolejności. Natomiast nie objęte rejestrem nie będą posypywane, a ich odśnieżanie może odbywać się jedynie interwencyjnie w przypadku opadów o charakterze klęsk żywiołowych.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

Ważnym elementem zimowego utrzymania dróg jest także wyznaczenie miejsc, gdzie należy wyznaczyć znak drogowy „Zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych”.

mi pozamiejskimi na terenie województw kieleckiego i radomskiego określiła cztery kolejności zimowego utrzymania. W pierwszym rzędzie (1a) odśnieżane będą drogi krajowe o podwyższonym standardzie, między innymi nr 77 – Warszawa – Kraków, niektóre odcinki na trasie nr 74 – Żarnów – Kielce – Opatów i nr 765 – wylotowa dwupasmówka na Chęciny. Drogi wojewódzkie utrzymywane będą zimą w trzeciej kolejności. Natomiast nie objęte rejestrem nie będą posypywane, a ich odśnieżanie może odbywać się jedynie interwencyjnie w przypadku opadów o charakterze klęsk żywiołowych.

wanie finansowe zostało pokryte przez tegoroczny budżet centralny w około 65 procentach.

Z uwagi na brak środków finansowych w sezonie 1992/93 służby drogowe zmieniały technologię prowadzonych prac. W tym roku zrezygnowano z bardzo kosztownego całkowitego odśnieżania aż do uzyskania czarnej nawierzchni. Drogi będzie mogła zalegać warstwa śniegu posypana i uszorniona. Stąd apel do kierowców o umiarkowaną i ostrożną jazdę oraz właściwe ogumienie. Mimo ograniczonych możliwości finansowych przejeżdżność dróg winna być zapewniona.

Na blisko 6 tysiącach kilometrów będzie pracowało ponad 250 jednostek sprzętu wynajętego od przedsiębiorstw i osób prywatnych na zasadzie przetargu.

Drogowcy alarmują – jeżeli nie znajdą się pieniądze na zimowe utrzymanie dróg, trzeba będzie uszczuplić nakłady przeznaczone na letnie prace. Tym samym może nie starczyć pieniędzy na bieżące remonty i naprawy. Nie da się zwalczyć całkowitego następstwa żywiołowych opadów, jedynie można złagodzić ich skutki. Kierowcy wybierający się w zimową podróż będą mogli uzyskać informacje o stanie dróg w DODP pod nr telefonu 66-39-36.

MAŁGORZATA PAWELEC

Przymusowe ferie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Gdy w latach 70. budowano szkołę, wyposażono ją w kotłownię. W tym samym czasie obok układano rury ciepłociągu, doprowadzającego rozgrzaną parę do spółdzielni rolniczej. Nikt nie pomyślał wtedy, że mogłaby z niego korzystać także szkoła. Dopiero dwa lata temu, gdy wewnętrzna sieć ciepłownicza była już wyeksploatowana, podpisano umowę z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną, która jest właścicielem ciepłociągu, o podłączeniu do niego budynku szkolnego. Oświata miała partycypować w kosztach utrzymania linii oraz ewentualnych jej naprawach.

Dopóki wszystko działało tak jak powinno, nie było żadnych problemów. I nagle awaria – ciepło przestało płynąć. Na dodatek szkoła została zalana. Trzeba było przerwać naukę, żeby wypompować wodę i ponownie uruchomić ogrzewanie. W pośpiechu kupowano piec, który montuje się w starej kotłowni. Prace powinny być ukończone lada dzień.

Dzieci wrócą do szkoły ogrzewanej starym systemem i tak jak przed laty będą kurczyły się z zimna i z niecierpliwością czekały na ostatni dzwonek. W powietrzu przylegające spalin z dodatkowego komina, a właściwie z dwóch, bo ten należący do RSP też zaczął dymić. Rdza będzie zżerać rurociąg. O pieniądzech wydanych na jego konserwację, która nigdy nie doszła do skutku, wszyscy zapomną. Życie będzie toczyło się dalej... (JOK)

PS. Szerzej o ciepłociągu wkrótce.

ZNOWU DROŻEJ!

W sobotnie przedpołudnie wiele osób spędzało czas w kolejkach po benzynę. Rano poszła po Kielcach pogłoska, że paliwa znowu zdrożeją. Wieczorem ta „radosna” dla zmotoryzowanych wiadomość potwierdzono w dzienniku telewizyjnym. Od niedzieli płacimy więc za benzynę żółtą – 8 tys. zł, za czerwoną (98 oktan) 8400 zł, bezołowiową – 7900 zł, a olej napędowy (zimowy) kosztuje teraz 6200 zł. (alp)



Przed stacją benzynową na ul. Krakowskiej.

Przy wosku i muzyce

Sobotni wieczór i przynajmniej kilka godzin, sporo kielczan spędziło na imprezach andrzejkowych. Częściej wprawdzie w domach, niż na zorganizowanych balach, bo tych było mniej niż zazwyczaj. Nic nie działa się np. w Domu Środowisk Twórczych, ciemno było w „Bristolu”, niewielu klientów miały kawiarnie „Teatralna” i przy Domu Technika.

Jak zwykle huczny ubaw zorganizowała natomiast restauracja „Winnica”.



Zacny jubileusz

W sobotnie popołudnie w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach trafiliśmy na występy zespołów ludowych „Ostrowianki” z Ostrowa koło Chęcin, „Wolaniecki” z Dębskiej Woli, „Siedlaneczki” z Siedlec k. Chęcin, „Koszyczanie” z Koszyc. Była to część artystyczna jubileuszu założenia kółek rolniczych na Kielecczyźnie. Pierwsze takie organizacje zaczęły działać na tym terenie przed 90 laty, natomiast na ziemiach polskich mają 130-letnią tradycję. Występy w WDK poprzedziła msza święta, odprawiona w katedrze kieleckiej i złożenie kwiatów na grobie Bartosza Głowackiego. Gośćmi uroczystości byli m.in. posłowie Kielecczyzny oraz członkowie Prezydium Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie, przewodniczący tamtejszej Rady Gospodarki i Kultury, Ryszard Maciejkiewicz oraz zespół „Rudomanie” z Wilna. Prezes Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Kielcach, Witold Pobocha przedstawił historię organizacji.

Spotkanie w WDK zakończyła biesiada literacka w sali kominkowej urozmaicona obrzędem pt. „Pranie” w wykonaniu zespołu „Łączniaki” oraz występu „Brzeziniaków” i „Rudomanów”. (alp)



Na sali komplet gości, przeważnie zaangażowanych na co dzień we własny biznes, popisy zespołu tańca erotycznego z Moskwy, orkiestra, wodzirej i oczywiście wróżka, której na andrzejkowej zabawie zabraknąć nie mogło.

Równie dobrze przy muzyce orkiestry Marka Fijałkowskiego bawiono się w kawiarni „U Sołtyków”. Andrzejki w tym lokalu odbywały się pod hasłem balu dla samotnych, ale większość klientów zna się już bardzo dobrze z tradycyjnych wieczorków czwartkowych.



A w zgranym towarzystwie zabawa musiała się udać, tym bardziej że urozmaiciły ją konkurs tańca, lanie wosku i wróżenie z pantofelków. Cena wstępu wraz z kartą konsumpcyjną też nie odebrała balowiczom humoru, bo zamykała się w kwocie 130 tys. zł od osoby.

Najtaniej jest jednak w klubach osiedlowych. My odwiedziliśmy „Witeż” przy ul. Karczówkowskiej i Klub Nauczycieli. W pierwszej placówce impreza miała charakter otwarty, w drugiej ucztowali i tańczyli głównie ludzie związani ze środowiskiem nauczycielskim.

W klubach goście otrzymują gorący posiłek i ciepłe napoje, zaś resztę zakąsek i ewentualnie alkohole przynoszą ze sobą, co znacznie obniża koszty zabawy. Do tego nie trzeba myć później sterty naczyń i remontować mieszkań, co się zdarza po hucznych prywatkach.

Jak widać z naszego rekonesansu, kto chciał, mógł się nieźle zabawić nie doprowadzając rodziny do ruiny finansowej. (ALP)



Spotkanie spawalników

O nowoczesnych technikach spawalniczych z końca XX wieku mówili uczestnicy ogólnopolskiego seminarium na temat „Kursowego szkolenia spawaczy w zakładach doskonalenia zawodowego oraz spawania tworzyw sztucznych”, które odbyło się w kieleckim ZDZ. Liczni goście, m.in. z Gliwic, Warszawy oraz Wiednia, wysłuchali dwóch referatów spawalnich. Austriacy wykonali pokaz spawania tworzyw sztucznych. Odbył się też konkurs spawania oraz wręczono honorowe odznaki osobom zasłużonym w tym zawodzie. (alp)



W klubie „Witeż” przy ul. Karczówkowskiej bawiono się do północy.

ZANOTOWAŁ
I FOTOGRAFOWAŁ
ALEKSANDER
PIEKARSKI

Nieprzesądni, ale...

W sobotę wiele par stanęło na ślubnym kobiercu. Mogłoby się to wydawać dziwne, bo zazwyczaj młodzi unikają miesięcy, w których nazwie brakuje litery „r”. Nowożeńcy Jagoda i Jacek Sacharczukowie, których spotkaliśmy na weselnym przyjęciu w kieleckim „Czardaszu”, wyjaśnili nam jednak, że listopad można przetłumaczyć na „no-ven-ber” i wtedy wszystko jest w porządku. Pani Jagoda zapewniła nas jednak, że na wszelki wypadek nie ma na sobie nic pożyczzonego, ani niebieskiego.

Państwu Sacharczukom życzymy wszelkiej pomyślności i jak najmniej czarnych kotów na ich drodze. (alp)



„Radomanie” przyjechali z Wilna



Zagapił się?

Nieudany weekend miała rodzina, która jest właścicielem sfotografowanej przez nas „skody”. Jej kierowca w piątkowy wieczór nie dostrzegł w porę ciężarówki za-

parkowanej przy ul. Piekoszowskiej w Kielcach. Samochód osobowy został rozbity, a kierowcę karetka pogotowia zabrała do szpitala. (alp)

Absolwencie! Zgłoś się!

Buskie Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki jest szkołą, która w 1993 roku świętować będzie zaszczytny jubileusz 75-lecia swego istnienia. Powstało równoległe z narodzinami Niepodległej Rzeczypospolitej.

Ludzie, którzy na przestrzeni tych lat, opuścili buską wszechnicę ze świadectwem dojrzałości, rozsiani są we wszystkich zakątkach kraju i poza jego granicami. Wielu z nich piastuje zaszczytne stanowiska w strukturach naszego życia społecznego, kulturalnego, politycznego oraz w hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego. Dyrekcja liceum oraz współpracujące z nią Stowarzyszenie Absolwentów proszą o wcześniejszy kontakt wszystkich, którzy pragną uczestniczyć w trzydniowych uroczystościach z tej okazji.

Odbędą się one w dniach 25-27 czerwca 1993 roku w Busku Zdroju.

Kontakt z dyrekcją liceum pozwoli organizatorom zjazdu ustalić szereg niezbędnych szczegółów obchodów rocznicowych.

Całością prac organizacyjnych kieruje zastępca dyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Busku Zdroju – Franciszek Majcher. (mim)

GDZIE JEST POMNIK „LEGIONOWCA”?

Za oficjalną datę „śmierci” figury żołnierza legionów, który stał na radomskim rynku do niedawna uważano rok 1940, kiedy to hitlerowcy zrzucili rzeźbę z cokołu i wywieźli w nieznanym kierunku. Prezes radomskiego oddziału Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego, Jacek Józefowicz posiada relacje do dziś żyjących świadków, którzy rzeźbę widzieli w 1961 r. na terenie KBK (Kombinat Budownictwa Komunalnego – warto tę nazwę zapamiętać) przy ul. Mireckiego. Mało tego! W roku 1981, kiedy na jednym z zebranych radomskiej „Solidarności” dyskutowano sprawę odbudowy pomnika Czynu Legionowego, głos zabrał jakiś „brodacze”, prawdopodobnie z KBK (!) i powiedział, że nie ma o czym gadać, bo przecież rzeźba... leży u nas! Później przyszedł stan wojenny i o sprawie zapomniano. Nie wiadomo też co się stało z „brodaczem”.

Nawet jeżeli świadkowie rzeczywiście widzieli rzeźbę pochodzącą z rynku, to jest jeszcze jedno pytanie: którą? mało kto o tym wie, że w rzeczywistości były dwa pomniki! Pomnik Legionowca wykonano według rzeźby Włodzimierza Koniecznego, która przedstawiała postać strzelca z jego pułku. Tak się złożyło, że rzeźbiarz i strzelec zginęli 5 lipca 1916 r. w jednym okopie

podczas ofensywy Brusilowa. Marszałek J. Piłsudski ponoć osobiście wyraził życzenie, aby ta właśnie rzeźba była motywu pomnika Czynu Legionowego. Pomnik został hucznie odsłonięty 10 sierpnia 1930 r. z okazji IX Zjazdu Związku Legionistów w Radomiu. W wydanej z tej okazji jednodniówce napisano: „Wartość symboliczno-historyczną pomnika pogłębia i to, że odlew został sporządzony z 4 armat bronzowych zdobycznych”. Jednak w rzeczywistości, z błędy (rok 1930 to apogeum wielkiego kryzysu), pomnik wykonano z gipsu i pokryto kolorowym metalem. Jak widać na pomniku zawsze brakowało pieniędzy. Spisowy pomnik stanął dopiero w nocy 1934 r. Mimo tajności operacji była ona opisana na łamach ówczesnej prasy. W 1940 r. pomnik został zrzuty z cokołu. Zrzucony, a nie wysadzony jak twierdzi Halina Ciba, podobno naoczny świadek tego zdarzenia. Zachowało się zdjęcie, na którym widać, że rzeźba leży pod postumentem cała. Nawet w czasie wojny nie używano się bez powodów środków wybuchowych w centrum miasta. Ponadto w rzeźbie trzeba by wywiercić otwory i dopiero w nich zdetonować ładunki. Bez tej operacji użycie nawet dużego ładunku wybuchowego może okazać się nieskuteczne, o czym nie tak dawno przekonali się ci, którzy chcieli wysadzić pomnik Lenina w Nowej Hucie.

Jakie były dalsze losy rzeźby nie wiadomo. Poszukiwania pod schodami archiwum miejskiego, w KBK i w „tytoniówce” nie dały rezultatu. Nie wiadomo też, którą rzeźbę widziano w latach 60. Jeden z moich rozmówców sugerował, że rzeźba została „po ciachu” sprzedana w cenie znacznie przekraczającej wartość złomu prywatnemu kolekcjonerowi. Nie jest to wykluczone, bo zbieracz pamiątek po Marszałku u nas nie brakuje, jednak trzymanie w domu w ukryciu 2,5-metrowej figury wydaje się mało prawdopodobne. Niedawno znana ra-

diestetka na podstawie starego zdjęcia pomnika i mapy ustaliła, że „legionowiec” znajduje się na południu Radomia przy ul. Limanowskiego. Niedaleko... KBK!

Wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek informacje na temat pomnika i figury „legionowca”, proszę o skontaktowanie się z radomską redakcją „ED”.

ZBIGNIEW BAK

Ponownie w „Hotelu Westminster”

Największym powodzeniem wśród publiczności teatralnej Radomia cieszył się w ub. sezonie spektakl „Hotel Westminster” wg farsy Raya Cooneya. Wprowadzenie go przez kierownictwo Teatru Powstanieckiego do repertuaru było trafnym posunięciem. Bo jest to przecież farsa polityczna. Śmieszna jak diabeł. A jak wiadomo najlepiej w narodzie sprzedają się kawały i kpiny z polityków. A u Cooneya król jest nagi. No bo przecież polityka u tego dramaturga to sam brud. Korupcja, wykorzystywanie swej pozycji dla erotycznych zachcianek, tromtadacja, hipokryzja etc. I to wszystko w komediowym sosie. A że w tamtym sezonie (tym razem politycznym) było sporo, a i teraz ich nie brak, więc Cooney znów na czasie. Można tylko powiedzieć, że wznowienie tej farsy jest jak najbardziej słusznym posunięciem. Śmiejmy się więc! (sg)



Łagowski wiarus

Fot. A. Piekarski

Był taki kompozytor w Radomiu

Tegoroczne III Cecylijskie Dni Muzyki Sakralnej w Radomiu wypadły w 20 rocznicę śmierci zasłużonego organisty, nauczyciela i kompozytora muzyki – Stefana Wrocławskiego.

„Możemy być dumni, że taki kompozytor był w Radomiu, jest to drugi kompozytor po Mikołaju z Radomia z XVI w. – powiedział jeden z organizatorów imprezy Robert Grudzień. – Literatura muzyczna, która została po Stefanie Wrocławskim jest rzeczywiście bardzo

wartościowa, może nie cała, ale utwory, które znam są bardzo dobre, szczególnie piękna jest msza łacińska na 4 głosy, chór mieszany i organy. Do tej pory była znana tylko mała część jego twórczości, którą miał proboszcz kościoła Św. Rodziny w Radomiu. Większość odnalazł w październiku br. ks. Wojciech Szary na strychu radomskiej katedry, gdzie przeleżały 30-40 lat. Są to w większości rękopisy, niektóre zostały w 1930 r. wydane w Poznaniu w nisko nakładowym wydawnictwie. Literatura jest bardzo bogata, obejmuje muzykę świecką i religijną, utwory solowe i orkiestrowe, muzykę wokálną na głosy i chóry, a także instrumenty dęte. Są już zainteresowani wydaniem tych utworów a nawet pisanie doktoratów. Jest nadzieja na znalezienie dalszych utworów kompozytora”.

W dniach 19-22 listopada br. w trakcie trwania III Dni wystąpili: Jolanta Bobras (sopran), Tomasz Konieczny (bas), Młodzieżowa Orkiestra Smyczkowa i Chór Państwowej Szkoły Muzycznej w Radomiu, Chór Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie pod dyktando Kazimierza Górskiego i Robert Grudzień, który wykonał w kościele Św. Rodziny 14 preludium organowych zarejestrowanych przez radio „Kielce”. (zb)



Pozostało jeszcze tylko położenie nawierzchni i wyjazd z ulicy Żabiej w aleję 3 Maja przestanie być utrapieniem ostrowieckich kierowców. Dodatkowy pas ruchu do jazdy w prawo powinien zlikwidować powstające tu często korki. Fot. Z. Tyczyński



W sklepie drogerijnym „Alibaba” na osiedlu Pod Dálnią można także kupić „Echo”. Fot. A. Piekarski

Z okazji 125 rocznicy urodzin marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Radomiu wspólnie z Towarzystwem Pamięci Józefa Piłsudskiego zorganizowała wystawę: „Józef Piłsudski 1867-1935 – Marszałek i Honorowy Obywatel Miasta Radomia”. Na wystawie od 30 listopada eksponowane będą odezwy, ulotki, czasopisma,

pocztówki z lat 1905-1935 ukazujące walkę legionistów i żołnierzy WP o niepodległość Polski. Ekspozycja została uzupełniona książkami i publikacjami obrazującymi walki legionistów, obronę Lwowa i wojnę polsko-bolszewicką. Wystawę można zwiedzać do końca roku w filii nr 6 Biblioteki Publicznej przy ul. Kusocińskiego 13 w godzinach otwarcia placówki. (S.B.)

WYSTAWA

Nie 60 tysięcy marek, a 6 tysięcy

Do artykułu pt. „Marki dla Federacji Konsumentów” wkraść się błąd. Kielecki Klub bardzo by

się cieszył z otrzymania zawrotnej kwoty 60 tysięcy marek od strony niemieckiej, niestety, dostał tylko 6 tysięcy. Ale to też sporo. Za 3 tysiące zakupiono już meble i sprzęt, reszta zostanie przeznaczona na pensje pracowników. (bea)

Pożary wciąż groźne

W Lipsku w zabudowaniach Grażyny K. przy ul. Jadwinów pożar pochłonął część budynku mieszkalnego. Przyczyną nieszczęścia była wadliwa instalacja elektryczna. Straty ogółem wyniosły ok. 30 mln zł.

W miejscowości Lipie gm. Błędów spaleni uległa wiata kryta eternitem, w której znajdowały się drewniane palety oraz 10 ton prasowanej słomy. Straty wyniosły ok. 15 mln zł.

Żłodzieje nie śpią

W Radomiu ze sklepu spożywczego przy ul. Idalińskiej nieznani sprawcy po wybiciu szyby i wyłamaniu kraty w oknie skradli artykuły spożywcze na sumę 10 mln zł.

Również artykułami spożywczymi zadowolili się sprawcy włamania do sklepu przy ul. Malczewskiego w Radomiu. Suma strat wynosi ok. 15 mln zł.

W Jedlni-Letnisko nieznani sprawcy dokonali włamania do restauracji „Leśna”, skąd skradli 150 butelek wódki, 50 butelek wina, piwo i papierosy o wartości 15 mln zł. (S.B.)

go pijanego mężczyzny „haracz” po „życzliwej namowie”, ale od razu brali się do bicia, po czym dopełniali

„ROZBÓJNICY”

przerażenia ofiary – kopaniem. Wtedy dopiero ją przeskakiwali i zabierali z sobą pieniądze i wartościowe rze-

czy. Ulatniali się z miejsca rozboju „warszawą”.

Ostatniego napadu dokonali 22 października br. Wtedy to jeden z nich stwierdził, że pięści to za mało, zatem użył wobec napadniętego mężczyzny grubej drewnianej pały.

Całą tę „zabawę” zakończyła policja. Pięciu sprawców osadzono w areszcie. W stosunku do dwóch toczy się dalej postępowanie wyjaśniające. (sg)

TELEWIZJA POLSKA

DZISIAJ

1

16.00 Program dnia
16.05 Luz – program nastolatów
17.00 Teleexpress
17.20 „All” – serial kom. prod. USA
17.50 Tele-audio-video
18.10 Magazyn – pr. satyr. K. Jaroszyńskiego i S. Friedmanna
18.20 Bułgaria '92 – reportaż
18.45 Raport o zagrożeniach – o bezpieczeństwie narodowe
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr Telewizji na świecie – A. Ellis: „Policja” (spekt. telewizyjny ang.), reż. I. Knox, wyk.: G. Faulkner, O. Ford Davis, M. Bell
22.05 Wiadomości
22.20 „Pogranicze w ogniu” (14) – serial TP
23.20–0.45 Andrzejki Dreptaka – koncert poświęcony pamięci A. Waligórskiego
16.25 Powitanie
16.30 Panorama

2

16.40 Sport – Z wiatrem i pod wiatr – mag. żegl.
16.55 „Tajemnicze złote miasta” – serial anim. prod. fr.-jap. (powt.)
17.20 Przegląd kronik filmowych (listy dotyczące powstania warszawskiego, sprzęt amerykański w Armii Czerwonej)
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Program lokalny
18.30 „Pokolenia” – serial prod. USA (powt.)
19.00 „Mr Root podbija Europę” (2) – serial kom. prod. ang.
20.00 „Dzieciaki, kłopoty i my” (14) – serial kom. prod. USA
20.30 Nie ma się czego śmiać pr. rozr.
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Bez znieczulenia: Stefan Niesiołowski i Zbigniew Bujak
22.05 Gwiazdy świecą wieczorem – Grzegorz Nowak (dyrygent)
23.00 997 – kronika kryminalna
24.00–0.10 Panorama

JUTRO

1

8.00 Dzień dobry – por. mag. rozm.
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja – pr. dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Pogranicze w ogniu” (14) – serial TP
11.00 Giełda pracy – giełda szans
11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.40 Gotowanie na ekranie – mag. kulinarny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15–16.00 Telewizja edukacyjna

2

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Kapitan Planeta i Planetarianie” – serial anim. prod. USA
9.10 „Pokolenia” – serial prod. USA
9.30 Świat kobiet – magazyn
10.00 Język włoski (9)
10.15 Język angielski w nauce i technice (9)
10.30 Język francuski (8)
11.00 Ojczyzna – polszczyzna: O kawie i kawce
11.15 Na życzenie: Tam, gdzie Polska – rep.

POLSKIE RADIO
Program lokalny
UKF – 71.15 MHz

5.00 – Takt i minuty 6.00, 16.00, 18.00, 22.00 – BBC 6.15 Aktualności dnia 8.10 Program-reklamowy 8.30 Impulsy 8.50 Radiowa giełda pracy 9.00 Wiadomości i radio kierowców 9.10 Nie czytałeś – posłuchaj 9.15 Muzyka dla wszystkich 10.00, 14.00, 20.00 – Magazyn informacyjny 10.10, 12.05 – Kurier ogłoszeniowy 10.30 Nasze 40-lecie 11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 19.00 – Wiadomości 11.10 Sprawa na dziś – spotkanie z doradcą prezesa Rady Ministrów 12.30 Aud. Z. Heńka 12.40 – W ludowych rytmach 13.10 Rozmaitości i muzyka 14.15 – Przeboje Radia Luxemburg 14.30 – „W domowym muzeum Z. Osieńskiego” – aud. M. Bednarskiej 15.10 – Z wielkiej symfonii 16.05 Aktualności dnia 18.30 – Magazyn filmowy 19.10 – Rockowa fala 20.10 – Radio po kolacji – aud. K. Irskiego sponsorowana przez supersklep „Marpol”
23.00 – Muzyczne klimaty

RADIO „JEDNOŚĆ”
UKF – 71.95 MHz

6.00 Przebudzanki muzyczne
6.45 Rozważania na dziś 7.00 Powitanie – muzyka religijna 7.15 Transmisja mszy świętej z kościoła św. Trójcy 8.00 Blok muzyczno-informacyjny 10.00 Poranek z operą i operetką – „Błękitna maska” – aud. Adama Czopka 10.30 Muzyczny MIX – Michael Jackson 11.15 Muzyka refleksyjna 11.30 Wspólna modlitwa – Anioł Pański (432–51) 12.10 Popołudniowy blok muzyczno-informacyjny 14.00 Przegląd prasy – „Minał tydzień” 14.30 Magazyn sportowy 15.00 Muzyka i fakty 15.30 Gość RADIA JEDNOŚĆ – Paweł Łączkowski 16.00 Kielecki Dziennik Radiowy 16.15 Zakończenie programu
Wiadomości z kraju i ze świata: 9.15, 12.15, 13.15
Wiadomości lokalne: 9.00, 13.00
Blok reklamowy: 6.30, 9.30, 12.30, 16.00

Polecamy:

TVP

20.30 – Teatr TV
(pr. I) – Policja

W szkole panuje terror. Grupa silniejszych uczniów znęca się nad nie zorganizowanymi słabszymi. Znajduje się wreszcie chłopak, który chce przerwać ten proceder. Zakłada szkolną „policję” złożoną z uczniów. Udaje się zaprowadzić porządek. Nasz bohater, Edgar, zaczyna jednak wykorzystywać swoją władzę. Organizuje prowokacje i dopuszcza się nadużyć. Zaczyna się robić „gorąco”, gdy Edgar chce dokonać zemsty na jednym z nauczycieli.

23.20 (pr. I) –
Andrzejki „Dreptaka”

Jest to program poświęcony niedawno zmarłemu znanemu satyrykowi i felietoniście „Dreptakowi” Andrzejowi Waligórskiemu. Był on jednym z twórców „Studia 202”, człowiekiem niezwykle sympatycznym. Swoim ostrym dowcipem piętnował ludzkie (szczególnie polskie) wady i przywary. Koncert na ekran został przeniesiony z estrady. Występują znakomici polscy artyści: Alicja Majewska, Tadeusz Drożdża, Genowefa Pigwa, Zbigniew Wodecki, Anna Jurkiewicz, Ewa Bem, Ryszard Rynkowski i oczywiście Kabaret „Elita”.

19.00 (pr. II) – Mr.
Root podbija Europę (2)

Mr. Root odwiedza we Francji słynny program „Sacre soiree”. Jego występ nie wypadł zbyt dobrze. Wpada na pomysł zorganizowania Festiwalu Kultury Europejskiej. Potrzebne pieniądze chce zdobyć od Komisji Kultury przy Wspólnym Rynku w Brukseli.

23.00 (pr. II) – „997”

Kolejny program ze znanego policyjnego cyklu. Między innymi poszukiwanie bardzo groźnego bandyty z woj. katowickiego, szefa gangu złodziei.

TV SAT

20.15 – (SAT 1) –
Górski doktor

Hrabia Brauneck ma fatalny w skutkach wypadek. Żona hrabiego traci dziecko. Okazuje się, że nie będzie mogła już mieć następnych. Sam hrabia niespodziewanie „zapada się pod ziemię”. Tytuł odcinka – „Sabina”.

20.15 (PRO 7) – Chuka



Czy komendant Fort Clendenon wyda żywność wygłodzonym Indianom? Zwiadowca Chuka chce go do tego namówić. Indianie obiegają fort. Co z tego wyniknie? Zobaczymy na ekranie.

23.00 (Super Channel) –
Bez współczucia

Odwieczne ludzkie problemy z sumieniem. W tym filmie telewizyjnym może zająć do jego „środku”. Jak zwykle jest nękanie sprzecznymi uczuciami. W rolach głównych: Michael Redgrave i Joan Plowright (na zdjęciu).

TELEWIZJA KABLOWA
„KIELCE”

17.00 10 minut TKK – magazyn informacyjny 17.10 Sportowe relacje Mirosława Rolaka 17.25 Filmoteka Polska: „Faron” (11) – reż. J. Kawalerowicz 18.45 A co z dziećmi? – rep. Grażyny Gąsior 19.00 10 minut TKK (powtórzenie).

TELEWIZJA SATELITARNĄ



12.00 Punkt dwunasty – mag. infor., 12.30 A świat się kręci – serial USA, 13.20 Santa Barbara – serial USA, 14.15 Dynastia Springfieldów – serial USA, 15.00 Quincy – serial USA, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Ryzykowne! – telegra, 17.30 Cena jest właściwa – telegra, 18.00 Elf 99, 18.45 Wiadomości, 19.15 Explosiv, 19.45 Dobry wieczór, 20.15 Columbo: Sen bez końca – serial USA, 21.45 Quincy – serial krym., 22.45 10 przed 11 – mag. kult., 23.15 Gottschalk – show, 0.00 Tropikalna gorączka – serial USA, 1.00 Ożeniony z dziećmi – serial USA, 1.30 Quincy, 2.30 Dr med. Marcu Welby, 3.20 Hans-Meiser, 4.30 Explosiv, 5.10 Elf 99, 6.00 Wiadomości poranne, 7.00 Dzień dobry, Niemcy, 8.50 Owen Marshall – serial USA, 9.45 Bogaci i piękni – serial USA, 10.05 Dr med. Marcus Welby – serial USA, 11.00 Viva – show, 11.30 Potyczki rodzinne – show.



11.35 Matlock (powt.), 12.30 Reporterzy (powt.), 13.00 Shortlist – nowinki ze świata reklamy, 13.15 Scarecrow i pani Kinf – serial USA, 14.10 Piramidy śmierci (powt.), 15.50 Hart aber herzlich – serial tv, 16.40 Trick 7 – serial anim., 18.30 Bill Cosby Show – serial kom. USA, 19.00 Ulice San Francisco – serial krym. USA, 20.00 Wiadomości, 20.15 Chuka – western USA (1986 – 99 min); reż. Gordon Douglas, 22.15 Wiadomości, 22.25 Siedem ofiar w oczach kota – niem.-wl.-fr. film krym. (1973 – 90 min.); 0.10 E.N.G. – serial kanad., 1.10 Wiadomości, 1.20 Miłość i pociski (powt.), 2.55 Wiadomości, 3.05 Święty, 3.50 Wiadomości, 4.00–4.50 Kurz (powt.), 5.20 Mathew Star (powt.), 6.10 Vicki – serial USA, 6.30 Trick 7 – filmy rysunkowe (powt.), 8.10 Hart aber herzlich – serial (powt.), 9.00 Agencja Maxwella – serial USA, 10.05 Biznesmen i gwiazdy (powt.).



11.30 Business Weekly – finansowe wydarzenia tygodnia, 13.00 Biznes japoński dzisiaj, 13.30 News Watch, 14.00 Inside Edition – przegl. infor. ze świata, 14.30 Serie Noire – przegl. ser. telew., 15.00 The Mix, 16.00 All Mixed up, 17.00 On the Air, 18.30 Bonanza – serial western, 19.30 Serie Noire – przegl. ser. telewiz., 20.00 Szpieg – ser. sens., 21.00 Inside Edition – przegl. infor. ze świata, 21.30 Magazyn ekologiczny, 22.00 ITN World – wiadomości ze świata, 22.30 US market Wrap, 22.45 FT Europe – wiadomości z Europy Wschodniej, 23.00 Bez współczucia – ang. film sens. (1957); rep. Joseph Losey, 0.45 News Watch, 1.15 Mag ekologiczny, 1.45–5.30 All Night Mix – teledyski, 5.30 Victory – mag. relig., 6.00 Super Shop, 6.30 Money and Politics, 7.00 Wiadomości z Europy Wschodniej, 7.30 News Watch – mag. infor., 8.00 ITN World News, 8.30 News Watch, 9.00 Channel E – mag. edukacyjny, 9.30 Super Shop, 11.00 Videofashion – moda, 11.30 Money and Politics.



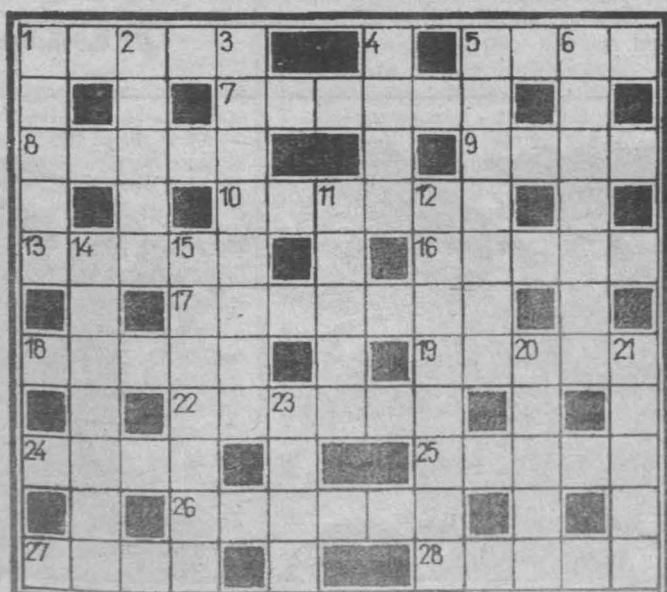
12.00 Kolo fortuny, 12.40 Opinia dnia, 12.45 Tele-giełda – giełda z Frankfurtu, 13.30 Wiadomości, 13.35 W słońcu Kalifornii, 14.30 Sąsiedzi – serial austral., 15.00 Wiadomości, 15.05 Imperium Colby'ch – serial, 16.00 MacGyver – serial USA, 17.05 Idź na całość – gra, 18.15 Bingo – gra, 18.45 Wiadomości, 19.00 Sport w SAT 1, 19.20 Kolo fortuny – telegra, 20.05 Prognoza pogody, 20.15 Górski doktor – serial RFN, 21.15 Złota perła szlagierów, 22.00 Magazyn kryminalny, 23.00 Wiadomości, 23.05 News and Stories – mag., 23.50 Kanał 4 – kabaret, 0.45 MacGyver, 1.35 Program na jutro, 1.40 SAT 1 – tekst, 5.30 Report regionalny SAT 1, 6.00 Dzień dobry z SAT 1, 8.30 Sąsiedzi – serial (powt.), 9.00 Wiadomości, 9.05 Herz let Trumpf – serial (powt.), 9.30 Magazyn kryminalny (powt.), 10.25 Parada szlagierów, 11.05 Górski doktor (powt.), 11.55 Kolo fortuny.

RAI UNO

12.00 Służba domowa 12.30 Wiadomości 12.35 Służba domowa 13.30 Wiadomości 13.55 Trzy minuty o... 14.00 „Zalóżmy się, ze...” 14.30 Prapremiera – magazyn aktualności kulturalnych 14.45 Cyrano d'Artagnan – film, reż. Abel Gance 17.00 Tydzień w parlamencie 17.30 Słowo i życie 18.00 Wiadomości 18.10 Włochy – przewodnik 18.45 Gligi Sabatini przedstawia... 19.50 Wiadomości i pogoda 20.40 Ośmiornica VI – serial 22.35 Kawiarenka – magazyn 23.15 Emporium 23.30 Kawiarenka – magazyn 0.30 Dziś – w parlamencie 0.40 Północ i okolice 1.00 Magazyn europejski 2.00 Demon ognia – film, reż. Frank Perrin 3.30 Czarne oczy Londynu – film, reż. Walter Summer 5.15 Program rozrywkowy, 6.00 Wielkie wystawy 6.50–10.00 TV śniadaniowa 7.00 Wiadomości 7.35 Magazyn ekonomiczny, 10.15 Piękna Otero – serial 11.00 Wiadomości z Mediolanu 11.05 Piękna Otero – serial 11.55 Pogoda

Na dobranoc

KRZYŻÓWKA nr 234



POZIOMO: 1) jar, wawóz, 5) M-1 dla Azora, 7) niemiecka firma samochodowa współpracująca z BMW, 8)

od żelazka, dla wisielca, 9) gałazka, witka wierzbowa, 10) obsiewa pole ziarnem, 13) setna część złotego,

16) kwitnie raz na pół wieku, 17) z Muzeum J. Kasprzowicza w obrębie Zakopanego, 18) z miankiem u koshuli, 19) odzyska się gul-gul, 22) mechaniczna prasownia, 24) cztery + zapasowe u samochodu, 25) angielska firma samochodowa produkująca modele Elan, 26) „stratos”, sportowy model włoskiego auta, 27) nieprzeprzysowe zagranie piłkarza, 28) wysmukły pies myśliwski.

PIONOWO: 1) monument, statua, 2) obowiązuje na nim ruch okrężny, 3) auto jak stolica nasza, 4) gdy ziarna padają w glebę, 5) nieporządek, 6) małe, owocowe rośliny w sadzie, 11) śpiewa polskie piosenki z poczuć greckiego temperamentu, 12) największy – amerykański – samochód świata (liczy ok. 35 m długości), 14) kiepski gitarzysta, 15) model auta włoskiej firmy Maserati, 20) pod oponą, 21) część paleniska, 23) zorganizowana szajka kradnąca samochody.

Słowniczek: ALPINA, SHAMALL. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesyłać pod adresem redakcji „ED” w terminie 7 dni od daty numeru. Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi zostanie wylosowana nagroda książkowa. Na karcie pocztowej prosimy umieścić dopisek: „Krzyżówka nr 234”.

Rozwiązanie
krzyżówki nr 220:

POZIOMO: nieprawda, Opole, draga, staw, łowa, korso, środa, podziałka.

CO • GDZIE • KIEDY

Imieniny obchodzą:
dziś – ANDRZEJ, JUSTYNA
jutro – EDMUND, NATALIA
KIELCE

BIURO OGŁOSZEŃ, tel. 32-45-40, czynne w godz. 7.30–16.00.

TEATRY:
TEATR im. S. ŻEROMSKIEGO – nieczynny.
PTLiA „KUBUŚ”, ul. Duża – nieczynny.

KINA:
ROMANTICA – „Kolumb odkrywca” – USA, I. 15, g. 11.15; „Sublokator” – USA, I. 15, g. 13.30, 17.45, 19.45.
MOSKWA – „Bestia” – fr., I. 18, g. 13.30, 19.30; „Poza prawem” – USA, I. 15, g. 17.30; „Wzgórza Pacyfiku” – USA, I. 15, g. 15.30.

ECHO – nieczynne.
APTEKI – stały dyżur nocny i świąteczny pełni apteka prywatna – os. Barwinek, pawilon 26 oraz apteka „Cefarmu” nr 29-008, ul. Sienkiewicza 28.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe – 999, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Policyjne – 997, Pogotowie Energetyczne Kielce-miasto – 991, Kielce-teren – 956, Pogotowie

wie Gazowe – 31-20-20 i 992, Pogotowie Wod.-Kan., CO., Elektryczne RPKM, tel. 463-80, czynne w godz. 15.00–23.00 w dni powszednie, w godz. 7.00–23.00 w dni wolne od pracy tel. 31-16-47 i 430-94.

TELEFON ZAUFANIA dla młodzieży – Czynny w każdy czwartek w godz. 18.00–20.00 – tel. 456-70.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – Od poniedziałku do piątku w godz. 18.00–20.00, tel. 573-46.

RADOM
BIURO OGŁOSZEŃ, tel. 235-19, czynne w godz. 9.00–17.00.

KINA:
BAŁTYK – „Universal Fordier” – USA, I. 15, g. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.
HEL – „Kolumb odkrywca” – USA, I. 12, g. 12.30, 15, „Bestia” – fr., I. 18, g. 17.30, 19.30.

APTEKI – stały dyżur nocny pełni: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, 61-001, ul. Traugutta 40.

INFORMACJA O USŁUGACH – 365-35.
TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Policyjne – 997, Komenda PP – 251-36,

Pogotowie Energetyczne – Radom – 991.

JĘDRZEJÓW

KINO
DOM KULTURY – „Gladiator” – USA, I. 15, g. 16; „Brazil” – USA, I. 15, g. 18.

OSTROWIEC
APTEKA DYŻURUJĄCA – ul. Waryńskiego 113.

SKARŻYSKO-KAMIENNA
APTEKA DYŻURUJĄCA – nr 20-074, ul. Starokunowska 1/7, tel. 565-45.

STARACHOWICE
APTEKA DYŻURUJĄCA nr 20-076, ul. Staszica 64-79.

KAZIMIERZA WIELKA
KINO
UCIECHA – „Oszukana” – USA, I. 15, g. 18.

WŁOSZCZOWA

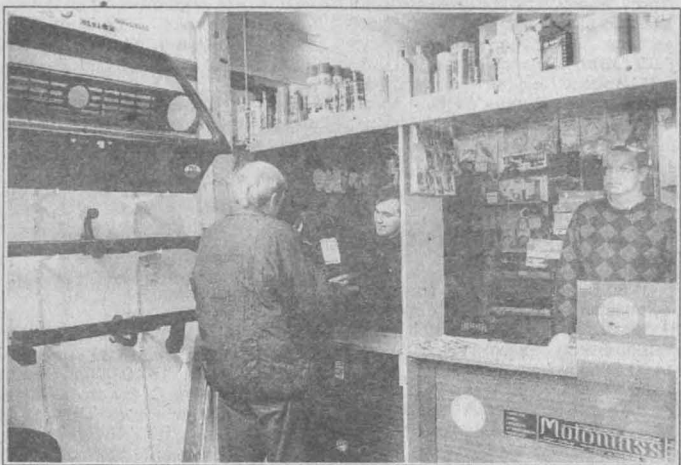
KINO
DOM KULTURY – „Kevin sam w domu” – USA, I. 12, g. 16.30, 18.30.

UWAGA! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.





Do „audi”, „opla”, „mercedesa” i innych



Od ponad roku przy ul. Piotrkowskiej, w sąsiedztwie gmachu UM w Kielcach funkcjonuje sklep Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Motomass”, założony przez Marka Słomkę, Krzysztofa Bochnackiego i Armandę Sobieraję. W krótkim czasie ta placówka handlowa zdobyła zaufanie u zmotoryzowanych klientów, a to dzięki doskonałemu zaopatrzeniu w części zamienne do popularnych już u nas marek pojazdów, m.in. takich jak „audi”, „opel”, „vw”, „mercedes”. W sprzedaży są też wszelkie rozmiary zachodniego ogumienia, elementy karoserii, atrakcyjne akcesoria i autokosmetyki. Warto wiedzieć, że klienci „Motomassu” mają możliwość zamówienia nietypowych części, których akurat nie ma w bieżącej sprzedaży. Po krótkim oczekiwaniu mogą sfinalizować zakupy.

(Alp)
Fot. A. Piekarski

Nie lekceważyć NIEBEZPIECZEŃSTWA

Wszyscy wiedzą, że stosowane u nas w kraju paliwa samochodowe z dodatkiem ołowiu są szkodliwe dla zdrowia. Niestety, jest to wiedza tylko teoretyczna. Życie pokazuje nam co innego. Ilekroć raz widzimy kierowców zasysających ustami etylinę podczas spuszczenia jej z baku. A jak często do mycia części w warsztatach stosuje się właśnie etylinę! Zarówno benzyna 98-, 94- czy też 86-oktanowa jest mieszaniną węglowodorów pochodnych ropy naftowej. Do tej mieszaniny dodawany jest tzw. płyn etylowy w celu podniesienia jej liczby oktanowej (czyli właściwości przeciwstukowych). To właśnie na skutek zawartości czteretyliku ołowiu paliwa zwane etylinami są silnie toksyczne. Najwyższe dopuszczalne stężenie w powietrzu wynosi 0,005 mg/m³, zaś stężenie w powietrzu, bezpośrednio niebezpieczne dla życia: 0,1 mg/m³. Wchłonięcie 8-9 mg czteretyliku ołowiu na 1 kg ciężaru ciała powoduje śmierć po 4 dniach, 30 mg na 1 kg – już po 4 godzinach. Śmierć następuje wskutek porażenia ośrodków: oddechowego i naczynioruchowego. Węchem wykrywany jest zapach już przy granicznym (dopuszczalnym dla zdrowia) stężeniu par czteretyliku ołowiu w powietrzu. Jednak po paru minutach zapach znika, staje się dla powonienia niewyczuwalny w wyniku porażenia zakończeń nerwów węchowych. Substancja ta wchłaniana jest również szybko poprzez skórę, gdyż doskonale rozpuszcza się w płynie komórkowym. Charakterystyczne

tyczące działania tego związku na organizm jest okres bezobjawowy. Objawy zatrucia występują zazwyczaj dopiero po 4-12 godzinach.

Jednak w przypadku spożycia alkoholu etylowego jak i wszelkich napojów alkoholowych (wino czy nawet piwo), następuje bardzo gwałtowne rozprowadzanie po organizmie i uaktywnienie rozpuszczalnego w alkoholu czteretyliku ołowiu. Dlatego też przy kontaktach z etylinami należy zachować jak największą ostrożność, tak aby nasza lekomyślność nie doprowadziła do tragedii. (S.B.)

Lusterko wsteczne znalazło się po raz pierwszy w samochodzie sportowym Marmon Wasp – zwycięzcy wyścigu Grand Prix Indianapolis w 1911 roku. Od 1914 roku stanowiło ono wyposażenie dodatkowe, a po 1919 wyposażenie seryjne samochodów, które wprowadzono później jako obowiązkowe we wszystkich pojazdach.

Siedzenia kubełkowe zaczęły pojawiać się po 1950 roku w samochodach sportowych, przede wszystkim rajdowych. Nieco później takie siedzenia zaczęły stanowić wyposażenie dodatkowe samochodów seryjnych.

Tablica rozdzielcza bez refleksów została zastosowana w samochodach sportowych i prototypach w 1950 roku („alfa romeo”) i podczas wyścigu Le Mans 1953. Zastosowano ją niewiele później w seryjnych samochodach „alfa romeo” i „lancia”. W latach 1960-65 wprowadzono takie tablice zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi

czącymi bezpieczeństwa biernego samochodu osobowego.

W latach 50. w samochodach wyścigowych głównie podczas imprez długotrwałych był stosowany dodatkowy docisk wycieraczek szyby dla zapewnienia kierowcy dobrej widoczności

Moto-ciekawostki

podczas jazdy w deszczu. W samochodach seryjnych rozwiązanie to znalazło się jako wyposażenie dodatkowe, a następnie zmieniono kształt ramion wycieraczek, aby uzyskać ten sam efekt.

Wycieraczki reflektorów w samochodach seryjnych to też wynik doświadczeń zdobytych w zawodach sportowych, a przede wszystkim w rajdzie Monte Carlo w latach 1952-54. (S.B.)

Na luzie Tupot białych myszek

Maluczko, a nasze kochane Kielce staną się miastem na miarę Rzymu, Paryża, Wiednia, a co najmniej Krakowa. Bo chociaż taki Kraków ciut jakby większy od naszego cichego, uroczego grajdółka, to pod względem strefy płatnego, a na dodatek ograniczonego postoju – kudy mu tam!

Jednym z argumentów przemawiających za podjęciem takiej decyzji była ponoć troska o zabytkowe centrum. Wiadomo przecież, że: „Zabytek niszczy tym bardziej, im bardziej obok niego stoi samochód”. To jedno z podstawowych twierdzeń Kubusia Puchatka. Jak już się koniecznie trzeba uczyć, to od najlepszych.

Uchwała dotyczy – na szczęście – tylko zmotoryzowanych, a więc ludzi szaleenii bogatych. Stanie na własnych nogach jest – na razie – bezpłatne. Ale za rok... Wypada tylko cie-

szyć się że, już niedługo pieniądze posypią się do kielecko-katowickiej kasy jak sylwestrowe confetti.

Chyba żeby posiadać tych małych „fiatów”, dużych „fiatów”, „półonów caro” i innych archaicznych przrządów do jeżdżenia, okazali się osobnikami zupełnie pozbawionymi instynktów społecznych. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że ci małoduszni, porównując cenę biletu autobusowego z kosztami parkowania, machną ręką na swoje pojazdy i rzucą się na komunikację miejską. I co wtedy? W try miga rozdeptać te dymiące rzęchy, zwane jeszcze u nas autobusami, zanim prezydent Rzepka zdąży kupić nowe.

Przy proponowanych cenach za parkowanie najlepiej byłoby chyba kupić sobie te dwa metry kwadratowe asfaltu na własność. Zwróci się w ci-

gu roku. Byle tylko chcieli sprzedać. Ja tam nie chcę nikogo namawiać, ale gdyby tak przez dwa, trzy miesiące szanowni kielczanie podralowali nieco na własnych nogach, to być może nasi szanowni Radni przypomnieliby sobie, że ktoś już kiedyś sporo stracił na drakońskich podwyżkach cel na samochody.

A jeżeli chodzi o wyduszanie pieniędzy „na wydrę” – to więcej odważy i inicjatywy. Panowie!

Oprócz podatku drogowego – za jeżdżenie, opłaty za stanie, można jeszcze wprowadzić podatek za „oddech wielkiego świata”, „podymne” – od kierowców palaczy, a także „po-wietrze” – od pompowania kół, „pogówne” – od gołębi na placu... A w ogóle powiększyłbym tę strefę od Dyminy po Dąbrowę, od Cedziny po Kostomłoty. Jak kogoś nie stać na stanie, niech jeździ w kółko. Na końcu – drobiaź. Proponuję podatek od hodowli białych myszek pod kapeluszem. I wtedy już na pewno będziemy w... No, właśnie, gdzie?

ADAM SZMEREK

REGIONALNE GIEŁDY SAMOCHODOWE

Tym razem w Miedzianej Górze samochodów było mniej niż poprzednio. Dało się zauważyć ożywienie w zakupach. Nadal największe powodzenie mają auta marek popularnych, zaś sprowadzane z Zachodu budzą zainteresowanie, ale kupowane są rzadziej. Widać, że klienci jeszcze obawiają się trudności z ewentualną naprawą tych pojazdów. Wszyscy wiedzą, że łatwo jest na przykład o serwisy „golfa” i „mercedesa”, ale gdzie ewentualnie wyremontować „citroena” lub „lancię” bez długiego oczekiwania na brakującą część, którą trzeba sprowadzać na zamówienie z zagranicy.

Notowania według cen wywoławczych, zaniżanych przy transakcjach o ok. 10 do 15 proc.:

MAŁE FIATY: 1992 r. – 47 do 49 mln zł, 1991 r. – 40 do 48 mln, 1990 r. – 35 do 37,8 mln, 1989 r. – 31 mln, 1988 r. – 25 do 28 mln, 1987 r. – 22 do 25 mln, 1986 r. – 18,5 do 22 mln, 1985 r. – 17,2 do 17,8 mln, 1984 r. – 12,4 do 14,5 mln, 1983 r. – 11,5 do 12,5 mln, 1982 r. – 10 do 11,5 mln, 1981 r. – 10,5 mln, 1980 r. – 9,5 mln, 1979 r. – 7,5 mln.

DUŻE FIATY: 1989 r. – 47 mln, 1988 r. – 28,5 do 33 mln, 1987 r. – 25 mln, 1986 r. – 22 do 26,5 mln, 1985 r. – 19 do 21 mln oraz 24 mln za auto reklamowane, iż pochodzi z przełomu roku, 1984 r. – 17 do 18 mln, 1983 r. – 13,5 mln, 1979 r. – 11,5 mln, 1978 r. – 10,5 mln, 1976 r. – 6,3 mln.

POLONEZY: 1992 r. – 89 mln oraz 120 mln za diesla, 1991 r. – 69 do 78 mln, 1990 r. – 55 mln, 1989 r. – 49 do 52 mln, 1986 r. – 33 mln, 1984 r. – 24 do 27,5 mln, 1982 r. – 21,5 do 25 mln, 1980 r. – 11,7 oraz 24 mln z karoserią z roku 1986.

LADY: 1990 r. – 61 mln, 1991 r. (combi) – 68 mln, 1988 r. – 58 mln, 1986 r. – 38 do 40 mln, 1985 r. – 37 mln, 1984 r. – 33,5 mln, 1983 r. – 24 mln, 1981 r. – 20,5 mln, 1980 r. – 16,5 mln.

OKA: 1992 r. – 59 mln, TRABANT „polo” 1991 r. – 46 mln, DACIA 1989 r. – składak – 14 mln.

SKODY: 1987 r. – 43 do 45 mln, 1985 r. – 36 mln, 1983 r. – 21,5 mln, 1982 r. – 18 mln oraz pierwsza rejestracja 1984 r. – 21 mln, „skoda 130” 1985 r. – 32,5 mln.

A. Piekarski

Radom

Od kiedy trwa budowa bezkolizyjnego skrzyżowania ulic 11 Listopada i Warszawskiej podczas giełdy samochodowych „drogówka” ma pełne ręce roboty. Niepozornego zna-

ku zakazu ruchu kierowcy nie widzą lub nie chcą widzieć, toteż podczas ostatniej sobotniej giełdy policjanci pracowali metodą „taśmową”: jeden z funkcjonariuszy kierował pojazdy na bok, a drugi wypisywał mandaty. Kilka źle zaparkowanych pojazdów odholowano.

Chyba jeszcze nigdy na radomskiej giełdzie nie było tyle „mercedesów”. Do pełni szczęścia zabrakło tylko jakiegoś klasy „S”. Jak na „mercedesy” przystało kosztowały odpowiednio, jednak jeśli spojrzeć się w statystyki dotyczące kradzieży aut, to należy się dziwić, że u nas ktoś je jeszcze kupuje. Mój znajomy niedawno nabył samochód marki „mercedes”. Jako człowiek przezorny ilekroć wybierał się do centrum i musiał samochód zostawić na parkingu, zabierał z sobą żonę do pilnowania. Od tygodnia jego „mercedesa” poszukuje policja.

„126p”: 1992 r. 47-49 mln, 1991 r. 39-43 mln, 1990 r. 33-36 mln, 1989 r. 32 mln, 1988 r. 26-28 mln, 1987 r. 20 mln, 1986 r. 17-19 mln, 1985 r. 15-18 mln, 1984 r. 14-15 mln, 1983 r. 10-13 mln.

FSO 1500: 1990 r. 43 mln, 1989 r. 39 mln, 1988 r. 31-35 mln, 1987 r. 26-30 mln, 1986 r. 20-24 mln, 1985 r. 18 mln.

„Polonez”: 1992 r. nowy 86 mln, 79-82 mln, 1991 r. 76-78 mln, 1990 r. 58-60 mln, 1989 r. 42-56 mln, 1988 r. 41-46

mln, 1985 r. 29 mln, 1983 r. 24 mln, 1982 r. 21 mln.

„Oka”: 53 mln.

„Cinquecento”: 82 mln.

„Tavrija”: 58-60 mln.

„Oltcit”: 1991 r. 47 mln.

„Lada”: 1991 r. „S” 80 mln, 1990 r. „S” 70 mln, 63-77 mln, 1989 r. „S” 70 mln, 58-62 mln, 1987 r. 48 mln, 1986 r. 31 mln.

„Skoda”: 1992 r. nowa 70 mln + clo + podatek, 1991 r. „F” 80-88 mln, 1990 r. „forman” 88 mln, 1988 r. 49 mln, 1987 r. 39 mln, 1986 r. 34 mln, 1984 r. 27 mln.

„Wartburg”: 1991 r. „golf” 62 mln, 1986 r. 22 mln.

„Volkswagen”: 1991 r. „jetta” 170 mln, „golf” 143 mln, 1989 r. „passat TD” 185 mln, „corrado G60” 210 mln, 1988 r. „golf” 95 mln, „jetta” 125 mln, 1985 r. „jetta” 82 mln, 1984 r. „jetta D” 59 mln, 1983 r. „golf” 63 mln, „passat” 58 mln.

„Audi”: 1989 r. „80 TD” 180 mln, 1986 r. „80 TD” 99 mln, 1984 r. „80 D” 62 mln, „100” 90 mln, 1983 r. „100” 40 mln.

„Opel”: 1991 r. „corsa” 125 mln, 1990 r. „calibra” 275 mln, „corsa” 110 mln, 1989 r. „kadett” 112 mln, 1988 r. „ascona” 112 mln, 1987 r. „kadett D” 107 mln, 1985 r. „rekord” 68 mln, „kadett D” 72 mln, 1984 r. „corsa” 47 mln.

„Mercedes”: 1991 r. „200 D” 380 mln, „190 E” 285 mln, 1988 r. „190 D” 210 mln, 1987 r. „190 D” 175 mln, 1985 r. „200 D” 195 mln, 1983 r. „190 E” 118 mln, „240 D” 73 mln, 1982 r. „200 D” 66 mln, 1981 r. „200 D” 70 mln.

„Ford”: „escort” combi model 1993 – 350 mln, 1989 r. „siera” 128-140 mln, 1988 r. „siera” 113-119 mln, „escort” 82 mln, 1987 r. „orion D” 130 mln, 1985 r. „escort D” 67 mln, „siera D” 75 mln, 1982 r. „taunus” 35 mln.

„Renault”: 1991 r. „19” 138 mln, „clio” 143 mln, 1988 r. „25 TD” 135 mln, „5 baccara” 87 mln, 1987 r. „21” 92 mln, 1986 r. „25 TD” 105 mln, 1985 r. „25” 115 mln, „11” 54-58 mln.

„Peugeot”: 1992 r. „405” 205 mln, „605” 350 mln, 1991 r. „205” 110 mln, 1984 r. „305” 38 mln, 1983 r. „305” 46 mln.

„Citroen”: 1987 r. „AX 11” 55 mln.

„Fiat”: 1991 r. „tipo” 158 mln, 1988 r. „regata” 67 mln, 1984 r. „uno” 51 mln.

„Mazda”: 1989 r. „626 D” 155 mln, 1987 r. „323” 78 mln, 1982 r. „626” 30 mln.

„Mitsubishi”: 1990 r. „lancer D” 160 mln, 1989 r. „lancer” 93 mln.

„Toyota”: 1989 r. „corolla” 140 mln, 1984 r. „corolla D” 58 mln.

„Volvo”: 1991 r. „440 GL” 290 mln, 1985 r. „340 D” 72 mln, 1984 r. „340 D” 56 mln, 1983 r. „760 T” 120 mln.

„Hyundai”: 1992 r. „lantra” 225 mln, 1991 r. „sport DEL” 115 mln.

„Honda”: 1991 r. „civic” 220 mln, 1990 r. „civic” 145 mln.

Z. Bak



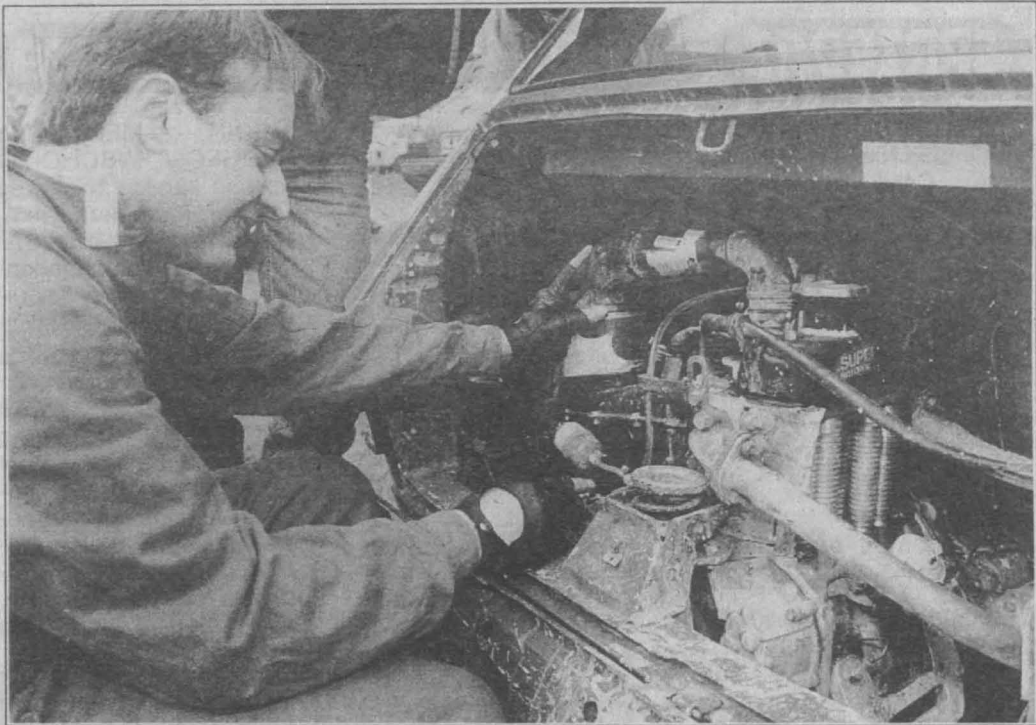
Wypożyczony w taki bagażnik „maluch” staje się pakowniejszy.

Fot. A. Piekarski

Jak przygotować auto do zawodów na żużlu?

TRZEBA DUŻO PIENIĘDZY I JESZCZE WIECEJ CZASU

Tydzień temu relacjonowaliśmy zawody „maluchów” na żużlu, które odbyły się na stadionie AKS Busko. Ta całkiem nowa impreza na naszym terenie przyciągnęła wielu widzów, wśród których znajdowali się potencjalni zawodnicy kieleckiej ligi „malucha”. Po prostu ten sposób wyładowania swojej sportowej energii za kierownicą przemawia do wielu „domorosłych” kierowców sportowych, jako względnie tani. W zeszłym tygodniu zaakcentowaliśmy pewne rozbieżności w wypowiedziach czynnych zawodników „ligi maluchów” dotyczących kosztów przygotowania zwykajnego „fiata 126p” do startów.



Zbyszek Kolasa prezentuje silnik swojego „bolida”. Jest w nim wiele istotnych zmian w stosunku do oryginału. Przede wszystkim głowica została zeszlifowana o kilka milimetrów. O ile? To już zależy od inwencji przygotowującego. Dotychczas stosowane normy to od 5 do 9 milimetrów.

Następna zmiana jest zlikwidowanie puski po prawej stronie silnika. Zbiornik mieszczący termostat został usunięty, a osłony popychaczy zaworów zastąpione nowymi, wytoczonymi z aluminium, lepiej oddającego nagromadzone ciepło.

Zmiany dotyczą także układu wydechowego. Trzeba dbać o równą odległość drogi wydalania spalin z każdego z cylindrów. Dla początkujących wystarczy tłumik typu „WU-peX”, dostępny w sklepach motoryzacyjnych za ok. 130 tys. Przygotowania, oczywiście fachowego, wymaga także wałek rozrządu. Nie wolno natomiast blokować mechanizmu różnicowego. Zmiany mogą dotyczyć także jedynie biegu 3 i 4 w skrzyni biegów.

Sekcja kartingowa chlubą Automobilklubu Radomskiego

Przy Automobilklubie Radomskim działa Komisja Sportowa, która zajmuje się organizacją różnych imprez. W bieżącym roku z jej inicjatywy odbyło się 7 rajdów samochodowych, w których wzięło udział 90 zawodni-

ków. W wyniku uzyskanych punktów w tych imprezach czterech zawodników zdobyło licencję kl. II, rajdowej oraz kl. wyścigowej. Przedsięwzięcia te mogły się odbyć dzięki wsparciu finansowemu wielu firm i osób prywatnych. Dwa rajdy sponsorowane były przez takie firmy jak: „Raska”, Kantor Wymiany Walut i zespół taksówkarzy „Radio taxi”. W związku z reaktywacją w 1990 r. Sekcja Kartingowa AR, najwięcej wysiłku Komisja Sportowa włożyła we właściwą organizację zaplecza sekcji, wyselekcjonowanie zawodników oraz masowe popularyzowanie tego sportu wśród młodzieży szkolnej. W wyniku tych działań zostało stworzone zaplecze techniczne sekcji, kierowane przez **Andrzeja Turno**. Wiosną natomiast została powołana szkoła kartingowa, której zadaniem jest nauka jazdy gokartem młodzieży szkolnej. Do tego celu przeznaczone są dwa tego typu pojazdy. W sumie przeszkolono 20 osób. Na torze kartingowym AR odbyło się osiem zawodów kartingowych szczebla okręgowego oraz biegi okazjonalne i towarzyskie.

Poraz czwarty rozegrany został w br. bieg w kat. młodzików pod nazwą „Memoriał Ludwika Gliba”, zasłużonego twórcy tego sportu w Radomiu. Zawodnicy sekcji kar-

tingowej startowali łącznie w 29 zawodach na terenie całego kraju, a sekcja w roku 1991 wywalczyła tytuł I Wicemistrza Drużynowego Okręgu, indywidualnie zaś **Dominik Turno** zdobył tytuł mistrza okręgu.

W roku bieżącym według nieoficjalnej klasyfikacji sekcja kartingowa AR wywalczyła tytuł Drużynowego Mistrza Okręgu, a **Marek Szczepanowski** – I wicemistrza okręgu w kat. młodzieżowej. Wyniki te, zdobyte zaledwie na przestrzeni półtorarocznej działalności dają dużą satysfakcję zawodnikom, jak również starszym działaczom sportowym, którym przypominają chlubne tradycje automobilklubu w tym sporcie. Działania sekcji wyścigowych „Polonia” i „Mundial” pozostały na poziomie ostatnich dwóch lat. Oznacza to spadek popularności tej dziedziny sportu samochodowego, podyktowany – jak się wydaje – głównie wysokim kosztem zakupu, utrzymania i eksploatacji pojazdu. Z tego też względu w wyścigach samochodowych, eliminacyjnych do mistrzostw Polski startuje tylko jeden zawodnik klubu **Tomasz Jeromin**.

Działacze AR wierzą jednak w możliwość odrodzenia tej dyscypliny i po prostu nie chcą zniknąć z areny kraju. Pierwszym zwiastunem tego był start zawodnika AR **Macieja Ptaka** w kl. samochodów turystycznych („BMW”).

Kup pan auto

Od pięciu tygodni funkcjonuje w Ostrowcu przy ul. Waryńskiego samochodowy komis, w którym można z dużą dozą pewności, że to nie kradzione, nabyć auto. Najdroższy „citroen AX 11” poszedł za 111 mln, a najtańszy „polonez” składak rocznik '79 za 11,5 mln czeka na nabywcę.

„W branży panuje zastój – mówi współwłaściciel spółki z o.o. „Sowiński i Piwowarski”, p. **Andrzej Sowiński**. – Chociaż popołudniami dopóki widać na samochodach ceny przychodzi dużo oglądających, gorzej z kupującymi. Wszystkie samochody przyjęte w komis zostały sprawdzone na policji. Bierzymy odpowiedzialność za to, co sprzedajemy. Na razie to prowizorka. Chcielibyśmy z czasem zadziałać teren i otworzyć prawdziwe biuro i sklep z częściami. TeZ



Półowa sukcesu

Jak podkreślali wszyscy uczestnicy buskich zawodów, dobrze przygotowany samochód to ponad połowa sukcesu.

Jednak w sumach wymienionych na przygotowania silnika do sezonu startowego zawodnicy byli znacznie rozbieżni. Jako sumę zadowalającą wybrednego zawodnika należy przyjąć 10 milionów. Do tego dochodzą koszty przystosowania do zawodów reszty auta. Trzeba odpowiednio przerobić zawieszenie pojazdu. Samo-

W zakresie tych robót zawiera się także wymiana amortyzatorów na typ specjalny, przystosowany do sportu. Muszą to być amortyzatory „twarde”, działające w przeciwieństwie do tradycyjnych w obie strony – zarówno na rozciąganie, jak i na nacisk. Można przerobić krajowe, krośnieńskie amortyzatory, stosując gęściejszy olej i mocniejsze uszczelki. Jednak dobre właściwości osiągniemy dopiero po zastosowaniu amortyzatorów renomowanych firm. Jeśli chodzi o zawieszenie auta,

nie możemy lekceważyć kół pojazdu. Prawie wszyscy zawodnicy sto-

przyczepność do nawierzchni. W tym miejscu należy przestrzec posiadaczy „maluchów” starego typu (sprzed roku 1980), ponieważ stary typ felgi znamionuje stary typ hamulców, całkowicie nie wystarczających dla sportu samochodowego.

O innych potrzebach sportu samochodowego „maluchach” dowiedzie się państwo z podpisów pod zdjęciami, natomiast o jednym nie wolno mi zapomnieć. Ten sport oparty jest na sponsorach. To oni właśnie fundują państwu wspaniałą zabawę, a zawodnikom paliwo. Natomiast za pieniądze uzyskane z występu dzieci i dorośli potrzebujący mogą przeżyć następnych kilka dni.

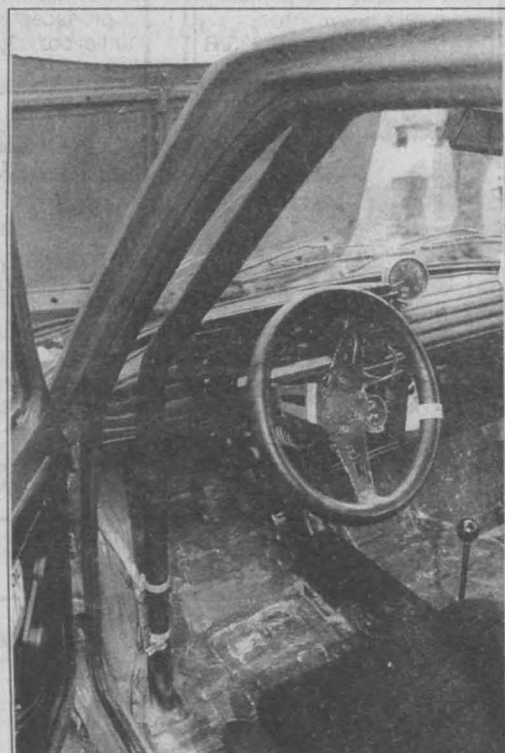
PAWEŁ MIJAS
Zdjęcia: A. PIEKARSKI



Specjalne „kubelkowe” siedzenie gwarantuje bezpieczeństwo kierowcy w razie kolizji. Boczne podparcia zabezpieczają zawodnika przed przesuwaniem się na boki podczas pokonywania zakrętów. Integralny zagłówek gwarantuje bezpieczeństwo kręgosłupa szyjnego prowadzącego podczas np. najechania z tyłu przez inny pojazd. Uzupełnieniem całości są cztery punktowe pasy bezpieczeństwa.

chód musi być „twardy”, co możemy osiągnąć przycięciem sprężyn w zawieszeniu tylnym i odpowiednim ukształtowaniem resora zawieszenia kół przednich.

sowali poszerzane felgi, które gwarantowały odpowiednią



Pozorowany wypadek



Statystyki prowadzone przez służbę zdrowia wskazują, że rocznie ponad 2000

osób umiera na miejscu wypadku w ciągu pierwszych chwil – jeszcze przed przy-

jazdem Pogotowia Ratunkowego. Funkcjonariusze Sekcji Ruchu Drogowego w Rzeszowie przeprowadzili ostatnio eksperyment polegający na uporowaniu wypadku drogowego. Ze smutkiem i wstydem trzeba stwierdzić, że większość kierowców przejeżdżających obok rozbitego samochodu i rannego nie reagowała na ten widok. Właśnie gdyby nie obojętność kierowców, wielu ofiarom wypadków natychmiastowe udzielenie pomocy uratowałoby po prostu życie.

Nz.: na miejscu pozorowanego wypadku.

ODZIEŻ ROBOCZA

m.in.

- ubrania drelchowe, ocieplane
- fartuchy białe, kolorowe
- buty olejoodporne
- rękawiczki, ściereczki, pieluchy

poleca

HURTOWNIA KIELCE

Bodzentyńska 56 tel. 31-01-45. 417-k

BEZ ZYRANTÓW

M&M

proponujemy:

- TV COLOR
- WIEŻE
- RADIOMAGNETOFONY
- RADIA
- KALKULATORY
- BATERIE
- PRZEWODY TV
- WYKI

zaprasza do swojego sklepu
Kielce, ul. Buczka 6,
w godz. 10-18

- KASETY VIDEO
- KASETY AUDIO
- ANTENY
- ZWROTNICE
- SYMETRYZATORY
- ZEGARY WISZĄCE
- ZEGARY KOMINKOWE
- LAMPY

SPRZEDAŻ HURTOWA

Kielce, ul. Żniwna 4/6, tel. 482-92
w godz. 9-16, soboty 9-14. 5548-g

Zespół Szkół Rolniczych W CUDZYNOWICACH 28-500 Kazimierza Wielka

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie robót wykończeniowych
SALI GIMNASTYCZNEJ.

Oferty czynników cenotwórczych do kalkulacji kosztów prosimy składać
do dnia 7.XII.1992 r. do sekretariatu szkoły.

Ogłaszający zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. 6849-g

POLMOZBYT'92 sp. z o.o.

Radom, ul. Dębowa
4, tel. 283-17,
279-73, fax 260-15

OFERUJE

**DO SPRZEDAŻY
CZĘŚCI ZAMIENNE
NASTĘPUJĄCYCH
MAREK POJAZDÓW:**

* STAR, AVIA,
KAMAZ, LIAZ, ŻUK,
JELCZ, POLONEZ,
TRUCK i wszystkie
typy ciągników
URSUS

oraz akcesoria
samochodowe
i ogumienie do
samochodów
ciężarowych.

Ponadto prowadzimy
sprzedaż kompletów usz-
czek silnikowych do
wszystkich typów samocho-
dów osobowych produkcji
krajowej i zagranicznej.

B/235/R

MAKROTEX

Radom,
plac Stare Miasto 11,
tel. 259-43

oferuje:

- **OBUWIE GU-
MOWE I GU-
MOFILCE**
w pełnym asor-
tymencie
(prod. Stomil,
Grudziądz -
ceny fabrycz-
ne)
- **odzież i obu-
wie robocze,**
- **skarpety i
rajstopy - ceny
fabryczne.**

Nawiążemy współpracę
z producentem i importerami
taniej odzieży roboczej.

B/237/R

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACJA

Aluminiowe, atestowane ta-
blice rejestracyjne. Wykona-
nie 5 minut. Kielce, Wesoła 46.
6834-g

Sprzedam „fiata 126p”
(1983). Kielce, Wapiennikowa
9a. Warsztat od 8 do 16.
6555-g

Sprzedam „peugeota 309”
(1990). Kielce, 61-13-03.
6848-g

LOKALE

Zamienię, sprzedam trzypo-
kojowe, własnościowe, stare bu-
downictwo, 120 m kw. we Wroc-
ławiu na mniejsze w Kielcach.
Wiadomość, Wrocław tel. 44-
41-92. 460-k

Lokal handlowy do wynajęcia.
Kielce, Piotrkowska 115, tel.
255-18. 6714-g

Do wynajęcia lokal handlowy
w centrum. Kielce, tel. 61-13-
03. 6847-g

Do wynajęcia lokale (eksklu-
zywne warunki) centrum na us-
ługi krawieckie, naprawy RTV,
hurtownie art. drobnych, miesza-
nie dla 3 studentek lub inne
proponycje. Kielce, 256-38.
6830-g

SERWIS gwarancyjny i odpłatny

- pralek
- wirówek
- maszyn do szycia.

Zgłoszenia
telefoniczne,
Kielce,
501-50

36/WZ

Nowo otwarta

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ

„AGA”

zaprasza codziennie
w godz. 8-15

Zapraszamy również
klientów
indywidualnych.

Kielce,
ul. Stolarska 3/5
(dojazd od ul. Okrzei).

025/WZ

SPRZEDAŻ

Sprzedaż hurtowa szali-
ków, import Niemcy (gładkie,
krata). Cena 18.000 szt.
„DARON”. Kielce, 66-46-
63. 6843-g

Sprzedaż wieszaków dwu-
letni. Wola Szczygielkowa
26 koło Bodzentyna.
6836-g

Sprzedaż tiul, dzwonić
wieczorem. Wrocław 301-
83. 461-k

Sprzedaż przedpłatę.
Busko, tel. 43-85. 51(B)92

Sprzedaż drzwi, tapicerkę
i komplet szyb „renault 9”
i „11”. Kielce, 66-15-42 po
16.00. 6728-g

Owczarki niemieckie
sprzedam. Kielce, 66-22-
62. 6766-g

Sprzedaż wież „diora” na
gwarancji. Kielce, 61-55-27.
6825-g

Sprzedaż działkę budowlaną
1300 m kw. Wiadomość -
Bilcza 25. 6837-g

KUPNO

WIOLONCZELĘ, stan obo-
jętny kupię, Kielce 32-45-77.
6775-g

USŁUGI

Żaluzje poziome i pionowe.
Kielce, 265-41. 5745-g

Żaluzje poziome i pionowe.
Kielce, 267-52. 5745a-g

Żaluzje, drzwi harmonijkowe,
Kielce, 485-65. 6795-g

Wideofilmowanie - najta-
niej. Kielce, 31-80-98. 6671-g

WIDEOFILMOWANIE. Kiel-
ce, 31-03-67. 5139-g

RÓŻNE

ARTYSTA LUTNIK Kazi-
mierz Lisowski. Profesjonalna
pracownia Sienkiewicza 64
I piętro, tel. 32-45-77 Kielce.
INSTRUMENTY SMYCZKO-
WE, GITARY. 6734-g

Holandia - giełda - gara-
że. Kielce, 31-93-16. 6793-g

Agencja Towarzyska zapra-
sza. Ostrowiec, 260-35. 245/92

PRACA

Popłatna praca w Norwegii.
Informacje lub oferty płatne
przy odbiorze „Matex” Skar-
żysko 2 skr. 18. 458/92

Zatrudnię w Agencji Towar-
zyskiej kobiety i mężczyzn
z telefonem. Ostrowiec, 260-
35. 246-g

REMONTY

Instalacje elektryczne.
Kielce, 513-24. 6840-g

Układanie glazury, terako-
ty, parkietu. Cyklinowanie
i lakierowanie podłóg. Kiel-
ce, 31-50-66, 66-46-99. 6736-g

Cyklinowanie. Kielce, 31-
44-17. 6796-g

TRANSPORT

Transport busem 1 t. Kiel-
ce, 66-76-15. 6826-g

Usługi transportowe 8 t.
Kielce, 275-64. 6670-g

Usługi transportowe - ra-
chunki. Kielce, 568-87. 6321-g

NAPRAWY

Naprawa pralek. Kielce,
271-35. 6746-g

TELENAPRAWA. Kielce,
537-93. 6844-g

ZGUBY

Dziura Wit zgubił legityma-
cję szkolną. 6850-g

Mojecki Robert zgubił legi-
tymację szkolną ZSB Kielce.
6810-g

RUTOWICZ IWONA zgu-
biła legitymację studencką
Politechniki Świętokrzyskiej.
6820-g

DYŻURUJĄCY PRYWATNY GABINET PEDIATRYCZNY „VITAMED”

Kielce, UROCZYSKO
ul. Tatrzańska 91,
tel. 31-80-68.

Czynny codziennie
w godz. 17-21,
w soboty, niedziele
i święta

w godz. 10-21.
CODZIENNIE
WIZYTY DOMOWE
PEDIATRÓW 5681-g

MEDYCYNĄ

MEDIN - MEDYCYNĄ
DALEKIEGO WSCHODU.
Leczenie kamicy żółciowej,
nerkowej (bezoperacyjnie),
tętnienia. Zapisy - Łódź 37-
36-38. Adres koresponden-
cyjny: Łódź 1, przegródka -
1. (Lekarze przejmują także
w Kielcach). 5295-g

Protetyka stomatologicz-
na. Kielce, Warszawska
101/1. 6828-g

Bioterapeuta Zygmunt
Ryczkowski przyjmuje cho-
rych 3 i 17 grudnia pod no-
wym adresem - Kielce, Zło-
ta 26 (obok dworca PKP). In-
formacja tel. 229-24, Kielce.
6838-g

**Redakcja
nie odpowiada
za treść ogłoszeń**

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ „ECHA DNIA”

KIELCE

- Targowa 18
tel./fax 32-45-40
- ELEKTRONIK
Sienkiewicza
17

RADOM

- Żeromskiego 65
tel. 235-19

STARACHOWICE

- Lipowa 29
Miejska Biblioteka Publiczna
tel. 71-44

OSTROWIEC ŚW.

- Rynek 45
tel./fax 527-44

SKARŻYSKO-KAM.

- Sokola 2 - Orbis
tel. 51-25-54

KAZIMIERZA W.

- M. Reja 1
Ośrodek Kształcenia Zawodowego
tel. 219-46

BUSKO ZDRÓJ

- pl. Targowy 7
Zakład Kolp.-Handl. „Ruch”
tel. 38-32

KOŃSKIE

- „Zamkowa 17
kino „Antyczne”
tel. 31-50
- Ag. Rekl. Poligr.
„GRAFIKS”
Warszawska 3

STAPORKÓW

- Dom Kultury
ul. 22 Lipca,
tel. 141-086

SZYDŁOWIEC

- Sklep „CASSIE”
ul. Kielecka 12
Zapraszamy

SALON AUDIO-VIDEO

**KTK
ELECTRONIC**

KIELCE, ul. Konarskiego 3, tel. 446-35

proponuje:

- SPRZEDAŻ sprzętu najlepszych firm światowych na atrakcyj-
nych warunkach ratalnych
- SERWIS gwarancyjny i pogwarancyjny
- 6 MIESIĘCY GWARANCJI NA NAPRAWY
- KOMIS

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
od 9 do 17, SOBOTY od 9 do 14.

11/WZ

WYPOŻYCZALNIA KASET

**VIDEO
kas**

PONAD 1300 TYTUŁÓW
100 NOWOŚCI MIESIĘCZNIE
SAMOOBSŁUGA

Kielce, ul. Romualda 3

ZAPRASZAMY:

PONIEDZIAŁKI-SOBOTY - 9-21, NIEDZIELE - 11-17

443-k



KIELCE, (Herby), ul. Górnicza 49a
tel. (041)507-30, 506-88,
fax (041)506-86, tlx LGRSC PL

BEZPOŚREDNI IMPORTER

**CENY
HURTOWE**

**NOWO OTWARTY
FIRMOWY
PUNKT SPRZEDAŻY
ODZIEŻY i OBUWIA**

z INDONEZJI, TAJLANDII i CHIN.



**KIELCE,
UL. DOMASZOWSKA 19**
(od ul. Bodzentyńskiej)

tel. 444-64

czynny w godz. 10-18

w soboty 10-14

Zapraszamy również do naszej hurtowni
czynnej w godz. 8-16, soboty 9-14.

10/Z

ODROBINA LUKSUSU PHP „LEMAR“

Hurtownia nr 1 Radom, ul. Żeromskiego 49 (w podwórzu)

(dojazd od ul. Kilińskiego) tel. 63-00-90

oraz sklep OKAY: Radom, Żeromskiego 27

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej

✓ KOSMETYKI

- dezodoranty: FA, OLD SPICE, DENIM, IMPULS, LIMARA, COTY, BLAZE, NIVEA, REXONA, LE JARDIN
- kremy i balsamy do ciała: NIVEA, FA, KLEOPATRA, PALMOLIVE.
- farby, lakiery, odżywki do włosów oraz pełną gamę kosmetyków firm L'OREAL, IVES ROCHER, PALMOLIVE, PROCTER & GAMBLE, POLLENA-MALWA, LECHIA, MIRACULUM i inne

✓ CHEMIĘ GOSPODARCZĄ

- firmy HENKEL
- proszki PERSIL, SAPUR, SIL, PERWOL
- środki do czyszczenia i pielęgnacji domu oraz proszki ARIEL, POLLENA, OMO, LANZA, VIZIR, E, AIAX

Zapraszamy: **poniedziałek - piątek w godz. 8.30-18.00**
sobota w godz. 8.30-14.00.

B/234

UWAGA NOWOŚĆ



Asy Transportowe
■ ściągające

CHRONIĄ TWÓJ ŁADUNEK

Polmozbyt 92
Sp. z o.o.

Radom, Dębowa 4,
tel./fax 260-15

B/240/R

REKLAMUJ SIĘ W „ECHO“

Uwaga jednostki budżetowe

PPH „GRAFIX“

organizuje sprzedaż

KSEROKOPIAREK

w cenach obniżonych do 20 proc. od cen rynkowych

Materiały eksploatacyjne bezpłatnie

Termin składania zamówień od 1.XII.1992 r. do 15.I.1993 r.

Liczba kserokopiarek ograniczona.

Radom, ul. Kilińskiego 21, tel./fax 260-66 tlx 0672717

WeMAN, Kielce, ul. Warszawska 4 tel. 425-82.

B/239/R

DOLORES

HURT - DETAL
POLECA:
szeroki wybór

- rajstop,
- skarpet
- i innych artykułów dziewiarskich
- różnorodność kolorów
- mnogość wzorów
- szeroki wybór gatunków: LYCRA, STRECH, STYLON, BAWELNA, ELASTIN.

ATRAKCYJNE CENY.

Czynne
od poniedziałku do piątku
od 9 do 16

Kielce, Moniuszki 15.

6835-g

- STROPY TERIVA
- PŁYTY
- KORYTKOWE
- NADPROŻA TYPU „L“
- BŁOCZKI BETONOWE

BUSTIP

Radom, Malczewskiego 3, tel. 636-952.

B/235/R

Zapraszamy do
składania zamówień na
rok 1993

- korzystne warunki.

Oferujemy szeroki
zakres robót
remontowo-budowlanych

Chętnych do współpracy z firmą
amerykańską zajmującą się
„NETWORK MARKETING“
zapraszamy na spotkanie
3.XII.1992 r. (czwartek)

o godz. 17 i 19

w Przedszkolu nr 40

ul. H. Sawickiej 30, Kielce.

6818-g

STOISKO

ABC ANIMALS

Radom, ul. Żeromskiego 42 (SDH SEZAM)

oferuje **WSZYSTKO**

dla **ZWIERZĄT DOMOWYCH**

B/241/R

Przedsiębiorstwo Transportowe
Handlu Wewnętrznego Katowice,
ul. Słowackiego 16,
tel. 587-576 tlx 0312308

SPRZEDAJE

w drodze przetargu nieograniczonego
jak również w drodze sprzedaży
bezpośredniej
samochody, które nie znajdą nabywców
w przetargu.

Pośród samochodów przeznaczonych do
przetargu są:

- ➔ „star A-28“
- ➔ „nysa“
- ➔ „żuk“
- ➔ „avia“
- ➔ „robur“
- ➔ i inne środki trwałe

Przetarg odbędzie się 12.XII.1992 r. o godz. 10.00
w siedzibie PTHW Katowice ul. Słowackiego 16.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
wpłacać należy najpóźniej na godzinę przed przetar-
giem w kasie zarządu PTHW Katowice, ul. Słowackie-
go 16.

457-k

MIKOŁAJKOWE ZAKŁADY SPECJALNE - 5 GRUDNIA 1992

5 LICZB z 45

**WYSOKIE WYGRANE PIENIĘŻNE
ATRAKCYJNE WYGRANE RZECZOWE**

SAMOCHODY

TELEWIZORY

MAGNETOWIDY

UWAGA!

DWA RODZAJE KUPONÓW

➔ SPECJALNE

➔ UNIWERSALNE - SKREŚLAMY TYLKO DWA ZAKŁADY.



TOTALIZATOR SPORTOWY

ZAPRASZAMY

458-k

Zbigniew Robert prywatnie

Rozmowę ze Zbigniewem Robertem – czołowym piłkarzem ręcznym Polski i Iskry Kielce rozpoczynamy prezentacją znanych sportowców od strony prywatnej.

W jakim stroju czuje się pan najlepiej?
– Lubię ubierać się na sportowo.
Wspomnienia ze szkoły?
– Raczej miłe.
Jaką cechę najbardziej ceni pan u innych?
– Szczerość.
Jak to się stało, że zaczął pan grać w piłkę ręczną?
– Pochodzę z Konstantynowa. W tamtym niewielkim miasteczku koło Łodzi wychowało się wiele sław polskiej piłki ręcznej m.in. Szymczak, Krygier, Michalak. Popularność tej dyscypliny w Konstantynowie była tak duża, że uprawiali ją niemal wszyscy młodzi ludzie. Wśród nich byłem i ja.
Czy wcześniej myślał pan o sporcie, jako o sposobie na zarabianie pieniędzy?
– Nie.
W jakiej dziedzinie chciałby pan osiągnąć sukces?
– Nigdy się nad tym nie zastanawiałem.
Który sportowiec poza piłkarzami ręcznymi najbardziej panu imponuje i dlaczego?
– Najbardziej cenię Siergieja Bubkę, ponieważ nikomu nie udało się go pokonać.
Jaką inną dyscyplinę wybrałby pan zamiast piłki ręcznej?
– Piłkę nożną.
Gdyby nie był pan szczyptornistą, kim chciałby pan zostać?
– Nigdy się nad tym nie zastanawiałem.

Najwyższa premia za zwycięstwo?
– Około 7 mln (w przeliczeniu na złotówki) podczas gdy grałem w Austrii.
Na co lubi pan wydawać pieniądze?
– Na nic.
Co by pan zrobił, gdyby jutro otrzymał 100 mln złotych?
– Z radością bym je przyjął.
Czy cokolwiek pan żałuje?
– Niczego.
Mecz, o którym chciałby pan zapomnieć?
– Z Petrochemią, kiedy odniosłem ostatnią kontuzję.
Najtrudniejsza rozmowa w życiu?
– Z żoną, przed ślubem.
Najlepsza propozycja, jaką pan kiedykolwiek dostał?
– Wciąż na nią oczekuję.
Najmilsza chwila w życiu?
– Narodziny moich synów.
Nie spełnione marzenie?
– Nie mam takiego.
A spełnione?
– To że odszedłem do takiego poziomu sportowego, jaki prezentuję obecnie.
Kto najbardziej pomógł panu w życiu?
– Żona.
Kto najbardziej wyprowadził z równowagi?
– Niestety, również żona.
Czy lubi pan zajmować się domem, rodziną?
– Bardzo lubię.



Rosną następcy... Zbigniew Robert z synami Rafałem i Piotrem.

Co pana najbardziej przeraża w życiu?
– Wojny.
Co chciałby pan otrzymać w prezencie na urodziny lub imieniny?
– Kwiatek.
Najlepsza cecha żony?
– Szczerość.
Czy pan też jest szczery?
– Nie za bardzo.
Ulubione danie?
– Gołąbki.
Hobby?
– Gra w karty.
Najlepszy przyjaciel?
– Nie mam przyjaciela. Mam tylko dobrych kolegów.
Ulubiony aktor?
– Dustin Hoffman.
Ulubiony zespół muzyczny?
– Z braku czasu nie interesuję się muzyką.
Ulubiony przedmiot w domu?
– Filiżanka do kawy.
Samochód?
– „Peugeot 305”.
Czy interesuje się pan polityką?
– Nie.

Jaką przyszłość wybrałby pan dla swoich synów?
– Wolę, żeby sami dokonali wyboru.
Czy lubi pan podróżować?
– Bardzo.
Jaki kraj zrobił na panu największe wrażenie?
– Egipt.
Miasto, które najlepiej pan zapamiętał?
– Kopenhaga.
Gdzie chciałby pan w przyszłości pojechać?
– Już chyba nigdzie.
Najbardziej niebezpieczne zdarzenie w karierze?
– Było ich tak dużo, że nie sposób spamiętać.
Co ma pan zamiar robić po zakończeniu sportowej kariery?
– Dużo odpoczywać.
Jak samopoczucie po kontuzji odniesionej w meczu z Petrochemią?
– Niezbyt dobrze. Ale z dnia na dzień jest coraz lepiej.
W takim razie życzyć szybko go powrotu do zdrowia i dziękuję za rozmowę.

RAFAŁ KORBAN



W domu z żoną.

Kazimierz Przybyś, wielokrotny reprezentant Polski, uczestnik mistrzostw świata w piłce nożnej, wychowanek radomskiej Broni nagle zniknął z boisk piłkarskich.
Co się stało panie Kazimierzu?
– W ubiegłym sezonie występowałem w zespole Broni. Drużyna walczyła o utrzymanie. Poproszono więc mnie, abym swym doświadczeniem pomógł młodemu na boisku. Zespół pozostał w III lidze, myślę, że i ja też się do tego przyczyniłem. Przed rozpoczęciem obecnego sezonu postanowiłem zakończyć swą piłkarską karierę.
Tak po cichu, bez pożegnania?
– Może kiedyś doczekam się jakiegoś oficjalnego pożegnania.

Reprezentacyjny piłkarz sprzedaje rajstopy Biznes wygrał z piłką

nia, ale specjalnie nie będę się o to prosił.
Czym wobec tego pan teraz się zajmuje?
– Wkroczyłem w świat biznesu, otworzyłem w Radomiu hurtownię z rajstopami i skarpetami. Muszę się całkowicie skoncentrować na biznesie, bo z tego utrzymuję siebie i rodzinę. O powrocie na boisko raczej nie ma mowy.
Na boisku osiągnął pan wiele, czy w biznesie idzie równie dobrze?
– Nieźle, chociaż myślałem, że będzie lepiej. Planuję otwarcie kolejnych hurtowni, ale to sprawa przyszłości.

A więc pieniądze wygrał z piłką?
– Tak, ale do tego przyczyniła się obecna sytuacja w kraju. Trzeba z czegoś żyć.
W swojej karierze zwiędził pan cały świat, rozegrał tysiące meczów, pewnie było sporo ciekawych chwil. Może przyszedł czas na napisanie wspomnień lub udzielenie wywiadu – rzeki?
– Już miałem taką propozycję, myślę o tym.
Może czytelnikom „Echa” opowie pan kulisy wielkiej piłki?
– Z chęcią. To temat na wielkie opowiadanie.

PIOTR SZPAK

UPADEK RADOMSKIEJ KOSZYKÓWKI

W ubiegłym sezonie koszykarze radomskiego AZS byli o krok od awansu do II ligi. Niestety, w spotkaniach barażowych przeciwnicy okazali się lepsi i marzenia o II lidze trzeba było odłożyć co najmniej o rok. Niektórzy „napaleńcy” wierzyli już, że radomska koszykówka męska powróci do czasów świetności, kiedy to Budowlani Radom w pamiętnych spotkaniach walczyli przeciwko „czarnym koszulom” i innym znanym firmom. Pasjonujące pojedynki zawsze obserwował nadkomplet publiczności.

Czy kiedykolwiek wrócimy do tamtych czasów? Wątpliwe... Dlaczego? Postaramy się odpowiedzieć w lapidarnym skrócie wymieniając przyczyny kryzysu:
● brak funduszy na prowadzenie odpowiedniego szkolenia,
● brak zainteresowania władz miasta najpopularniejszą

dzięki transmisjom z ligi NBA dyscypliną sportu, jaką jest koszykówka,
● brak ciągłości szkolenia, od najmłodszych grup do seniorów,
● niekompetencja niektórych prezesów klubów i działaczy,
● marnowanie talentów i pozwalanie im na opuszczanie miasta lub zakończenie kariery.

Mozna w nieskończoność podawać kolejne przyczyny upadku koszykówki w naszym mieście. Wstyd, żeby Radom – miasto 300-tysięczne nie miało swojej ligowej drużyny. Szkoda że nie możemy wykorzystać „fali NBA” i niesamowitego zapалу najmłodszych zawodników – uczniów radomskich szkół podstawowych. Oni grają w koszykówkę dosłownie wszędzie, wykorzystują do tego nawet kosze na śmieci wieszając je bez dna na drzewach. Zainteresowany sytuacją zapytałem po meczu Broni z Bredpołem Stalowa Wola jednego z nauczycieli wychowania fizycznego, ile drużyn uczestniczy w rozgrywkach międzyszkolnych.

Okazało się, że w bieżącym roku szkolnym rywalizują aż 22 zespoły! Więcej niż kiedykolwiek w Radomiu. Czy nie można tego w odpowiedni sposób wykorzystać?

W ubiegłym roku planowano, że radomska Broni będzie szkolną grupą juniorów i kadetów, a następnie najlepsi mieli trafić do zespołu seniorów AZS Ra-

dom. Koncepcja takiego rozwiązania szybko jednak upadła, ponieważ działacze Radomskiego Okręgowego Związku Koszykówki podjęli decyzję o przekazaniu sekcji AZS do Broni. Wszyscy akademicy mieli przejsz do sąsiada zza miedzy... za „czapkę gruszek”, ratując honor radomskiego basketu. Optymiści uważali, że do Broni przejdą wszyscy zawodnicy. Pesymiści z przekorą mówili, że takie rozwiązanie nie zachęci nikogo do zmiany barw klubowych. Ostatecznie z zawodników pierwszej piątki AZS, jeden wyemigrował na Sycylię, inny zakończył karierę zapowiadającą się karierą, a na Narutowicza trafili koszykarze „drugiego garnituru”.

W Broni z powodu kłopotów finansowych wycofano z rozgry-

Rzetelna praca poparta niezłą reklamą niemal zawsze przynosi sukces. Znakomitym tego przykładem jest Kielecki Klub Karate Kyukuschinaj. Kilka lat temu wykorzystując modę na sporty walki utworzono pierwsze grupy szkoleniowe, których liczba stale się powiększała. Dziś, choć pęd do wschodnich sztuk walki znacznie osłabł, KKKK nadal się rozwija. Do 20 grup treningowych na terenie województwa kieleckiego dołączyło kolejne. Ostatnio powstały nowe sekcje w Małogoszczy, Końskich, Włoszczowie, Ostrowcu i Starachowicach. Absolutnym fenomenem jest w tej grupie Małogoszcz, gdzie

wiek kadetów, a wszystkie środki przekazano na trzecioliigowe rozgrywki seniorów. Czy postąpiono słusznie?

Po boisku biegają słabo już grający starsi zawodnicy, jak Jarosław Pskit czy trener Ignacy Suwała. Bardzo cenię pana Ignacego jako zawodnika, za wiele radości które przeżyłem w przeszłości dzięki niemu. Doświadczenie, zdobyte na parkiecie powinno procentować jednak w jego pracy trenerskiej. Sam przecież meczu rzutami za trzy punkty nie wygra z żadną drużyną! Na treningach zawodnicy grają tylko pięcioma piłkami, w tym dwie z nich przynosi trener. Na zajęcia przychodzi więc coraz mniej zawodników. Nie można się temu dziwić, jeżeli szansa występu w meczu ligowym jest prawie żadna. Wydaje się, że w meczach trzecioliigowych powinna grać i zdobywać doświadczenia młodzież. Wtedy może doczekamy lepszych czasów radomskiego basketu.

MAREK KAKAC

Masowe karate

aż 70! młodych ludzi ćwiczy karate.

Dzisiaj w 25 grupach prowadzonych przez KKKK ćwiczy ponad 1500 osób. Nie ma więc odrobiny przesady w stwierdzeniu, że karate jest na Kielecczyźnie sportem masowym.

(sw)

Podsumowanie rundy jesiennej w ligach piłkarskich rozpoczynamy od najwyższej II ligi, gdzie występowały dwa zespoły z Kielce – KORONA i BŁĘKITNI. Poniżej ocena wszystkich piłkarzy i kilka zdań o przyszłości drużyn. Za tydzień podsumowanie III ligi.



Wojciech Megier stanowi dla napastników trudną do przebycia przeszkodę. Na murawie Dariusz Zagórski. Fot. A. Piekarski

O występach drużyny Błękitnych rozmawiamy z jej trenerem JANUSZEM BATUGOWSKIM.

* Przejął pan zespół w połowie rundy jesiennej. Gdyby był pan trenerem od początku mielibyście więcej punktów?

– Trudno powiedzieć... ale w meczach, w których prowadziłem drużynę jako trener, mogliśmy zdobyć 3-4 punkty więcej. Niestety, nie pozwolili na to kontuzje i choroby najlepszych zawodników. Graby, Szwajewskiego, Megiera, Koselę i w ostatnim meczu Lipki.

* Były kłopoty z ustaleniem składu?

– Oczywiście. Przecież w ostatnim meczu w Stalowej Woli zagrała praktycznie cała rezerwa.

* Największe mankamenty w grze Błękitnych?

– Przede wszystkim ciągła niemożność wystawienia optymalnego składu.

Za dużo kontuzji!

* Sądzi pan, że przy nieprzerwanym występach Graby, Szwajewskiego, Megiera byłoby więcej w tabeli?

– Jestem o tym przekonany.

* Nic nie stoi na przeszkodzie walczyć o czołowe miejsce na wiosnę.

– Jeżeli wszyscy będą zdrowi na pewno dogonimy czołówkę i będziemy walczyć o najlepsze miejsca.

* Kto więc awansuje do ekstraklasy?

– Moimi faworytami są Stal Stalowa Wola i Motor Lublin, czyli tak jak mówiłem na początku rozgrywek – teraz podtrzymuję zdanie.

* Kto spadnie?

– Ciężko kogoś wytypować. Uważam, że Korona ma jeszcze szansę, by się obronić.

Błękitni Kielce

Najbardziej eksploatowanym piłkarzem w zespole Błękitnych był niewątpliwie LESZEK LIPKA, który mimo 34 lat nadal należy na boisku do najlepszych udowadniając tym samym, że nie tylko bramkarz jak wino, im starszy – tym lepszy. Pan Leszek grał we wszystkich 17 meczach, spędził na boisku najwięcej minut spośród wszystkich zawodników Błękitnych – aż 1421, w 14 spotkaniach był na boisku od 1 do 90 minut.

Drugim piłkarzem, który grał we wszystkich meczach jest... Piotr Wołoszyn. To spora niespodzianka, zawodnik ten zaczął grać w pierwszej drużynie dopiero w poprzednim sezonie. Teraz był już podstawowym graczem. Poniższa klasyfikacja wg spędzonych na boisku minut znakomicie obrazuje „zasługi” poszczególnych graczy:

Po rundzie jesiennej – 9 miejsce, 18 punktów w 17 meczach; 6 zwycięstw – 6 remisów – 5 porażek; bramki – 15:16; u siebie: 5-3-1 bramki 11:5; na wyjeździe: 1-3-4 bramki 4:11. Gole zdobywali: Szwajewski 6, Sulite 3, Zajac 2, Graba, Lipka, Megier i Walski po 1. Trenerzy – Ireneusz Adamus, od 9 kolejki zmieniony przez Janusza Batugowskiego. Zmiany – Ireneusz Pietrzykowski do AKS Busko; przybyli – Adam Dąbrowski z Legii Warszawa, Jacek Matyja z Górnika Sierza, Łukasz Gorszkow ze Sturu Starachowice.

Lipka jak wino...

1. Leszek Lipka (34 lata) – grał w 17 meczach (14 przez 90 minut). 1421 minut na boisku, 1 gol. O roli Leszka Lipki w zespole najlepiej świadczy mecz w Stalowej Woli. Kiedy od 41 min. zabrakło go na boisku, Błękitni stracili aż 3 bramki – najwięcej w rundzie jesiennej.

2. Jarosław Zajac (26) – 1262 – 15 (10) – 2. Wakacyjny wyjazd do Włoch (testy w III lidze) fatalnie wpłynął na formę tego zawodnika. W pierwszych meczach braki kondycyjne i bardzo słaba gra.

3. Robert Kosela (24) – 1260 – 14 (14) – 0. Dobry obrońca, ale wszyscy oczekują od niego lepszej gry.

4. Wojciech Megier (30) – 1260 – 14 (14) – 1. Bardzo solidnie grający stoper, potrafi dobrze uderzyć piłkę głową, o czym przekonał w meczu z Hetmanem Zamość.

5. Ireneusz Gorczyca (29) – 1260 – 14 (14) – 0. Po trzech meczach zastąpił słabo spisującego się Sarnatę i bronił z meczu na mecz coraz pewniej.

6. Wiesław Szwajewski (31) – 1235 – 14 (13) – 6. Najlepszy strzelec drużyny i najgroźniejszy napastnik. Bez p. Wiesława atak Błękitnych praktycznie nie istnieje.

7. Jarosław Zajac (32) – 1215 – 14 (13) – 0. Jak zwykle waleczny i wkładający w grę maksimum ambicji. Mimo to znacznie słabszy niż w poprzednim sezonie.

8. Piotr Wołoszyn (20) – 1090 – 17 (9) – 0. Wiele od poprzedniego sezonu się nauczył. W następnym jeśli nie przytrafią mu się kontuzje może należeć do najlepszych w drużynie.

9. Cyprian Sulite (25) – 1000 – 16 (8) – 3. Dobry początek (3 gole), ale druga część rundy miał bardzo słabą.

10. Krzysztof Stokci (22) – 959 – 12 (9) – 0. Zrobił od poprzedniego sezonu znaczne postępy. Rywalizuje o miejsce w obronie z Bilskim, do czasu kontuzji z powodzeniem.

11. Marek Graba (28) – 885 – 11 (8) – 1. Najlepszy obok Lipki i Szwajewskiego zawodnik. Niestety, kontuzja pachwiny wyeliminowała go z gry. Na wiosnę powinien być silnym punktem drużyny.

12. Stanisław Bilski (26) – 766 – 11 (6) – 0. Na początku sezonu podstawowy zawodnik, potem przegrywał rywalizację o miejsce w podstawowej „11” ze Stokciem.

13. Łukasz Gorszkow (18) – 765 – 10 (8) – 0. Przyszedł do Błękitnych ze Sturu w trakcie sezonu i mile zaskoczył dobrą postawą. Jeżeli będzie dużo pracował i korzystał z doświadczenia Lipki i Graby niedługo może należeć do najlepszych w zespole.

14. Jacek Matyja (22) – 540 – 6 (6) – 0. Najwyższy w zespole, spore braki techniczne.

15. Adam Dąbrowski (22) – 525 – 8 (4) – 0. Podobnie jak Matyja ma spore braki techniczne. Obaj naprawdę sprawdzają się dopiero wiosną.

16. Sławomir Walski (20) – 467 – 10 (3) – 1. Przede wszystkim wchodził na zmiany. W ciągu sezonu zrobił jednak spore postępy.

17. Artur Sarnat (22) – 270 – 3 (3) – 0. Przed sezonem sprowadzony za ok. 300 mln z Wawelu Kraków, zawiódł i zastąpił go Gorczyca.

18. Krzysztof Hajduk (19) – 195 – 3 (2) – 0. Kolejny nieudany transfer. Poważna kontuzja kolana wyeliminowała wychowanka Cracovii na długo, być może nie wykuruje się nawet do rundy wiosennej.

19. Bolesław Krzysztofek (23) – 135 – 3 (0) – 0. Zrezygnował z występów w dość tajemniczych okolicznościach. Oficjalnie – kontuzja.

20. Radosław Matalowski (19) – 45 – 1 (0) – 0. Otrzymał szansę w ostatnim meczu ze względu na kontuzje innych graczy.

21. Ireneusz Pietrzykowski (22) – 25 – 1 (0) – 0. W trakcie sezonu wypożyczony do AKS Busko.

(sw)

Tak grali jesienią

BŁĘKITNI z: Koroną 2:1 (d), Polonią Warszawa 1:2 (w), Avią Świdnik 1:1 (d), Stalą Rzeszów 1:2 (w), Stomilem Olsztyn 0:0 (d), Wisłoką Dębica 0:2 (w), Borutą Zgierz 2:1 (d), Górnikiem Konin 1:0 (w), GKS Bełchatów 0:1 (d), Hutnikiem Warszawa 2:0 (d), Hetmanem Zamość 1:1 (w), Resovią Rzeszów 1:1 (d), Karpatami Krosno 0:0 (w), Chemikiem Bydgoszcz 2:0 (d), Petrochemią Płock 0:0 (w), Motorem Lublin 1:0 (d), Stalą Stalowa Wola 0:4 (w).

Druga grupa II LIGI po rundzie jesiennej sezonu 1992/93:

1. Karpaty	17	25	31:11
2. Polonia W.	17	25	17: 7
3. Stal SW	17	23	23:11
4. Motor	17	22	19: 7
5. Bełchatów	17	20	25:18
6. Stal Rz.	17	19	18:20
7. Hetman	17	19	21:15
8. Stomil	17	19	25:21
9. BŁĘKITNI	17	18	15:16
10. Resovia	17	18	13:15
11. Hutnik	17	17	24:18
12. Wisłoka	17	15	12:18
13. Górnik K.	17	14	16:21
14. Petrochemia	17	13	19:21
15. Avia	17	13	11:17
16. Boruta	17	11	23:31
17. Chemik	17	8	13:33
18. KORONA	17	7	9:35

KORONA z Błękitnymi 1:2 (w), Hutnikiem Warszawa 0:1 (d), Hetmanem Zamość 0:2 (w), Resovią Rzeszów 0:1 (d), Karpatami Krosno 0:7 (w), Chemikiem Bydgoszcz 3:1 (d), Petrochemią Płock 1:0 (w), Motorem Lublin 0:0 (d), Stalą Stalowa Wola 0:2 (w), Bełchatowem 0:2 (w), Polonią Warszawa 1:2 (d), Avią Świdnik 0:1 (w), Stalą Rzeszów 0:1 (d), Stomilem Olsztyn 0:6 (w), Wisłoką Dębica 0:0 (d), Borutą Zgierz 1:4 (w), Górnikiem Konin 2:2 (d).

* (d) – mecz u siebie, (w) – na wyjeździe.

(w)

Korona Kielce

Szczupła kadra Korony, prześladowane kontuzjami i ciągłe kłopoty z wypłatą premii sprawiały, że przed każdym meczem ustalając skład trenerzy, najpierw Marian Puchalski, a potem Czesław Palik wysyłali na boisko wszystkich...

...którzy nadawali się do gry. Większość młodych piłkarzy za mało jeszcze umie, by występować na II-ligowych boiskach, z konieczności muszą jednak grać. W tym gronie prawdziwą ostoją był Waldeemar Szpiega, który rozegrał wszystkie mecze od 1 do 90 minut. Kilku innych piłkarzy spełniało również ważną rolę, co widać poniżej:

1. Waldemar Szpiega (27) – 1530 – 17 (17) – 0. Solidny obrońca, który jednak chyba lepiej czuje się na boku niż na stoperze, gdzie często przychodzi mu grać.

2. Leszek Borycki (30) – 1440 – 16 (16) – 0. Jako stoperowi przydarzało mu się sporo błędów, rozegrał również kilka bardzo dobrych spotkań.

3. Paweł Kozak (26) – 1393 – 16 (15) – 1. „Mózg” zespołu. Zdecydowanie wyróżniający się na tle innych piłkarzy.

4. Rafał Stefański (20) – 1344 – 15 (14) – 1. Po poważnej kontuzji u progu sezonu, „dochodził” do siebie.

5. Dariusz Kozubek (19) – 1263 – 15 (12) – 0. Młodziwiec, a już bardzo intensywnie eksploatowany, co odbijało się na dyspozycji i Darek miał kilka słabszych meczów.

6. Ernest Heinrich (20) – 1260 – 14 (14) – 2. Chimerycz-

Po rundzie jesiennej – 18 miejsce, 7 punktów w 17 meczach; 2 zwycięstwa – 3 remisy – 12 porażek; bramki 9:35; u siebie 1-3-4 bramki 6:8, na wyjeździe: 1-0-9 bramki 3:27. Gole zdobywali: Heinrich i Fendrych po 2, Grzesik, Sulc, Kozak, Zagórski, Stefański po 1. Samobójczą dla Avii – Borycki. Trenerzy – Marian Puchalski od 6 kolejki zmieniony przez Czesława Palik. Zmiany: ubyli – Zdzisław Różycki, Tomasz Kobryń – zakończyli karierę, Piotr Stokowiec na studia w AWF w Warszawie. Przybyli – Janusz Cieślak z Bucovii (powrót).

Niezastąpiony Waldek

ny. Obok niezłych występów, miał bardzo słabe.

7. Piotr Gil (27) – 1080 – 12 (12) – 0. Ogromny pech, kontuzja (zerwanie mięśnia czworgowego) w momencie gdy był w dobrej dyspozycji. Czekając na długą rehabilitację i trudny powrót do odpowiedniej sprawności.

8. Grzegorz Szulc (23) – 1090 – 13 (10) – 1. Nie przygotowywał się latem do sezonu i był w bardzo słabej formie.

9. Sławomir Grzesik (21) – 1029 – 13 (8) – 1. Jeszcze nie przygotowany do gry w II lidze. Zdobywał doświadczenia.

10. Andrzej Fendrych (27) – 975 – 12 (10) – 2. Jesień może spisać na straty. Ciągłe borykał się z kontuzjami.

11. Marek Parzyszek (30) – 958 – 11 (9) – 0. Zajął się pracą w szkole (nauczyciel wf), mniej trenuje. W dodatku przyplątała mu się kontuzja.

12. Dariusz Zagórski (26) – 951 – 12 (9) – 1. Wrócił do niezłej formy dopiero pod koniec sezonu. Wcześniej kontuzje wykluczały go.

13. Krzysztof Wicha (19) – 618 – 15 (3) – 0. Jeszcze nie przygotowany do gry w II lidze, ale kiedy wchodził na kilka minut wnosił sporo ożywienia.

14. Mariusz Mucharski (22) – 450 – 5 (5) – 0. Nawet po

kontuzji, grając bez przygotowania w niezłej dyspozycji, co świadczy o dużym talencie. Dobrze przygotowany może być jednym z najlepszych bramkarzy w II lidze.

15. Janusz Cieślak (30) – 373 – 6 (1) – 0. Zupełnie nie przygotowany do gry. Występował z konieczności gdyż pod koniec sezonu trudno było zebrać jedenastkę.

Grę piłkarzy Korony w rundzie jesiennej ocenia trener CZESŁAW PALIK.

– Chciałem pogodzić pracę w Bucovii i Koronie, ale w kilku przypadkach okazało się to niemożliwe. Być może gdybym był wtedy z Koroną, dałoby się coś uratować. Postawę zespołu oceniam ogólnie, jako słabą. Spodziewałem się lepszych wyników. Tylko momentami gra była na poziomie drugoligowym. Trudno jednak wymagać od zawodników profesjonalnego podejścia do swoich obowiązków, jeśli nie robią tego działacze. Zespół po zastawieniu był praktycznie „sam siebie”, gdyż w klubie już od dawna panuje organizacyjny NIEDOWŁĄD.

Jeśli chodzi o grę poszczególnych formacji, to zdecydowanie najsłabszymi punktami Korony są obaj bram-

16. Zdzisław Różycki (24) – 304 – 4 (3) – 0. Wielkie nieporozumienie! Szybko wrócił w rodzinne strony.

17. Tomasz Kobryń (23) – 135 – 2 (1) – 0. Tylko w pierwszych meczach zagrał (słabo). Zakończył karierę i podjął pracę zawodową.

18. Grzegorz Januchta (21) – 102 – 5 (0) – 0. Bardzo słaby. Musiał grać ponieważ nie było innych.

19. Piotr Stokowiec (20) – 90 – 1 (1). Na jednym słabym występie zakończył grę w Koronie przenosząc się do AZS Warszawa, gdzie gra i studiuje na AWF.

(sw)



Ernest Heinrich z 2 golami przewodzi na liście strzelców Korony! Fot. S. Sijer

Niedowład!

karze. Zarówno Piotrek Gil, jak i Mariusz Mucharski prezentują dobry poziom. Mucharski dobrze sobie radził, nawet wówczas gdy po kontuzji Gila musiał bez przygotowania stanąć w bramce. Nie puścił żadnej „frajerskiej” piłki.

Obrona Korony, to zlepek nie rozumiejących się ludzi. Jedynie Waldek Szpiega jest obrońcą z prawdziwego zdarzenia. Leszek Borycki występował pierwszy sezon jako stoper, a boczni grali na tych pozycjach z konieczności. Lewego praktycznie nie ma, natomiast z prawej strony grał przeważnie Rafał Stefański – bardzo nierówny i chimeryczny.

Najlepszą formacją drużyny była pomoc, na czele z jej liderem Pawłem Kozakiem. To chyba jedyny piłkarz Korony mający profesjonalne podejście do sportu. Stać go na jeszcze lepszą grę. Gdyby zawsze w pełni sił i zdrowia byli Marek Parzyszek i Andrzej Fendrych byłaby to jedna z najsilniejszych linii pomocy w lidze.

O sile ataku najlepiej świadczy liczba strzelonych bramek. Dziewięć goli w siedemnastu meczach, to mówiąc krótko – kompromitacja. Darek Zagórski prezentuje wprawdzie poziom drugoligowy, nie jest to jednak typowy egzekutor. W każdym meczu mocno absorbuje uwagę obrońców przeciwni-

ka, gra jednak często „pod publiczność”. Grzegorz Szulc stracił gdzieś swoje największe walory tj. szybkość i przebojowość. Na boisku występował także Ernest Heinrich, Krzysztof Wicha, Dariusz Kozubek i Janusz Cieślak. Ten ostatni był w ogóle nie przygotowany do gry. Pozostali, to zawodnicy młodzi i obiecujący, którzy powinni ogrywać się wśród dobrych, doświadczonych graczy, ale nie stać ich jeszcze na prowadzenie gry. Uważam, że działacze zrobili błąd pozbywając się zbyt pochopnie Fijarczyka, Tokarczyka, Wojtasińskiego. Zrezygnował z gry w piłkę Kobryń. Na ich miejsce nie przyszedł nikt, kto mógłby ich zastąpić.

S. SIJER



- Puszki po piwie i petardy przeszkadzały piłkarzom
- Zabójcze konty Budowlanych

Eksplozje w hali AWF

W meczu 6 kolejki rozgrywek II ligi piłkarek ręcznych AZS AWF Kraków przegrał z BUDOWLANYMI Kielce 21:33 (11:16).

BUDOWLANI: Fijas, Wichakowska 3, Reboz 2, Oleksa 2, Gruba 4, Kaczorek 1, Wieczorek 1, Tuz 3, Mutwicka 3, Januszek 2, Wychowaniec 12.

Dla AZS AWF najwięcej bramek rzuciły: Machlowska 5 i Szpunar 4. Widzów ok. 150.

W 28 minucie sędziowie przerwali mecz rozgrywany w hali krakowskiej AWF z powodu petardy, która eksplodowała na trybunach zajmowanych przez przybyłych z Kielc kibiców. Tuż przed końcem pierwszej połowy spotkanie zostało ponownie przerwane, gdy na parkiet rzucono puszkę po piwie. Trudno przewidzieć jakie konsekwencje poniosłby zespół kielecki, gdyby sędziowie zakończyli mecz w tym momencie. Czas najwyższy, żeby ci, którzy nazywają siebie „prawdziwymi” kibicami zrozumieli, że takim nieodpowiedzialnym zachowaniem mogą tylko zaszkodzić swojej (?) drużynie.

„Zupełnie inny „wybuch” miał miejsce na parkiecie, gdzie dziewczęta z Budowlanych wręcz „zmioły” swoje rywalki. Nadzieje krakowianek na korzystny rezultat w tym meczu rosły już w 9 minucie, kiedy po rzucie karnym wykonywanym przez Renatę Wychowaniec kielczanki objęły prowadzenie 4:3 i od tej pory systematycznie je powiększały. „Budowlanki” grały uważnie w obronie. W ataku pozycyjnym dobrze spisywała się Ludmiła Tuz, ale najmocniejszą bronią kielczanek w tym czasie były błyskawiczne kontrataki obu skrzydeł: Ewy Kosowskiej i Renaty Wychowaniec. Ta ostatnia wykonywała też bezbłędnie rzuty karne. W 23 minucie Budowlani prowadzili już 15:8, ale kilka nie wykorzystanych sytuacji pozwoliło rywalkom zmniejszyć przed przerwą tę przewagę.

Drugą część meczu kielczanki rozpoczęły od efektywnych rzutów Mutwickiej i Januszki, ale akademiczki odpowiadały tym samym. W 40 minucie Mariola Fijas

obroniła rzut karny i przez następne 5 minut kielczanki straciły jedną bramkę, strzelając pięć po akcjach Januszek, Grubej i Wychowaniec. Na tablicy pojawił się wynik 26:16 dla gości i było po emocjach.

W końcowych dziesięciu minutach w siódemce Budowlanych wystąpiły piłkarki rezerwowe. Wszystkie wpisały się jeszcze na listę strzelczyń pieczętując efektowne zwycięstwo.

W pozostałych meczach: MKS Lublin - ChKS Łódź 30:18, Go-



Renata Wychowaniec imponowała w Krakowie skutecznością. Fot. S. T. Sijer

cibia Sulkowice - PM Tarnów	27:14	JKS Jarosław - AZS Warszawa	28:23
1. MKS Lublin	6 11 162:107	2. BUDOWLANI	6 10 165:121
3. Gościbia	6 9 131:105	4. Jarosław	6 8 136:124
5. AZS W-wa	6 4 138:128	6. AZS Kraków	6 4 116:146
7. ChKS Łódź	6 2 134:168	8. PM Tarnów	6 0 98:181

Najbliższy mecz Budowlani rozegrają w sobotę (5 grudnia) z Gościbią Sulkowice. Początek o godz. 16.30, w hali przy ul. Jagiellońskiej 90. (sts)

WŁODZIMIERZ LUBAŃSKI

Włodzimierz Lubański należał do najlepszych zawodników w historii polskiego futbolu. Po zakończeniu kariery na boiskach zajął się pracą trenerską. Nie na długo jednak - ostatnio poświęcił się pracy menażerskiej i „ekspertem” polskich piłkarzy do klubów zachodnich.

* Pan, szkoleniowiec z prawdziwego zdarzenia, który prowadził już kilka zespołów i sprawdził się w tej pracy, ostatnio zupełnie przestał interesować się zawodem trenera?

- W tej chwili nie pracuję już jako trener dlatego, że znalazłem ciekawsze zajęcie.

* Mam rozumieć, że do pracy szkoleniowej w najbliższym czasie nie wróci pan?

- Nic takiego nie powiedziałem. Wydaje mi się, że jeżeli chodzi o sprawy szkoleniowe, to czas wszystko pokaże. W dalszym ciągu jestem w kontakcie z wieloma klubami, wieloma trenerami. Jeśli otrzymam jakąś naprawdę ciekawą propozycję, nie wykluczam, że ponownie wystąpię w roli trenera.

* Czy tylko w Belgii?

- Nie. Kraj nie ma tutaj większego znaczenia.

* W przyszłości interesuje pana stanowisko selekcjonera narodowej reprezentacji?

- Czemu nie. Ta sprawa jest wciąż otwarta.

„Nie jestem monopolistą”

* W jaki sposób ocenia pan pracę i wyniki kadry Andrzeja Strejlaua?

- Osiągnięto bardzo dobre wyniki. Połączenie starszych zawodników, ich dużego doświadczenia z młodymi chłopakami z „olimpijskiej” stworzyło dość ciekawy zespół i jak na razie ma on zachęcające wyniki. Trzeba być jednak bardzo ostrożnym w jakichś daleko idących wnioskach, dlatego że droga od sukcesu do porażki jest bardzo bliska.

* A co powie pan o występie Smolarka w meczu z Holandią?

- Włodek zrobił to, co mógł zrobić. Stawił się bez dyskusji, gdy tylko go powołano. Grał bardzo dobrze. Wszedł na 20 minut i mógł rozstrzygnąć mecz na naszą korzyść. Pragnę dodać, że wcześniej był bohaterem meczu ligowego FC Utrecht - PSV Eindhoven, gdzie strzelił dwie bramki i był jednym z najlepszych graczy na boisku.

* Zajmuje się pan obecnie transferami, a konkretnie pośrednictwem w sprzedaży najlepszych zawodników z Polski do lig zagranicznych. Uczestniczy w podpisywaniu kontraktów. Jak można wytłumaczyć permanentne trudności trenera reprezentacji z powoływaniem poszczególnych zawodników na zgrupowania i ważne mecze międzypaństwowe?

- Wydaje mi się, że jest to mało nieporozumienie. Wszystko powinno być określone w umowie, którą podpisuje zawodnik i kluby. Kopie dokumentów wysyłane są do UEFA. W tej sytuacji, o ile było to zawarte w kontrakcie, zawodnik musi się stawić na mecz międzypaństwowy reprezentacji kraju. Pozostaje jedynie kwestia ewentualnie samej osobowości zawodnika. Czy chce on grać, czy jest zainteresowany występem w barwach narodowych. Natomiast od strony prawnej nie powinno być żadnych przeszkód, o ile oczywiście - podkreślam - kontrakt został właściwie sformułowany. A tak nie zawsze bywa.

* Czy korzystne jest eksportowanie z Polski młodych, obiecujących zawodników?

- Wie pan, wcale aż tak wielu tych dobrych zawodników nie wyjechało. Powiedzmy, że wyjechali rzeczywiście jedni z najlepszych. Natomiast większość młodych chłopaków z perspektywami nadal gra w Polsce. Oczywiście można mówić, że liga polska pozbawiana dobrych graczy, jest coraz słabsza. Ale pamiętajmy, że zawsze są dwie strony medalu. Młodzi piłkarze dostają szansę i mogą się rozwijać. Poza tym warunki ekonomiczne powodują, że kluby są zmuszone do tego, aby od czasu

do czasu sprzedawać zawodnika do zagranicznego klubu.

* Czy poziom polskiej ligi może szybko ulec zmianie na lepsze?

- To mało prawdopodobne. Są przecież określone realia. Byłem na kilku meczach ligowych w kraju i wiem doskonale jak gra się w Polsce. To się za jeden, dwa lub trzy sezony nie zmieni. Jestem jednak przekonany, że piłkarze prędzej czy później będą musieli przystosować się do nowych warunków, co spowoduje, że za jakiś czas będziemy obserwować w Polsce grę podobną do tej w zachodnich ligach - bardziej agresywną, szybszą i z większym zaangażowaniem.

* Czy może pan zdradzić nazwisko piłkarza, który jest następnym w planach transferowych Włodzimierza Lubańskiego?

- Jestem w trakcie przygotowywania kilku kontraktów. Trudno jest mi powiedzieć który zostanie sfinalizowany pierwszy. Ostatnio zajmowałem się Gęsiorem, który odbył kilkudniowy staż we Francji w drużynie Sochaux. Do dzisiaj nie jednak konkretnego na temat ewentualnej umowy powiedzieć nie mogę. Aktualna jest także sprawa Łłaka, z którym współpracuję od kilku miesięcy.

* W sprawie Gęsiora wszystkim rozbiło się o pieniądze. Żądano podobno zbyt dużo?

- Jest to absolutnie nieprawda.

* Więc co stało się o przesz-

kodzie?

- Po prostu zawodnik ten nie spełniał wymagań trenera, który nie widział go w tej chwili w swoim zespole. To był jedyny powód, dla którego sprawa nie została załatwiona od razu. Mogę natomiast zdradzić, że ten transfer jest przygotowywany na przyszły sezon.

* Czy nie czuje się pan monopolistą na naszym rynku.

- Absolutnie nie. Wiadomo przecież, że wielu menażerów reprezentujących krajowe i zagraniczne firmy kreśli się po Polsce i załatwia transfery. A co do zawodników, to wcale nie ja wybieram wszystkich najlepszych. Inni olimpijczycy, jak na przykład Kozłowski czy Czachowski, pojechali do Włoch i załatwiali to inni ludzie. Absolutnie nie uważam się za monopolistę.

* Czy pan jeszcze grywa w piłkę nożną?

- Oczywiście. Przecież nie można zerwać z czymś, co robiło się przez tyle lat. Głównie jednak traktuję teraz grę w piłkę nożną jako doskonały sposób na podtrzymanie kondycji.

Rozmawiał
WOJCIECH PŁAŻALSKI

• Kanarki zwyciężają • Rudy najlepszy • Gazza uratował Lazio

puisat - Eckstein, Kramny), Bayer Monachium - Karlsruher 3:3 (Mazinho, Ziege, Matthaeus - Schmarow, Kreuzer 2), FC Koeln - VfL Bochum 1:0 (Greiner).

Lider z Monachium był w dużych opałach i dopiero gol rutyniarza Matthaeusa uratował jeden punkt dla Bayernu. W Dortmundzie aż do 89 minuty utrzymywał się wynik 2:2. Gospodarzy jednak to nie zadowalało i okazało się, że dwie minuty to dość czasu, aby strzelić... dwie bramki. Dobry mecz piłkarzy FC Koeln, a najlepszy na boisku był Andrzej Rudy. Punkt na wyjeździe zdobył Hamburger, mimo iż do przerwy przegrywał 0:2.

1. Bayern M.	15 23 33:18
2. Eintracht	15 21 27:16
3. Werder	15 21 26:16
4. Karlsruher	15 19 34:27
5. Bayer L.	15 18 30:16

WŁOCHY

11 kolejka Serie A: Ancona - Cagliari 0:1 (Firicano), Atalanta - Udinese 2:0 (Montero, Ganz), Foggia - Pescara 1:0 (Biagioni), Genoa - Torino 2:1 (Signorini, Padavano - Fortunato), Inter - Brescia 2:1 (Berti, Battistini - Giunta), Juventus - Milan 0:1 (Simone), Lazio - Roma 1:1 (Gascoigne - Gianini), Napoli - Fiorentina 4:1 (Politano, Zola 2, Careca - di Mauro), Parma - Sampdoria 1:0 (Asprilia).

Derby Rzymu zapelnily Stadion Olimpico. Prowadzenie w 48 minucie objęła Roma, ale cztery minuty przed końcem honor gospodarzy uratował Paul Gascoigne. W Turynie wicelider Juve podejmował „boski”

23 sponsorów zawodów w Starachowicach

Mistrzostwa pływaków

W Starachowicach odbyły się pływackie mistrzostwa okręgu kielecko-radomskiego w kategoriach juniorów, juniorów młodszych, młodzików i dzieci. Wystartowało prawie 150 zawodniczek i zawodników reprezentujących 6 klubów: SP 32 „Kusy” Kielce, SP 27 MOSiR Kielce, SZS Starachowice, Czarni Radom, Tęcza Kielce i KSZO Ostrowiec.

Zawody przeprowadzone przez działaczy starachowickiego MOSiR i ZM SZS stały na wysokim poziomie organizacyjnym i sportowym. Organizatorzy postarali się o atrakcyjne nagrody, a ich fundatorami było aż 23 sponsorów.

Najlepszy wynik mistrzostw uzyskał Mirosław Wołankiewicz (Tęcza) ustanawiając wynikiem 28,83 sek. rekord okręgu juniorów na dystansie 50 m stylem motylko-

wym. Drugi rekord okręgu poprawił Janusz Bulak (Tęcza) na 50 m st. grzbietowym. Ponadto, w kategorii dzieci, wyróżnili się: Agnieszka Gut (Czarni) - zwyciężczyni wyścigu na 50 i 100 m st. dowolnym, w którym uzyskała drugi w tym roku czas w Polsce - 1.07,62; Michał Jarek (KSZO) - zdobywca czterech tytułów mistrzowski oraz 10-letni Michał Turkowski (Tęcza) - triumfator w trzech wyścigach.

W kategorii „open” rozegrano 26 wyścigów. 14 razy wygrywali pływacy Tęczy, 10 razy Czarnych i 2 razy triumfowali gospodarze, czyli SZS Starachowice.

Oto zwycięzcy poszczególnych wyścigów:

DZIEWCZĘTA: 50 m dow. - Katarzyna Gorłowska (Tęcza) - 30,18; 100 m klas. - Olga Rożniatowska (Czarni) - 1.27,57; 100 m dow. - Gorłowska -

2.23,24; 50 m grzbiet. - Marta Parszewska (Czarni) - 35,92; 100 m motyl. - Rożniatowska - 1.18,05; 100 m dow. - Gorłowska - 1.05,31; 50 m klas. - Rożniatowska - 40,82; 100 m grzbiet. - Parszewska - 1.19,52; 50 m motyl. - Aneta Bielcz (Tęcza) - 34,23; 200 m zmien. - Rożniatowska - 2.51,28; 400 m dow. - Gorłowska - 5.06,79; 4x100 m dow. - Czarni - 5.00,26; 4x100 m zmien. - Czarni - 5.27,41.

Wielobój: 1. Gorłowska - 612 pkt., 2. Agnieszka Gut (Czarni) - 593, 3. Parszewska - 534.

CHŁOPCY: 50 m dow. - Wołankiewicz - 26,56; 100 m klas. - Marcin Kiepas (SZS) - 1.17,72; 200 m dow. - Kamil Kwiecień (Czarni) - 2.14,42; 50 m grzbiet. - Bulak - 31,19; 100 m motyl. - Bulak - 1.09,54; 100 m dow. - Wołankiewicz - 58,03; 50 m klas. - Kiepas - 36,10; 100 m grzbiet. - Bulak - 1.07,17; 50 m motyl. - Wołankiewicz - 28,83; 200 m zmien. - Bulak - 2.28,87; 400 m dow. - Kwiecień - 4.51,98; 4x100 m dow. - Tęcza - 4.14,93; 4x100 zmien. - Tęcza - 4.52,52.

Wielobój: 1. Wołankiewicz - 633, 2. Bulak - 609, 3. Kwiecień - 597.

S. SIJER

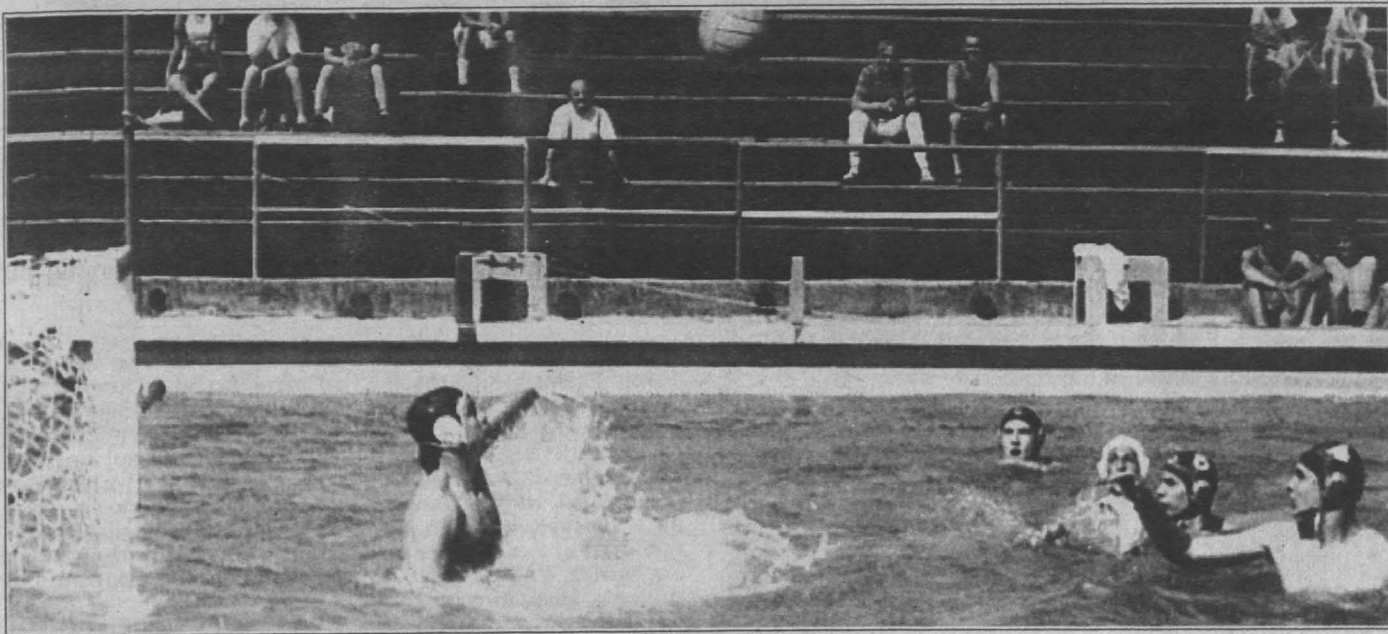
Medale szachistów

Znakomicie zaprezentowali się w szachowych mistrzostwach Polski inwalidów aparatu ruchu zawodnicy z Kielc.

W szachach aktywnych (60 minut na rozegranie partii) brązowy medal zdobyła drużyna kieleckiego Startu w składzie: Tadeusz Relidziński, Jan Stachura i Józef Przybył.

Na tych samych zawodach, ale w konkurencji szachów błyskawicznych (5 minut na rozegranie partii) kielczanin Józef Przybył wywalczył również brązowy medal. W imprezie startowali wszyscy najlepsi polscy szachiści-inwalidzi. (sw)





Bramkarz Robert Serwin z KSZO wybrany został najlepszym zawodnikiem ostrowieckiego turnieju.

Fot. Z. Tyczyński

Młodzi waterpoliści KSZO, jeszcze za... młodzi

Zmiana warty

Przez ostatnie miesiące nad kilkoma waterpolistami KSZO wisiła groźba zwolnienia z zakładu patronackiego – huty. Ostatecznie stracili pracę: Burda, Polit i Pastuszka. Mimo to przyszli na basen KSZO, by pomóc drużynie grającej w pierwszym turnieju o mistrzostwo Polski seniorów.

Latem ton grze KSZO nadawali starsi gracze. Wczoraj i przedwczoraj ciężar gry musieli wziąć na siebie młodzi: Kieloch, Szeleś czy Wóciak. Wyśmienicie bronił także Serwin, który był w tym turnieju najpewniejszym punktem drużyny.

* Pierwsze spotkanie z Arkonią Szczecin miało bardzo nerwowo przebieg. Początek lepszy

mieli goście, potem kilka razy z dystansu celnie rzucili: Kieloch, Firmanty, Krawczyk i gra wyrównała się. Niestety, na wysokości zadania nie stanęli sędziowie, którzy albo przerywali grę w najmniej oczekiwanym momencie, albo dopuszczali do brutalności i na dodatek wdawali się potem w dyskusję z piłkarzami. Na półtoręj minuty przed

końcem Arkonia zdobyła bramkę i wygrała 7:6.

* W drugim meczu waterpoliści KSZO pewnie wygrali z Polonią Bytom 10:7. Nasi dobrze zaczęli i stopniowo zwiększali przewagę. Duża w tym zasługa Serwina, który kilkakrotnie złapał bardzo trudne do obrony strzały, deprymując tym rywali.

* Spotkanie z Anilaną było najlepsze w całym turnieju. Do końca trzeciej kwarty utrzymywał się remis 6:6. W końcówce górę jednak wzięły: doświadczenie i przewaga fizyczna gości, którzy wygrali ostatecznie 9:6.

Ale zagrania obu zespołów wzbudziły aplauz licznie zebranej publiczności.

KSZO wystąpił w tym turnieju w składzie (obok nazwisk zdobywców bramek): Serwin, M. Kieloch – Styczński 3, Polit 0, Burda 0, Ł. Kieloch 5, Krawczyk 2, Firmanty 1, Szeleś 6, Wóciak 5, Wóciak 0, Zarzycki 0, Łazowski 0. Trener Kszysztoż powiedział nam po zawodach: „Jestem bardzo zadowolony z gry tej drużyny.

DUŻY LOTEK

8, 12, 16, 28, 33, 48

Sprintem

pokonując w finale USA 4:1. W meczu o 3 miejsce Hiszpania pokonała Iran 9:6.

* Zwycięzcą plebiscytu angielskiego magazynu „World Soccer” na najlepszego piłkarza roku 1992 został Holender Marco van Basten. Dalsze miejsca zajęli: Dennis Bergkamp (Holandia – Ajax), Peter Schmeichel (Dania – Manchester United), Thomas Haessler (Niemcy – AS Roma). Zespołem roku została Dania.

* Tytuł pierwszego mistrza Polski w pool-bildardzie wywalczył Krzysztof Kutacha z Bielej. Nagrodą dla zwycięzcy był stół bilardowy wartości 31 mln zł.

* Reprezentacja Brazylii zdobyła tytuł mistrzów świata w halowej, 5-osobowej piłce nożnej

Chłopcy uczą się i umieją coraz więcej. Muszą jeszcze urosnąć i zmężnieć. Mają czas i jeżeli drużyna się nie rozleci za dwa lata może być dobry wynik. Chciałbym wyróżnić Łukasza Kielocha, Wóciaka, Szelesia i Serwina, który był absolutnie najlepszym bramkarzem turnieju“.

Wyniki pozostałych spotkań i tabela po I turnieju: Polonia – Anilana 6:11, Anilana – Arkonia 13:7, Polonia – Arkonia 6:8.

1. Anilana	3	6	33:18
2. Arkonia	3	4	22:25
3. KSZO	3	2	22:23
4. Polonia	3	0	19:29

Za dwa tygodnie drugi turniej mistrzowski seniorów w Bytomiu, a za tydzień w Ostrowcu drugi turniej mistrzowski juniorów (rocznik 1976).

Z. TYCZYŃSKI

Star prowadził, ale przegrał

Tkaczuk najlepsza na parkiecie

W meczu 10 kolejki ekstraklasy koszykarek ŁKS Łódź pokonał STAR Starachowice 86:61 (47:32).

ŁKS: Turska 18, Czerlonko 13, Madej 13, Gawrysiak 11, Jaroszewicz 12, Agafonikowa 10, Szyzko 1, Stańczak 0.

Star: Tkaczuk 29, Zajączkowska 11, Nowikowa 10, Pocheć 3, Jackowska 2, Ziobeczka 2, Lisowska 2, Legut 2, Krzywicka 0, Mirosław 0.

Sędziowali: Kołaszewski i Aleksandrowicz z Lublina. Widzów ok. 300.

Łodzianki poważnie potraktowały mecz ze Starem i chociaż wystąpiły bez Urbankowskiej oraz Jodykajty, to trzeba przyznać, że pozostałe zawodniczki skutecznie je zastąpiły. Początek spotkania należał do naszych koszykarek, które w 3 minucie prowadziły 6:4 i wydawało się, że podejmą równorzędną walkę z bardziej rutynowanymi przeciwniczkami. W tym momencie nastąpił jednak prawdziwy koncert gry w wykonaniu łodzianek, które w ciągu kilku minut zdobyły 17 punktów nie tracąc żadnego.

Najlepsza koszykarka ŁKS – Małgorzata Turska trafiła do

kosza niemal z każdej pozycji, imponując coraz rzadziej oglądanymi na naszych parkietach skutecznymi „hakami”. Nasze koszykarki grały po tym nokaucie nieźle i zniwelowały dość szybko przewagę. W 14 minucie przegrywały już tylko 25:29, ale dwie kontrowersyjne decyzje sędziów, korzystne dla ŁKS wybiły dziewczęta z rytmu, a rutynowane łodzianki tylko na to czekały.

W drugiej połowie trener Marian Zając wprowadził na parkiet młode zawodniczki: Agnieszkę Pocheć i Ewę Mirosław, które mając wsparcie w dobrze grających Nowikowej i Tkaczuk zaprezentowały kilka udanych zagrań. Na tie dobrze dysponowanych łodzianek nasze koszykarki wypadły nieźle i chociaż ani przez chwilę zwycięstwo gospodyń nie było zagrożone, to jednak 25-punktowa porażka na pewno nie odzwierciedla boiskowej rzeczywistości. W ŁKS najlepiej grały: Małgorzata Turska oraz Elena Agafonikowa, w naszym

zespole popisową partię zagrała Natasa Tkaczuk, która zdobyła blisko połowę punktów. W Starze szwankowało rozegranie akcji, co było powodem wielu strat piłek w ataku. Gospodynie wiele uwagi poświęciły Zajączkowskiej ograniczając jej swobodne rozgrywanie akcji, a już całkowicie nie pozwoliły na rzuty za 3 punkty. Obserwując to spotkanie z trybun Małgorzata Urbankowska przyznała, że została zaskoczona postawą starachowiczank, które zagrały o wiele lepiej niż w poprzedniej rundzie w Starachowicach, kiedy uległy ŁKS różnicą 42 punktów.

PIOTR SZPAK

Wyniki pozostałych meczów ekstraklasy koszykarek i aktualne tabele:

GRUPA A

AZS Poznań – AZS Toruń 69:76, Spójnia Gdańsk – Polonia Warszawa 73:77, Śląza Wrocław – Włókniarz Pabianice 103:85, ŁKS – Star 86:61.

1. Włókniarz	10	18	895:778
2. Spójnia	10	18	752:697
3. Śląza	10	17	840:778
4. Polonia	10	16	774:827
5. ŁKS	10	15	856:731
6. AZS T.	10	13	708:746
7. AZS P.	10	13	778:862
8. Star	10	10	665:825

GRUPA B

Stilon Gorzów – Stal Brzeg 81:95, Lech Poznań – Włókniarz Białystok 92:49, Wisła Kraków – Stal Bobrek Bytom 95:62, Start Lublin – Olimpia Poznań – przełożony.

1. Olimpia	9	18	862:638
2. Wisła	10	17	711:700
3. Lech	10	16	906:766
4. Start	9	14	672:654
5. Stal Brzeg	10	14	788:781
6. Stilon	10	14	758:799
7. Włókniarz	10	12	674:751
8. Stal Bobrek	10	12	688:890

Opr. (sw)

Taniec rozpaczy Alberto Tomby

Mężczyźni we włoskim kurorcie Sestiere i kobiety w amerykańskim Park City rozpoczęli rywalizację o punkty Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim.

W Park City slalom gigant kobiet miał sensacyjny przebieg. Po pierwszym przejeździe prowadziła startująca z... 60 (!) numerem startowym Szwajcarka Heidi Zeeler, a trzecią lokatę zajmowała jadąca... bez kijka Austriaczka Ulrike Maier. Na jednym z pierwszych skrętów zbyt dynamicznie weszła

w bramkę i tyczka wyrwała jej kijek, który pozostał na śniegu. W drugim przejeździe sensacyjną liderką pojechała słabo i Maier, po dobrym przejeździe, zapewniła sobie zwycięstwo przed gwiazdami alpejskiego cyrku, ale zajmującymi po pierwszym przejeździe odległe lokaty – Francuzką Carole Merle i Szwajcarką Vreni Schneider.

W Sestiere wszyscy oczekiwali na triumf Alberto Tomby. Zawiodł on jednak swoich fanów. W slalomie gigancie zajął drugą lokatę za Norwegiem Aamodem, ale przed Szwedem Wallnerem. W niedzielnym slalomie specjalnym Alberto wykonał taniec rozpaczy. Najpierw wypadł z jednej z bramek. Wrócił jednak na trasę. Za chwilę zaczął o tyczkę, próbował jeszcze utrzymać się na nogach, ale po kilku nastu metrach upadł. Wygrał nikomu nie znany Włoch Fabrizio Tescari przed Austriakiem Tritscherem oraz mającymi ten sam czas Hubertem Strolzem z Austrii i Arminem Bittnerem z Niemiec. Piątą lokatę zajął weteran stoków – Luksemburczyk Marc Girardelli.

Opr. (sw)

wygrali turniej masters deblistów w Johannesburgu. W finale pokonali obrońców tytułu – Australijczyka Johna Fitzgeralda i Szweda Andersa Jarryda w pięciu setach 6:2, 7:6 (7-4), 5:7, 3:6, 6:3.

* Podczas mistrzostw świata w akrobatyce sportowej w Rennes brązowe medale zdobyli Krzysztof Wilusz w skokach na śnieżce oraz dwójka kobiet – Agnieszka Bondarczuk i Brygida Sakowska.

* W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata grupy IV Cypr przegrał z Rumunią 1:4.

* Szwed Jan Ove Waldner wygrał międzynarodowe mistrzostwa Francji w tenisie stołowym. Trzeci był Andrzej Grubba.

Opr. (STS)

„Mały” punkt AZS Wygrana Broni

W serii B tenisa stołowego odbyła się dziewiąta kolejka spotkań. Kolejnej wysokiej porażki doznały dziewczęta z AZS ALPOL Kielce, natomiast ping-pongiści Broni II Radom odnieśli zdecydowane zwycięstwo nad outsiderem z Wrocławia.

OGRODNIK Bielsko-Biała – AZS ALPOL Kielce 9:1.

Punkt dla AZS zdobyła w ostatnim pojedynku Magdalena Szymura pokonując 2:1 Gabrielę Gabryś.

W pozostałych meczach: AZS Politechnika Wrocław – AZS WSP Częstochowa 7:3, Gorzovia Gorzów Wlkp. – AZS WSP Olsztyn 4:6, SKS 40 Warszawa – Spółdzielca II Płock 7:3, Start Nowy Sącz – Lewart Lubartów 7:3.

1. AZS WSP Ol.	9	17	65:25
2. Ogrodnik	9	16	65:25
3. Lewart	9	13	55:35
4. AZS Politech.	9	11	51:39
5. SKA 40	9	9	46:44
Start	9	9	46:44
7. AZS WSP Cz.	9	8	42:48
8. Gorzovia	9	5	39:51
9. Spółdzielca II	9	2	26:64
10. AZS ALPOL	9	0	15:75

BRONII Radom – AZS POLITECHNIKA Wrocław 8:2.

Punkty dla Broni: Tomasz Plewiński 2, Dariusz Świętek 2, Radosław Wabik 2, Wabik-Swiętek 1, Plewiński-Bedyński 1.

Pewne zwycięstwo radomian nad ostatnią drużyną ligi, ale odniesione po zaciętej walce.

W pozostałych meczach: SKTS Łomża – Górnik Pszów 3:7, Kormoran Ostróda – AZS Kozak Rzeszów 7:3, Wawel Piotrowski Ruda Śląska – Pogoń Wenta Lębork 6:4, San Poznań – Stal Stocznia Szczecin 7:3.

1. Wawel	9	15	60:30
2. Kormoran	9	14	52:38
3. AZS Kozak	9	14	53:37
4. Pogoń	9	14	54:36
5. Górnik	9	10	52:38
6. Stal	9	8	44:46
7. BRONII	9	8	43:47
8. San	9	6	41:49
9. SKTS	9	5	32:58
10. AZS Polit.	9	0	19:71

(sts)

* Adam Krzesiński zajął trzecie miejsce w zawodach z cyklu szermierczego Pucharu Świata we florecie, rozegranych w Wiedniu.

* W wioślarskich halowych międzynarodowych mistrzostwach Austrii trzecie miejsce zajął polski skiffista Kajetan Broniewski. W tym „wiosłowaniu na sucho” (2,5 km na ergometrze) zwyciężył wicemistrz olimpijski z Barcelony Vaclav Chalupa (CSRF).

* Tytuł pierwszego mistrza Polski w pool-bildardzie wywalczył Krzysztof Kutacha z Bielej. Nagrodą dla zwycięzcy był stół bilardowy wartości 31 mln zł.

* Reprezentacja Brazylii zdobyła tytuł mistrzów świata w halowej, 5-osobowej piłce nożnej

Echo
Dnia

Dyrektor wydawnictwa Artur KŁOCZKO (tel. 439-43). Redaguje kolegium: Jerzy CHROBOT – redaktor naczelny, (tel. 463-02), Czesław CHAŁAT – sekretarz redakcji (tel./fax 458-20), Iwona ROJEK, Beata MŁOTKOWSKA, Paweł MIJAS, Stanisław WRÓBEL – członkowie kolegium oraz Jan GAGACKI – kierownik oddziału w Radomiu. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. 163, ul. Targowa 18, fax: 32-45-40, tlx: 613793. Działy: informacji – tel. 455-88, publicystyczny – tel. 32-12-10, łączności z czytelnikami oraz sportowy – tel. 458-98, depeszyowy (ul. Sienna 2) – tel./fax 520-36, Biuro Ogłoszeń Kielce, ul. Targowa 18 – tel./fax 32-45-40, oddział w Radomiu: 26-600 Radom, ul. Żeromskiego 65, tel. 235-19. Ostrowiec, pl. Wolności 45, tel. 527-44. Rok XXI, PL ISSN 0137-902X Nr indeksu 350087.

WYDAWCA: „Echo Press” - spółka z o.o. Kielce ul. Targowa 18 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne – „Drogowiec” Sp. z o.o. Kielce, ul. Sienna 2

Redaktor
prowadzący:
PAWEŁ MIJAS

- Radni nie lubią sportu
- Miasto nie chce reklamy
- Mistrzowie niepotrzebni

WYROK na kolarzy

Na piątkowej sesji kieleckiej Rady Miejskiej praktycznie wydany został wyrok na kolarzy Korony. Radni stosunkiem głosów 25:1 (!) zdecydowali o nieprzejmowaniu sekcji na „garnuszek” miasta, co oznacza wyjazd najlepszych zawodników do innych czołowych polskich klubów i... likwidację kolarstwa w Kielcach.

Piątkowa sesja udowodniła, że radni zupełnie nie są zainteresowani reklamą miasta oraz rozwojem sportu w Kielcach. Kolarze Korony to od paru lat najlepsza sekcja kolarska w Polsce, zdobywająca rokrocznie wiele medali i przysparzająca Kielcom dużo chwały. Okazało się, że ojcowi naszego miasta zupełnie to nie interesuje, a jedynym radnym, który rozważył problem po europejsku był Zbigniew Szczepańczyk głosujący „za” i namawiający innych do głosowania za przejęciem kolarzy. Pikanterii zdarzeniu dodaje fakt, że zabrakło w kasie miasta ok. 100 milionów na najpilniejsze potrzeby dla kolarzy, a na tej samej sesji uchwalono przekazanie 150 milionów (!) na pomoc Osijekowi.

Nie jesteśmy przeciwni pomocy krajowi dotkniętemu wojną, ale skoro brakuje pieniędzy na załatwienie lokalnych problemów, trudno, naszym zdaniem, udawać bogatego „wujka”.

Działacze kolarscy zapowiadają starania o zmianę decyzji rady. Rozwiązaniem problemu utrzymania kolarzy może być również znalezienie bogatego sponsora.

Tymczasem niemal wszyscy seniorzy Korony mają intratne propozycje, każdy z kilku klubów. Rozmowy prowadził ostatnio Ryszard Szurkowski, „montujący” silną grupę w Warszawie.

Zainteresowani pozyskaniem całej sekcji są także kluby: Krupiński Suszec i Agrofar Kraśnik. Wszystko

więc wskazuje, że kieleccy kolarze niedługo zaczną ścigać się w barwach innych klubów i przynosić chwałę innym miastom.

S. WRÓBEL



Dariusz Grobelny (nr 5) potwierdza swe reprezentacyjne aspiracje. Wystawia Andrzej Przędziecki (nr 2). Fot. W. Słomka

Czarni grali dla kibiców

GROBELNY SHOW

W ostatniej kolejce siatkarskiej serii „A” CZARNI Radom dwukrotnie pokonali GKS JASTRZĘBIE Borynia 3:0 (15:7, 15:13, 15:3) i 3:0 (15:12, 15:3, 15:9).

CZARNI: Przędziecki, Skrok, Fijałkowski, Grobelny, Słomka, Maroszek oraz Stępień, Laskowski.

GKS JASTRZĘBIE: Gerymski, Dojewski, Sobczak, Wojciechowski, Nawrat, Działynski – Orczyk, Papszun, Szymanowski, Mędrak, Zachewicz. Widzów: 300; sędziowali: Milan (Krosno) i Dudek (Rzeszów).

Po słabych występach przeciwko drużynie Stali Nysa siatkarze Czarnych rozegrali wreszcie dobre spotkanie przed własną publicznością. Radomianie ostro skrytykowani za nieudane poprzednio występy rozpoczęli sobotni mecz z mocnym postanowieniem zwycięstwa. W ich grze można było zauważyć znaczną poprawę w przyjęciu zagrywki, a przede wszystkim w bloku i ataku. W sobotnim spotkaniu pierwszy i trzeci set przebiegał pod całkowite dyktando miejscowych. Czarni w obydwu setach od początku objęli wysokie prowadzenie, nie oddając go do końca. Goście zdobyli w nich jedynie 10 punktów! Trudne chwile przeżywali radomianie w II secie, kiedy to zawodnicy Jastrzębia prowadzili już nawet 10:7, a następnie był remis 13:13. Skuteczne akcje w wykonaniu Dariusza Grobelnego i Artura Marosza zapewniły jednak naszej drużynie zwycięstwo w tym secie.

Obaj wymienieni byli najlepszymi zawodnikami na parkiecie, potwierdzając swe reprezentacyjne aspiracje.

Niedzielny pojedynek był już prawdziwym popisem gry w wykonaniu Dariusza Grobelnego. Jego ataki z pierwszej i drugiej linii omijały blok rywali trafiając w boisko, bądź po bloku przeciwników piłka szybowała na aut. Raz po raz po jego udanych akcjach na trybunach rozlegały się oklaski. Zresztą całą drużyną Czarnych nie otrzymała już dawno tyle braw, co w spotkaniu rewanżowym. W zespole „wojskowych” nie było praktycznie słabych punktów. Dużo akcji gości w całym spotkaniu kończyło się na bardzo dobrym bloku w wykonaniu radomian. W tych poczynaniach prym wiodł Paweł Słomka, niewiele mu ustępowali pozostali koledzy.

Goście jedynie w pierwszym secie prowadzili w miarę wyrównaną walkę. W ich zespole na wyróżnienie nie zasłużył pra-

ktycznie żaden zawodnik. Jeśli Czarni utrzymają formę z niedzieli, to jutro i pojutrze będziemy świadkami ciekawej konfrontacji naszej drużyny z „akademikami” z Częstochowy. Chyba warto się o tym przekonać obserwując poczynania obydwu drużyn w hali Broni. Początek spotkań o g. 18.00.

JACEK NOWAK

W pozostałych meczach: AZS Yawal Częstochowa – AZS Olsztyn 3:2 i 3:0, Stal Nysa – Chelmieć Wałbrzych 1:3 i 3:1, Włókniarz Bielsko – Kazimierz Płomień 3:0 i 3:0. Tabela serii „A” po I rundzie:

1. AZS Yawal	14	25	36:20
2. Kazimierz	14	23	28:23
3. Stal Nysa	14	22	27:20
4. Włókniarz	14	22	26:19
5. CZARNI	14	20	25:28
6. AZS Olsztyn	14	20	23:28
7. Chelmieć	14	18	19:32
8. Jastrzębie	14	18	20:34

(sts)

Jaroszek w Berlinie

Łyżwiarz MKS Pionki Paweł Jaroszek startował w zawodach o Puchar Świata w Berlinie. Na swoim koronnym dystansie – 1500 metrów zajął 22 miejsce z czasem 1.59,66 i był najlepszy... z Polaków w tym wysiegu.

Najlepszy wynik osiągnął jednak nasz najlepszy zawodnik Jaromir Radke, który na 5000 metrów zajął 8 lokatę z czasem 7.00,10. Z naszych reprezentantów dobre, 10 miejsce na 3000 m (4.35,14) zajęła Ewa Wasilewska i nieźle – 29 na 5000 m (8.04,92). Inni kończyli biegi na bardzo odległych pozycjach. W zawodach dominowali: Niemka Gunda Niemann, która wśród kobiet wygrała biegi na 1500, 3000 i 5000 metrów oraz w gronie mężczyzn bezkonkurencyjny Holendrz – Zanstra, Ritsma i Veldkamp.

(sw)



„Pokazówka” Iskry

W 11 kolejce ekstraklasy piłkarzy ręcznych ISKRA Kielce wygrała w Krakowie z HUTNIKIEM 28:22 (14:10).

Iskra: Sowiński, Paczkowski – Wcisło 1, Jaszczuk, Lipka 10, Przybylski, Malmon 1, Budny 2, Zielonko 3, Luberecki 3, Tłuczyński 3, Łyś 5. Kary 8 min.

Hutnik: Kośmider, Bernacki – Walka 3, Pyś, Nowakowski 10, Wieczorek 5, Król 1, Kwiecień, Poznański 1, Mularczyk, Serwinowski, Komenda 2. Kary 10 min.

Sędziowali: M. Szejna (Warszawa) i J. Wróblewski (Plock). Widzów ok. 500.

Od początku meczu zespół Iskry przeważał grając bardzo uważnie i aktywnie w obronie. Krakowianie w ataku pozycyjnym często nie wiedzieli co zrobić z piłką. Wykorzystywał to Dariusz Wcisło, popisując się kilkoma efektownymi przechwyty. Bardzo dobrze grali: Artur Lipka, którego „hutnicy”, mimo że używali wszelkich sposobów, nie

potrafili zatrzymać oraz Krzysztof Łyś. Nic dziwnego, że kielczanie szybko uzyskali kilkubramkową przewagę. Ostatni remis 5:5 zanotowali w 10 minucie. Później „siódemka” Iskry jeszcze bardziej przyspieszyła rozgrywanie piłki, doskonale wykorzystywała okresy gry w przewadze i na przerwę schodziła z czterobramkową przewagą.

Po zmianie stron miejscowi zaskoczyli nieco kielczan grając w obronie aż 9 metrów od bramki. Przez ponad 20 minut toczył się równorzędny pojedynek, a „hutnikom” udało się nawet po kilku akcjach najlepszego w ich zespole Roberta Nowakowskiego zniwelować stratę do 3 goli (18:21 w 52 minucie). Nasi w odpowiedzi przeprowadzili kilka efektownych akcji nokautując wprost rywali w ostatnich minutach. Popisowo grał Andrzej Tłuczyński, który zdobył z kola trzy bramki i „zarobił” karnego wykonywanego przez Lipkę. W ostatnich sekundach, podobnie jak przed dwoma tygodniami z Anilaną, nasz zespół znów popisał się tzw. telewizyjną akcją. Henryk Luberecki wrzucił piłkę nad pole 6 metrów, a Dariusz Wcisło chwycił ją w powietrzu i strzelił najładniejszego gola meczu, nagrodzonego entuzjastycznymi oklaskami zarówno przez ponad 100-osobową grupę kibiców z Kielc, jak również miejscowych widzów.

Iskra rozegrała bardzo dobry mecz zdobywając uznanie krakowskich kibiców, którzy zgodnie twierdzili, że był to najlepszy zespół, jaki gościł w tym sezonie w Krakowie.

Również zadowolony był trener Edward Strzabała,

szczególnie cieszył się z bardzo dobrej gry Krzysztofa Łysia. „Mam nadzieję, że wreszcie się odnalazł i w następnych meczach pogra jeszcze lepiej” – powiedział p. Edward.

S. WRÓBEL

Wyniki pozostałych spotkań 11 kolejki I ligi piłki ręcznej i aktualna tabela: Pogoń Zabrze – Wybrzeże Gdańsk 24:17 (14:7), Zagłębie Lubin – Gwardia Opole 24:24 (12:12), Śląsk Wrocław – Miedź Legnica 22:23 (11:11), Petrochemia Plock – Fablok Chrzanów 32:16 (13:7), Grunwald Poznań – Pogoń Szczecin 26:30 (15:14), Anilana Łódź – Warszawianka 23:27 (13:13)

1. ISKRA	11	20	283:243
2. Pogoń Z.	11	17	273:215
3. Warszawianka	11	17	279:256
4. Wybrzeże	11	15	246:219
5. Petrochemia	11	14	274:243
6. Pogoń Sz.	11	13	261:271
7. Śląsk	11	10	263:257
8. Anilana	11	10	234:249
9. Hutnik	11	9	243:248
10. Zagłębie L.	11	8	246:251
11. Miedź	11	8	258:273
12. Fablok	11	5	202:247
13. Gwardia	11	4	232:261
14. Grunwald	11	3	211:269

Następny mecz Iskra gra w Kielcach już w środę, 2 grudnia, o g. 17.00.

(sw)

Zapłaćcie, bo wracamy do Argentyny!

Kaprysy Maradony

As argentyńskiej i światowej piłki – Diego Armando Maradona jest rozsierdzony faktem, że działacze jego nowego hiszpańskiego klubu FC Walencja zwlekają z zapłatą całej należnej SSC Napoli kwoty transferowej (7,5 mln dolarów).

„Zapłaćcie prędko, albo wracam do Argentyny...” – miał powiedzieć w sobotę słynny piłkarz swoim nowym pracodawcom.



Szczypioniści Iskry mieli w Krakowie powody do zadowolenia. Od lewej: Zielonko, Jaszczuk, Łyś, Paczkowski, Przybylski i Tłuczyński. Fot. S. Sijer

Mistrz Nastula...

Wielki sukces odniósł w Tokio judoka warszawskiego AZS AWF – PAWEŁ NASTULA. Zwyciężył w kategorii do 95 kg w turnieju o puchar Ygoro Kano, pokonując w finale Japończyka Michiaki Kamochi, dzięki korzystnej decyzji sędziów. Polak w półfinale

pokonał Włocha Vincenzo Margo przez ippon.

Turniej o puchar Kano – twórcy judo, prestiżem równy jest mistrzostwom świata, a dla Japończyków ma większe znaczenie nawet niż igrzyska. Paweł Nastula jako jedyny spoza Japonii wygrał jedną z kategorii, w pozostałych triumfowali gospodarze, co świadczy o jego ogromnych umiejętnościach i mistrzostwie. Na zakończenie zawodów rozegrano kategorię open, w której wygrał drugi obok Nastuli judoka spoza Japonii – Belg van Bernever.

Polska juniorka Larysa Krause z Gwardii Koszalin zdobyła złoty medal w mistrzostwach Europy w tej kategorii wiekowej. Ponadto „srebro” zdobył Jarosław Lewak z Gwardii Warszawa, „brąz” – Beata Kucharzewska z AZS Opole.

opr. (sw)